Zmiany przy Domu Broniewskiego

>2

Większe podatki od nieruchomości

>6

Kogo pożegnaliśmy w roku 2023

>10-11

Nr **44** (2603)
nakład **6 000**
4,50 zł
stawka VAT 5%
ISSN 02086972 INDEKS 379409
Rok zał. 1972

Wtorek
31 października 2023

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
PŁOCK ■ GOSTYNIN ■ SIERPC

tygodnik PŁOCKI

DODATKI:

■ pow. gostyniński - s. 22
■ pow. sierpecki - s. 23
■ pow. płocki - s. 24, 25

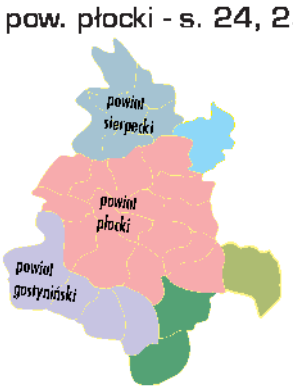

PROGRAM TV

Bez podpłockich Radotek, majątku w Sikorzu, rzeki Skrwy nie byłoby słynnej książki i filmu

Znachor jest nasz!

Czytaj - s. 3

www.freepik.com

Wszyscy pomagają pokonać raka 5-letniemu Tymusiowi z Płocka

Potrzeba 3 mln zł, by ratować chłopca!

Czytaj - s. 4

To kolejny taki przypadek, dlatego strażnicy już na stałe mają klucze!

Uwięzieni na cmentarzu komunalnym...

Czytaj - s. 6

MAZOWIECKA REGIONALNA ORGANIZACJA TURYSTYCZNA

Muzeum Mazowieckie w Płocku
ŁAZIENKI KRÓLEWSKIE
Julinek Park
FARMA ILUZJI

NAJLEPSZE PRODUKTY TURYSTYCZNE MAZOWSZA

STR. 12-17

■ www.tp.com.pl ■ e-mail: tp@tp.com.pl ■ e-mail: bo@tp.com.pl ■ FB gazetatygodnikplocki ■ twitter.com/tygodnikplocki

eprasa.pl e3afdc05ca

Podpowiadamy, gdzie się wybrać...

ART BRUT i moda w Domu Darmstadt

3 listopada Dom Darmstadt zaprasza na wernisaż prac Ireny Bilkowskiej i prezentację kostiumów projektu Doroty Długosz. Będzie to pierwsza wystawa prac Bilkowskiej z Kolekcji Art Brut AK Andrzeja Kwasiborskiego połączona z pokazem kostiumów autorstwa Doroty Długosz inspirowanych grafikami Ireny Bilkowskiej.

Art Brut to twórczość, która nie poddaje się żadnym normom kulturowym. Twórczość, która nie zna pojęcia granic, mimo że w różnych miejscach na świecie może być inaczej nazywana. Jej autorzy są wolni od uwarunkowań kulturowych, obojętnie gdzie żyją, zachowują podobną swobodę twórczą, poruszają te same tematy. Są twórcami, ale anty-artystami. Nie uprawiają sztuki – żyją ze sztuką.

Wernisaż rozpocznie się o godz. 18.00.

Całonocny ceremoniał w SDK

3 listopada w SDK odbędzie się kolejny całonocny ceremoniał gong pudża. To wyjątkowe doświadczenie trwające 7 i pół godziny, co odpowiada dziesięciu 45-minutowym kąpielom w dźwiękach gongu. Instrument ten i jego dźwięk ma działanie regeneracyjne i odmładzające. Podczas koncertu poczujesz, jak otula cię i obmywa kosmiczny ocean wibracji, oczyszczając i odblokowując nagromadzone, nieprzeżyte emocje różnych doświadczeń naszego życia. Harmonia stworzona przez gongi przynosi wewnętrzny spokój, w którym może nastąpić głębokie uzdrowienie. Uczestnicy doświadczają specyficznego stanu półsnu, który jest bardzo regenerujący i energetyzujący.

Ceremoniał poprowadzą: Sebastian Strąk, Anna Włodarczyk-Głąb. Więcej informacji oraz zapisy na stronie internetowej www.lapalwa.pl/plock.

Teatr Baniek Mydlanych

W sobotę, **4** listopada na scenie Państwowej Szkoły Muzycznej odbędzie się unikalne widowisko dla dzieci – spektakl „Tajemnica Bańki Szczęścia", w którym spotkamy się ze znanymi już bohaterami: Bąbelkiem i Mydlaneczką oraz Mistrzem Bulbulasem. Na widzów czeka bajeczny karnawał baniek mydlanych oraz niesamowita dawka humoru i dobrej energii dla całej rodziny, czyli interaktywne show w wykonaniu międzynarodowych artystów, które zabierze was w zachwycającą podróż do krainy magii i kolorów.

Bilety dostępne na biletyna.pl.

(kw)

Ogrzewalnia przy ulicy Otolińskiej już działa

Czynna od 20.00 do 8.00

Płocka ogrzewalnia dla osób w kryzysie bezdomności już działa. W mieszczącym się przy ulicy Otolińskiej 23 lokalu może przebywać maksymalnie 30 osób. Ogrzewalnia czynna jest od 20.00 do 8.00.

UMP

W obecnym sezonie jesienno-zimowym ogrzewalnia została uruchomiona już 16 października 2023 r. i będzie otwarta do 30 kwietnia 2024 r. Jej prowadzeniem zajmuje się – z ramienia płockiego MOPS – organizacja pozarządowa Teen Challenge Płock, która wygrała konkurs na realizację tego zadania.

Przebywające w ogrzewalni osoby bezdomne mogą skorzystać z punktu sanitarnego, aneksu kuchennego (przygotować sobie posiłek, gorący napój), wymienić lub wyprać odzież, jak również odbyć rozmowę terapeutyczną.

Korzystający z ogrzewalni zobowiązany jest do: przestrzegania ciszy nocnej w godz. od 22.00 do 6.00, utrzymania porządku i czystości w pomieszczeniach i wokół budynku, dbania o higienę osobistą, przestrzegania całkowitego zakazu wnoszenia i spożywania alkoholu oraz używania innych środków odurzających na terenie ogrzewalni. Obowiązuje tu zakaz palenia, wprowadzania zwierząt, korzystania z własnych urządzeń elektrycznych. Osoba korzystająca z ogrzewalni nie może pozostawiać jakichkolwiek rzeczy w dzień do przechowania. Za rzeczy pozostawione oraz wniesione do ogrzewalni personel nie ponosi odpowiedzialności.

W Płocku osobom w kryzysie bezdomności pomoc zapewnia kilka organizacji. Poniżej zamieszczamy adresy miejsc, gdzie jest ona realizowana:

- Noclegownia dla kobiet – Polski Komitet Pomocy Społecznej w Płocku, ul. Misjonarska 22, tel. 24/364 76 05;
- Dom dla bezdomnych mężczyzn – Caritas Diecezji Płockiej, ul. Sienkiewicza 54, tel. 24/266 89 67;
- Hostel dla bezdomnych mężczyzn wymagających doraźnej pomocy medycznej – Caritas Diecezji Płockiej, ul. Sienkiewicza 54, tel. 24/266 89 67;
- Punkt higieny sanitarnej, ul. Medyczna 1, tel. 24/367 19 09;
- Ogrzewalnia, ul. Otolińska 23.

Szczegółowych informacji na temat funkcjonowania ogrzewalni udziela osobom potrzebującym także Stowarzyszenie Chrześcijańska Misja Społeczna „Teen Challenge", które w latach 2022, 2023 i 2024 prowadzi placówkę w ramach zleconego zadania publicznego.

Władze miasta i służby mundurowe zwracają się do mieszkańców z apelem, aby w sytuacji, kiedy widzimy, że osoba bezdomna przebywa w miejscu, gdzie jej życie i zdrowie może być zagrożone, zgłaszać takie przypadki do Straży Miejskiej lub Policji. Służby te dowiozą bezdomnych do ogrzewalni. Informacje można także przekazywać dzwoniąc pod bezpłatne, czynne całą dobę numery telefonów: Straż Miejska – 986; Policja – 997.

rad

Tak zmienił się park przy Domu Broniewskiego

Setki krzewów, alejki, ławki

Z pewnością wielu płocczan wie, gdzie mieszkał Władysław Broniewski. Za znajdującym się przy ul. Kościuszki rodzinnym domem poety – w którym swoją siedzibę ma Związek Nauczycielstwa Polskiego – rośnie okazały dąb. To cichy fragment miasta, który właśnie przeszedł gruntowną zmianę.

Skwer – noszący nazwę Ogrodu Władysława Broniewskiego – zmienił się nie do poznania. Zniknęło stare siedzisko stojące wokół Dębu Broniewskiego, powstały nowe alejki parkowe, nie brakuje też ławek. - *To drobna, ale bardzo ważna inwestycja. Ostatnie miesiące poświęciliśmy na to, aby przywrócić właściwy blask miejscu, które jest częścią Parku na Górkach. Zdjęliśmy dużą część betonu, który został zastąpiony trawą i nawierzchnią mineralną. Prace prowadzone przez Muniserwis były wykonywane z najwyższą starannością. Część tych prac była realizowana ręcznie, tak żeby nie wchodzić z ciężkim sprzętem. Nie chcieliśmy uszkodzić tego wyjątkowego pomnika przyrody, jakim jest Dąb Broniewskiego* – mówi prezydent Płocka Andrzej Nowakowski

J. Danieluk

Nowe otoczenie Dębu Broniewskiego

Prace kosztowały 435 tysięcy złotych. - *Wyburzyliśmy stary budynek gospodarczy, zdemontowane zostały stare nawierzchnie, chodniki, płyty granitowe. Ułożyliśmy nowe chodniki, pojawiły się nowe ławki, kosze na śmieci i nowe nasadzenia. Posadziliśmy ponad tysiąc sztuk różnego rodzaju krzewów. To między innymi bluszcze i cisy. Ręcznie został wymieniony – na urodzajny – grunt pod Dębem Broniewskiego. Czekamy jeszcze na dokumentację powykonawczą i wówczas ta przestrzeń zostanie otwarta dla mieszkańców Płocka, na nowo będzie tętniło w niej życie* – dodaje prezydent Andrzej Nowakowski.

Miasto przygotowuje się do dalszych prac modernizacyjnych Parku na Górkach. Samorząd będzie starać się o środki unijne. - *Prace były prowadzone przy udziale konserwatora zabytków i osób odpowiedzialnych za zieleń.. To pierwszy etap zagospodarowania Parku na Górkach. Trwają już prace projektowe zagospodarowania reszty parku. Myślę, że w połowie przyszłego roku będziemy mieli projekt, tak aby na przełomie lat 2024 – 2025 przystąpić do modernizacji Parku na Górkach* – mówi zastępca prezydenta Artur Zieliński.

(jac)

Magazyn Kryminalny

Motorowerzysta pod kołami toyoty

W sobotę, 21 października o godz. 5.30 na skrzyżowaniu ulicy Bielskiej z ul. Chopina doszło do zdarzenia drogowego z udziałem motorowerzysty. Policjanci wstępnie ustalili, że kierujący toyotą 48-letni mieszkaniec powiatu płockiego nie ustąpił pierwszeństwa 59-letniemu motorowerzyście, który w wyniku poniesionych obrażeń trafił do szpitala. Kierujący byli trzeźwi.

82-latka trafiła do szpitala

W sobotę, 21 października tuż po godz. 13.00 na skrzyżowaniu ul. Obrońców Płocka z ul. Lasockiego doszło do potrącenia pieszej. Policjanci ustalili, że kierujący citroenem 64-letni mieszkaniec Płocka nie ustąpił pierwszeństwa 82-letniej kobiecie, która znajdowała się na przejściu dla pieszych. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Kobieta w wyniku poniesionych obrażeń trafiła do szpitala.

Pieszy nie miał szans

W niedzielę, 22 października po godz. 20.00 na ul. Królewieckiej doszło do potrącenia na przejściu dla pieszych. Policjanci ustalili, że 82-letni kierujący mercedesem nie ustąpił pierwszeństwa 68-letniemu pieszemu, który znajdował się na przejściu dla pieszych. W wyniku poniesionych obrażeń pieszy trafił do szpitala. Uczestnicy byli trzeźwi.

Zatarasował most i uciekł

W czwartek, 26 października około godz. 6:00 na Moście Legionów Piłsudskiego kierujący samochodem osobowym marki Opel Zafira uderzył w barierki ochronne. Kierujący przed przyjazdem policji oddalił się z miejsca zdarzenia, pozostawiając samochód. Mundurowi wprowadzili ruch wahadłowy, co nieco pomogło w udrożnieniu przejazdu. Utrudnienia trwały do godz. 10:00.

Nie zauważył 22-latki?

Jak informuje Komenda Miejska Policji w Płocku, 87-letni płocczanin kierujący nissanem nie ustąpił pierwszeństwa pieszym, którzy znajdowali się na oznakowanym przejściu dla pieszych z sygnalizacją świetlną. W wyniku zdarzenia lekkich obrażeń doznała 22-letnia mieszkanka powiatu płockiego. Kobieta trafiła do szpitala. Kierujący był trzeźwy. Do zdarzenia doszło w czwartek, 26 października około godz. 12:25.

BS

tygodnik PŁOCKI

Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie: 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz **Szatkowski**, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczelny@tp.com.pl.
P.o. Sekretarza Redakcji: Teresa **Radwańska-Justyńska,** e-mail: t.radwanska@tp.com.pl.
REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek **Danieluk,** e-mail: j.danieluk@tp.com.pl,
Jolanta **Marciniak**, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Eliza **Kinalska** e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl,
Blanka **Stanuszkiewicz** e-mail: blanka@tp.com.pl, Karolina **Wiśniewska** e-mail: karolina@tp.com.pl
STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena **Szatkowska,** Elżbieta **Grzybowska**, Jerzy **Ogonowski**, Jan **Waćkowski** (zdjęcia), Wiesław **Kopeć**, Marta **Kunavar**, Izabela **Chudzyńska**, Ewa i Bogumił **Liszewscy**.
FOTO i SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz **Ossowski**, e-mail: foto@tp.com.pl.
Redaktor techniczny: Mateusz **Wawrzyński** e-mail: dtp@tp.com.pl.

Niezamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.
OGŁOSZENIA: Renata **Cińska,** e-mail: bo@tp.com.pl, Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.
REKLAMA: Michał **Wach**, email: michal.wach@tp.com.pl, tel. 603 947 402
Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.
W niektórych tekstach może występować usługa "lokowanie produktu".
WYDAWCA: „Tygodnik Płocki" Sp. z o.o., 09-400 Płock, Stary Rynek 27;
prezes Zarządu: Tomasz **Szatkowski,** tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.
KOLPORTAŻ: **„Ruch"** S.A., Warszawa, ul. Annopol 17a; **„Kolporter"** Kielce, ul. Zagnańska 61;
Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 3; "**Lagardere Travel Retail",** Warszawa, al. Jerozolimskie 174;
Zamówienia na prenumeratę przyjmuje: „Ruch" S.A.

eprasa.pl e3afdc05ca

Bez podpłockich Radotek, majątku w Sikorzu, rzeki Skrwy nie byłoby słynnej książki i filmu

„Znachor” jest nasz!

Okres przed i po święcie Wszystkich Świętych to specyficzny czas, w którym Polacy uwielbiają oglądać... „Znachora”. Niedawno powstała kolejna jego ekranizacja, która dość nieoczekiwanie stała się wielkim przebojem w wielu krajach świata. A czy wiecie, że ślady „Znachora” znajdziecie całkiem niedaleko, bo nad rzeką Skrwą, w okolicach podpłockich miejscowości Sikórz i Radotki?

„Znachora” zna w Polsce chyba każdy. Historia Antoniego Kosiby/profesora Wilczura – opisana w kolejnych rozdziałach powieści Tadeusza Dołęgi-Mostowicza, a przeniesiona na ekrany już trzykrotnie – łączy całe pokolenia i wciąż zjednuje sobie serca kolejnych wielbicieli.

Najsłynniejszą dotąd ekranizacją „Znachora” jest film w reżyserii Jerzego Hoffmana z niezapomnianą rolą Jerzego Bińczyckiego. Do tego filmu lubimy wracać jak do niewielu innych, a stacje telewizyjne powtarzają go wyjątkowo często – zwłaszcza w okresie przed i po święcie Wszystkich Świętych. Oglądanie tej właśnie wersji „Znachora” stało się dla wielu widzów niemal tradycją.

M. Majczyna

Patrząc na to, jak dziś wygląda dwór w Sikorzu, trudno sobie wyobrazić, że niegdyś gościli w nim słynni literaci

Wieść o tym, iż globalny gigant na rynku usług video na życzenie, czyli Netflix, zamierza pod swoim logo nakręcić nową wersję „Znachora”, wielu miłośników filmu Hoffmana przyjęło sceptycznie. Pojawiały się głosy, że ten film nie dorówna wersji z Bińczyckim, Dymną i Stockingerem, a Netflix jedynie zniszczy książkowy pierwowzór, wprowadzając do fabuły zbyt wiele unowocześnień.

Tymczasem nowy „Znachor” - tym razem z Leszkiem Lichotą w głównej roli – nieoczekiwanie stał się hitem i to nie tylko wśród polskiej widowni. Film pod anglojęzycznym (a przy tym nieco banalnym) tytułem „Forgotten Love” zaczął szturmem podbijać świat, wskakując na listy najchętniej oglądanych na Netflixie filmów w krajach takich jak m.in. Argentyna, Austria, Chorwacja, Francja, Peru, Hiszpania, Maroko, a nawet Dominikana czy Jamajka.

„Znachora” w reżyserii Michała Gazdy polubili nawet najbardziej zagorzali przeciwnicy ponownego przenoszenia na ekran słynnej powieści i robienia remake'u uwielbianego, kultowego wręcz filmu z lat 80. Ale czy wszyscy z was wiedzą, gdzie w ogóle narodził się pomysł powieści o tajemniczym wiejskim uzdrowicielu? Gdzie została napisana książka „Znachor”, i gdzie nakręcono część scen do pierwszej, powstałej tuż przed II wojną światową adaptacji powieści? Otóż śmiało można rzec, że „Znachor” jest nasz! Bo to właśnie w dzisiejszym powiecie płockim Tadeusz Dołęga-Mostowicz stworzył jedno ze swych najsłynniejszych dzieł. A gdzie konkretnie?

U Piwnickich w Sikorzu

Położony w gminie Brudzeń Duży Sikórz jeszcze przed stu laty był majątkiem ziemskim należącym do rodziny Piwnickich. Klasycystyczny dwór wybudowany ok. 1850 r. przez Eugeniusza Piwnickiego częściowo spłonął w czasie I wojny światowej. Następnie został odbudowany, przez co utracił w znacznym stopniu cechy stylowe. Ok. 1930 r. wybudowano przy nim oficyny, w których pomieszkiwali znani wówczas przedstawiciele polskiej literatury, znajomi członków rodziny Piwnickich. Ich gośćmi bywali m.in. Julian Tuwim, Antoni Słonimski, Kazimiera Iłłakowiczówna, Janusz Minkiewicz czy Tadeusz Dołęga-Mostowicz.

Pobyt Dołęgi-Mostowicza w Sikorzu został opisany m.in. w jednym z rozdziałów książki „Kwietnik w Sikorzu. Szkice z historii wsi” autorstwa Marcina Skowrońskiego, wydanej nakładem Książnicy Płockiej, a także w artykule „Artyści w Sikorzu” (tego samego autora), który ukazał się w czasopiśmie Nasze Korzenie (t. 5, 2013 r.). Jak podaje autor obu publikacji, pisarz pojawił się u Piwnickich za sprawą Janusza Minkiewicza – młodego poety, który odwiedzał sikorzański dwór ze względu na Elizę Piwnicką, o której względy zabiegał. Sam zaś Dołęga-Mostowicz zakochał się w drugiej z sióstr Piwnickich – Katarzynie. *„(...) szybko okazało się, że to Katarzyna stać się miała obiektem jego wielkiej fascynacji, która z czasem przerodziła się w głębsze uczucie. Z racji młodego wieku dziewczyny nie mogło być wtedy mowy o małżeństwie, podobno też rodzice niezbyt przychylnie patrzyli na możliwość takiego mariażu. Pisarz miał jednak poważne zamiary wobec swej wybranki i w niedalekiej przyszłości zamierzał tego dowieść. O tym, jaki był stosunek samej zainteresowanej do znacznie od niej starszego adoratora nie wiadomo”* - czytamy w artykule Skowrońskiego.

Będzie to dość wyświechtane porównanie, jednak wydaje się ono najbardziej trafione – Tadeusz Dołęga-Mostowicz był w swoim czasie kimś w rodzaju Remigiusza Mroza – poczytnym autorem literatury popularnej i dostarczycielem czytelniczej rozrywki, która miała na celu przede wszystkim przynieść zarobek autorowi. Może nie był pisarzem aż tak płodnym, co obecny król polskiego kryminału, aczkolwiek pisane przez niego historie cieszyły się wzięciem wśród „zwykłych” czytelników, z kolei wśród osób o bardziej wysublimowanych gustach czytelniczych jego dzieła nie cieszyły się szczególnym uznaniem czy po prostu nie były znane. Jak opisuje Marcin Skowroński w „Kwietniku w Sikorzu”, *„gdy Minkiewicz zapowiedział w Sikorzu wizytę swojego przyjaciela, okazało się, że nikt we dworze nie zna jego książek. Postanowiono pobieżnie przynajmniej zapoznać się z twórczością gościa, tak, by mieć choćby ogólne o niej pojęcie. Ubłagany przez córki Stanisław udał się do Płocka celem zakupienia kilku książek Dołęgi-Mostowicza. Wrócił z tylnym siedzeniem auta wyładowanym powieściami i wszyscy członkowie rodziny zasiedli do lektury”*. Jak się okazało, rodzinie Piwnickich przypadły do gustu historie pisane przez ich gościa, ponieważ ich akcja była wartka i wciągająca.

Co najważniejsze, to właśnie podczas pobytu w Sikorzu Dołęga-Mostowicz napisał obszerne fragmenty powieści „Znachor”. Jako że pisarz publikował swoje historie w prasie – w odcinkach – swego rodzaju podziw budzi jego podejście do pracy i systematyczność. Dołęga-Mostowicz musiał bowiem na bieżąco pisać i oddawać swoje teksty każdego dnia, tak aby kolejne rozdziały mogły ukazywać się w gazecie. Jak czytamy w artykule w Naszych Korzeniach, *„podobno pisarz codziennie wstawał o godzinie siódmej, zjadał obfite śniadanie z nieodłączną pięćdziesiątką wódki, następnie od ósmej do dwunastej pisał, by napisany tekst o dwunastej trzydzieści przekazać przychodzącemu do dworu listonoszowi. Tekst z Płocka przesyłano do Warszawy, a następnego dnia ukazywał się on w prasie”*.

Znachor z Radotek

Ale skąd wziął się pomysł na „Znachora”? Otóż podczas jednej z przechadzek po okolicy pisarz dotarł do położonej niedaleko od Sikorza miejscowości Radotki. Stał tam na rzece Skrwie młyn wodny, którego jednym z pracowników był mężczyzna o nazwisku Różycki. Schodzili się do niego liczni ludzie trapieni różnymi dolegliwościami. Różycki znany był bowiem jako zielarz i znachor. Cieszył się powodzeniem, ponieważ mając wiedzę na temat ziołolecznictwa, potrafił sporządzać mieszanki ziół skutecznie działające na daną dolegliwość. Był przy tym zwyczajnie „tańszy” niż medycy z papierami, nie dziwi więc fakt, że prości ludzie z okolicy woleli udać się do niego, niż do lekarzy przyjmujących w mieście.

Postać ta zainspirowała pisarza do tego stopnia, iż na jej podstawie wykreował Antoniego Kosibę / profesora Wilczura, który został głównym bohaterem powieści w odcinkach, wydanej później jako książka pt. „Znachor”. Należy jednak nadmienić, iż znachor z Radotek nie był jedyną inspiracją dla Dołęgi-Mostowicza. Drugą prawdziwą postacią, której historia zaintrygowała pisarza, był przypadek opisany w czasopiśmie ABC. Była to notatka z 1935 r. o lekarzu, doktorze Ferdynandzie Dolanim, absolwencie uczelni medycznej w Brukseli, który w małopolskiej wsi Borek został aresztowany za znachorstwo. Z kolei amnezja głównego bohatera, doznana na skutek pobicia, mogła być zainspirowana sytuacją z życia pisarza, który sam został dotkliwie pobity przez nieznanych sprawców w 1927 r. (ze względów politycznych – pisarz był także publicystą krytykującym drażliwe polityczne sprawy, przeciwnikiem obozu Józefa Piłsudskiego).

Filmowcy pod Płockiem

Powieść bardzo szybko została zekranizowana. Warto dodać, iż nie poprzestano na jednej części, bowiem w 1938 roku nakręcono kontynuację perypetii znachora pt. „Profesor Wilczur” (dopiero na podstawie scenariusza tego filmu powstała powieść o tym samym tytule), a rok później, częściowo już w wojennej zawierusze, kręcono jeszcze część trzecią (pt. „Testament profesora Wilczura”, której wszystkie kopie zaginęły tuż po II wojnie światowej). Część zdjęć do „Profesora Wilczura” z 1938 r. kręcona była w Sikorzu oraz słynnym, choć nieistniejącym już w tej chwili drewnianym młynie wodnym w Radotkach, w którym niegdyś przyjmował swoich pacjentów znachor Różycki. Był to jednokondygnacyjny, drewniany młyn, który pochodził z końca XIX wieku i prosperował do późnych lat 40. XX wieku. Gdy po II wojnie światowej właściciele porzucili majątek i wyemigrowali za granicę, młyn zaczął podupadać, budynki się rozpadły. Dziś po młynie pozostały maleńkie jazy oraz pale utrzymujące kiedyś koło młyńskie.

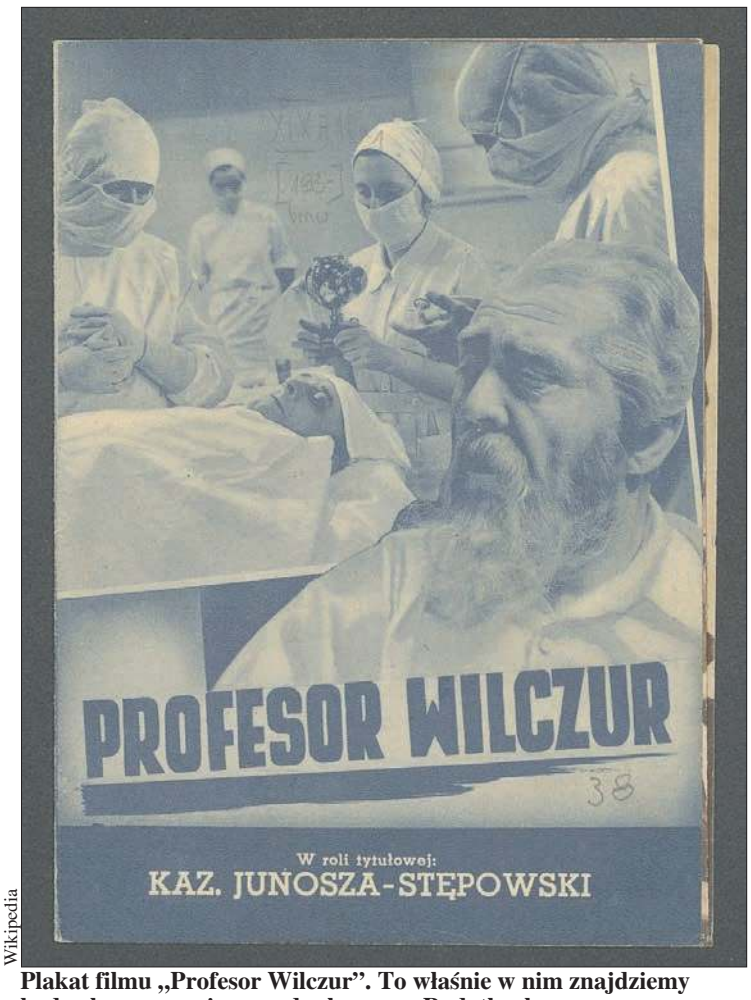

Wikipedia

Plakat filmu „Profesor Wilczur”. To właśnie w nim znajdziemy kadry kręcone m.in. przed młynem w Radotkach

O filmie i wizycie ekipy filmowej ekranizującej dzieło Dołęgi-Mostowicza na Ziemi Płockiej pisze również w swoich publikacjach Marcin Skowroński. Jak czytamy, *„w roku 1938 podpłocką wieś odwiedziła realizująca kinową wersję „Profesora Wilczura” ekipa filmowa z reżyserem Michałem Waszyńskim i aktorem Kazimierzem Junoszą-Stępowskim na czele. Nietrudno zgadnąć, że miejsce realizacji zdjęć wybrano z inspiracji nie kogo innego jak samego autora powieści będącej podstawą scenariusza. Fakt, że w filmie uwieczniony został nie tylko Sikórz, ale i pobliskie Radotki, wydaje się być dodatkowym potwierdzeniem hipotezy, iż to właśnie tu mógł narodzić się pomysł postaci legendarnego znachora”*.

Co prawda w Radotkach drewnianego młyna wodnego już nie ma, ale jest za to... znachor. Szukając informacji do tego artykułu, natrafiłam na bardzo ciekawy wątek na jednym z forów internetowych. Mianowicie po wpisaniu w okienku wyszukiwarki hasła „znachor Radotki” pojawia się odnośnik do forum, na którym wiele osób wymienia się swoimi doświadczeniami na temat wizyt u niejakiego Różyckiego, przyjmującego pacjentów w Radotkach. Zdaniem wielu udzielających się na tym forum ludzi Różycki pomaga w licznych dolegliwościach, m.in. alergiach, przeziębieniach czy kolkach u dzieci. Jego nazwisko oraz miejscowość, do której przyjeżdżają szukający pomocy ludzie, w nieprzypadkowy sposób łączą się z historią człowieka, który niemal sto lat temu zainspirował słynnego pisarza. Dar uzdrawiania niekonwencjonalnymi sposobami przekazywany jest, jak widać, z pokolenia na pokolenie. Jednak jak podkreślają użytkownicy forum, Różycki nie szuka sławy i bardzo ceni sobie prywatność. Dlatego też nie będę w nią ingerować.

W najbliższym czasie „Znachor” Hoffmana pojawi się na ekranach telewizorów wielokrotnie, a ci, którzy mają dostęp do Netflixa, w każdej chwili mogą włączyć najnowszą ekranizację jednej z najpopularniejszych powieści przedwojnia. Tym razem jednak, oglądając którąś z wersji tej dobrze nam znanej historii, miejmy już świadomość, że być może nie byłoby „Znachora” bez gościnnych progów dworu Piwnickich w Sikorzu, bez młyna w Radotkach i bez tamtejszego zielarza.

Karolina Wiśniewska

eprasa.pl e3afdc05ca

Wszyscy pomagają pokonać raka 5-letniemu Tymusiowi z Płocka!

Potrzeba 3 mln zł, by ratować chłopca!

Na uruchomionej zbiórce internetowej licznik co chwila pokazuje wpłaty. W czwartek rano wskazywał 1 164 512 zł. To 36,49% potrzebnej sumy. Zebrana kwota już jest imponująca, ale... potrzeba znacznie więcej. Brakuje jeszcze 2 mln zł. Nikt nie traci jednak nadziei, zwłaszcza że na konto systematycznie wpływa strumyk datków. Raz jest to 10 zł, raz 100, a czasami i 2 zł. Każda wpłacona suma przybliża 5-letniego Tymka z Płocka do celu. Gdyby tylko jeszcze było więcej czasu... Niestety, jego nie można kupić. Do końca zbiórki na nierefundowane leczenie onkologiczne guza rabdoidalnego zostały jeszcze 4 dni.

Walka o zdrowie 5-latka z Płocka zmagającego się z rzadkim i wyjątkowo złośliwym nowotworem trwa. Nie wystarczą już jednak tylko słowa wsparcia. Konieczne jest działanie i wpłaty – dokładniej 2 mln zł. Ta kwota potrzebna jest już, natychmiast, w tej chwili. Dzięki temu mały Tymek Cholewiński będzie miał szansę na skuteczniejsze leczenie za granicą. To w Polsce nie daje już żadnych efektów. Ale czekają specjaliści w Bostonie. W nich ostatnia nadzieja. Mają doświadczenie w leczeniu najgorszego nowotworu wśród dzieci z tragicznymi rokowaniami.

arch. rodziny

Jak obecnie czuje się chłopiec? - *Przed 5. cyklem chemii Tymek nie mógł spać. Bardzo bolała go szyja. Guz powiększył się w porównaniu do poprzedniego badania i nadal jest nieoperacyjny! U Tymusia pojawiły się także przerzuty do płuc. Niestety, dobrana chemioterapia przestała działać, guz uodpornił się na to leczenie!* - alarmują rodzice.

Tymuś ma też ogromny problem z przełykaniem. W każdej chwili – jeśli nie uda się powstrzymać guza – może dojść do uduszenia! W Polsce lekarze rozkładają ręce. Mają do zaproponowania tylko chemię paliatywną. - *Nasze już złamane serca rozsypały się na miliony kawałków. Nadal czekamy na wycenę i zgodę leczenia w Bostonie. W międzyczasie pojawiła się szansa na leczenie także w Augsburgu. Niebawem mamy pierwszą konsultację. To wszystko generuje ogromne koszty. Wstępna wycena leczenia oraz transportu medycznego to 3 000 000 zł!* - informują rodzice. Już nie proszą, ale błagają o pomoc.

Ich 5-letni synek to największy fan Realu Madryt i piłki nożnej, żywe srebro, chłopiec kochający życie, swoich przyjaciół i najbardziej na świecie młodszego braciszka! Nikt nie spodziewał się, że ból szyi, na który skarżył się w wakacje, to taki zły znak. - *Badania krwi wyszły w normie, lekarz podejrzewał problemy z tarczycą. Ile dziś byśmy oddali, żeby tak było…* - wspominają rodzice.

Ból szyi powodował guz o wielkości 3x3 cm! Po jego wykryciu chłopiec z Płocka od razu trafił do warszawskich szpitali. Rodzice dowiedzieli się też, że jakiekolwiek szanse na przeżycie daje jak najszybsze usunięcie jak największej części guza. - *Ale u Tymusia jest to niemożliwe! Na ten moment jest nieoperacyjny, a dodatkowo wrasta w rdzeń kręgowy. I wciąż się powiększa!* - tłumaczą Joanna i Mateusz Cholewińscy, rodzice Tymusia.

Ten dramat chłopca i jego rodziny poruszył wielu płocczan. Nieustająco płyną słowa wsparcia. Pojawiły się też akcje. Facebookowa grupa „Kibice Tymka – Licytacje" liczy ponad 10 tys. osób. Każdego dnia pojawiają się tam kolejne posty, a w nich mnóstwo ciekawych rzeczy na licytacje. Są to np. ubrania, zabiegi kosmetyczne, przetwory, książki czy biżuteria. Nie brakuje chętnych do wystawiania, jak i zainteresowanych udziałem w aukcjach. Dochód z licytacji cały czas zasila konto na leczenie chłopca.

Kilka dni temu powstała też na FB kolejna grupa - „Płock na rowery dla Tymka Cholewińskiego". Utworzył ją Sebastian Nowacki, który w sobotę, 28 października zaprosił wszystkich mieszkańców Płocka i okolic do dołączenia do wspólnego przejazdu na rowerach w geście solidarności z Tymkiem i jego rodziną ulicami miasta pod Urząd Miasta w Płocku. Sam organizator z kolei tego dnia rozpoczął przejazd rowerem miejskim marki ROOVEE z Warszawy na Hel, pokonując łącznie 500 km trybem non-stop.

Przypominamy również, że cały czas działa zbiórka internetowa, na której można wpłacać datki dla chorego chłopca. Znajdziecie ją pod adresem: https://www.siepomaga.pl/tymek-cholewinski.

BS

Zespół naukowców z Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku najlepszy

ORLEN nagrodził autorów prac badawczych

Zespół Zakładu Tworzyw Sztucznych Instytutu Chemii Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku otrzymał nagrodę I stopnia w organizowanym przez ORLEN ogólnopolskim konkursie na najlepszą pracę badawczą.

Nagrody w trzeciej już edycji konkursu wręczono podczas konferencji ORLEN S.A. „Kataliza – teraźniejszość i przyszłość". Uhonorowano autorów najlepszych prac indywidualnych oraz zespołów badawczych. W konkursie o nagrodę prezesa zarządu ORLEN S.A. na pracę badawczą wykonaną na rzecz ORLENU przez pracowników jednostek naukowych udział wzięli pracownicy wielu renomowanych polskich uczelni oraz ośrodków badawczych.

Nagrodę I stopnia otrzymał zespół Zakładu Tworzyw Sztucznych Instytutu Chemii Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku za realizację pracy badawczej dotyczącej technologii otrzymywania asfaltu. Prace prowadził zespół w składzie: dr inż. Grzegorz Makomski, prof. dr hab. inż. Janusz Zieliński, dr inż. Wiesława Ciesińska, dr inż. Tatiana Brzozowska, dr Elżbieta Grudzińska, dr Blandyna Osowiecka, mgr inż. Karolina Brzezińska.

Nagrodę II stopnia przyznano Sieci Badawczej Łukasiewicz – z Instytutu Chemii Przemysłowej im. Profesora Ignacego Mościckiego w Warszawie za realizację pracy badawczej dotyczącej wodnych dyspersji poliuretanowych jako składników powłok (zespół w składzie: dr inż. Jarosław Przybylski; dr. hab. inż. Janusz Kozakiewicz; dr inż. Krystyna Sylwestrzak; dr inż. Izabela Ofat-Kawalec; dr inż. Joanna Trzaskowska; dr inż. Witold Sarna oraz inż. Paulina Idziorek).

Natomiast nagrodę III stopnia otrzymał Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy za realizację pracy badawczej dotyczącej opracowania formacji elastycznych pianek poliuretanowych (zespół w składzie: dr hab. inż. Joanna Paciorek- Sadowska; dr inż. Marcin Borowicz; mgr inż. Marek Isbrandt; mgr Paweł Sander oraz mgr Łukasz Grabowski).

Ponadto przyznano wyróżnienie Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie za realizację pracy badawczej na rzecz rozwoju metod utylizacji odpadów poprocesowych w ORLEN S.A. oraz jedną nagrodę specjalną – dla Sieci Badawczej Łukasiewicz – Przemysłowego Instytutu Motoryzacji za szczególny naukowy wkład w rozwój ORLEN S.A.

Podczas konferencji o najnowszych osiągnięciach naukowych i ich zastosowaniu w dziedzinie katalizy dyskutowało prawie 30 prelegentów i panelistów. – *Zjawisko katalizy jest powszechnie wykorzystywane w przemyśle do przyspieszenia reakcji chemicznych. Intensywne badania w tej dziedzinie przynoszą nowe odkrycia i rozwiązania, których wdrożenie umożliwi efektywną transformację gospodarki w kierunku neutralności emisyjnej. To niezwykle szeroka dziedzina i bardzo ważna dla ORLEN, ponieważ katalizatory są niezbędnym elementem wielu procesów produkcyjnych* – informuje biuro prasowe ORLEN.

O najnowszych odkryciach w dziedzinie katalizy rozmawiali w Płocku przedstawiciele: Los Alamos National Laboratory, Uniwersytetu Warszawskiego, Instytutu Chemii Fizycznej PAN, Uniwersytetu Jagielloński, Technical University of Ostrava, Uniwersytetu Wrocławskiego, Institute of Chemical Process Fundamentals of the CAS, Instytutu Katalizy i Fizykochemii Powierzchni PAN, Politechniki Łódzkiej, Politechniki Krakowskiej, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Instytutu Niskich Temperatur i Badań Strukturalnych PAN, Politechniki Warszawskiej, Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, a także instytutu badawczego ORLEN UniCRE a.s.

rad

REKLAMA

ORLEN S.A.

Zespół Zakładu Tworzyw Sztucznych Instytutu Chemii Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku otrzymał nagrodę prezesa zarządu I stopnia w ogólnopolskim konkursie na najlepszą pracę badawczą dla ORLEN S.A.

eprasa.pl e3afdc05ca

Piękny ogród dla płockich przedszkolaków od wolontariuszy ORLENU

Szpaler róż, hortensje i borówki

Na samym wejściu kwiatowa aleja z różami i hortensjami oraz ozdobnymi krzewami. Nieco dalej rabata z borówkami, malinami, porzeczkami. I kilkumetrowa skrzynia do wysiewania warzyw na wiosnę. Taką niespodziankę sprawili wolontariusze z ORLENU dzieciom z Miejskiego Przedszkola nr 21 w Płocku.

D. Ossowski

Wolontariusze z Działu Przygotowania i Realizacji Projektów Rozwojowych ORLEN posadzili w przedszkolnym ogrodzie krzewy róż, hortensji i przygotowali rabaty do siania warzyw wiosną

Nowe nasadzenia w przedszkolnym ogrodzie przy ulicy Reja to pomysł pracowników Działu Przygotowania i Realizacji Projektów Rozwojowych ORLEN, którzy w ramach wolontariatu pracowniczego sprawili przedszkolakom taki prezent. Przez kilka godzin wolontariusze sadzili nowe krzewy, usuwali stare rośliny, wykonali skrzynię do wysiewu warzyw. Wolontariuszy wsparła Fundacja ORLEN, dzięki której zakupiono rośliny, materiały. Efekty pracy będzie widać wiosną, ale jak mówili wolontariusze, już teraz cieszy fakt, że maluchy będą miały swój kawałek do uprawiania warzyw, doskonałe miejsce do prowadzenia lekcji przyrody w plenerze i niesamowitą aleję kwiatową pachnącą różami.

– *Wiemy, jak ważne, a przede wszystkim ciekawe i twórcze są zajęcia, gdzie dzieci mogą same działać i cieszyć się z efektów swojej pracy. Stąd pomysł przygotowania miejsca do prowadzenia warsztatów hodowli roślin i uprawy różnego rodzaju krzewów. Nasze dzisiejsze spotkanie połączyliśmy z akcją edukacyjną pokazującą jak siać warzywa, sadzić krzewy. Przekazaliśmy także wiele ważnych informacji dotyczących zdrowego odżywiania. A warsztaty zakończył konkurs z nagrodami* – mówił Piotr Baranowski, dyrektor Działu Przygotowania i Realizacji Projektów Rozwojowych ORLENU.

W ciągu kilku godzin na terenie przedszkolnego ogródka przybyło nowych krzewów ozdobnych i kwiatów, które już wiosną będą cieszyć oko. – *Nasz pomysł wpisuje się we wcześniejsze działania przedszkola. I dołożyliśmy swoją cegiełkę. Oprócz nowych nasadzeń przygotowaliśmy ośmiometrową skrzynię do wysiewu warzyw. Posadziliśmy maliny dwukolorowe, porzeczki, borówki. I przygotowaliśmy grządki pod uprawę warzyw wiosną. Już wiosną dzieci będą mogły sprawdzić się w roli małych ogrodników, a jak widać, temat jest im już znany, bo mniejszy ogródek z pomidorami, truskawkami, szczypiorkiem był już wcześniej. Zatem mamy nadzieję, że wiosną z wielką pasją przedszkolaki wspólnie z nauczycielkami będą działać w swoim ogrodzie* – mówiła Emilia Zemło, z Działu Przygotowania i Realizacji Projektów Rozwojowych ORLENU, pomysłodawczyni przygotowania ogrodu dla przedszkolaków.

Do wtorkowej akcji (24 października) dołączyli wszyscy pracownicy działu, którzy bardzo sprawnie sadzili rośliny, wycinali stare zdrewniałe krzewy, konstruowali skrzynki na warzywa. – *Nasze dzisiejsze działanie w ramach wolontariatu pracowniczego to okazja do tego, by sprawić dzieciakom miłą niespodziankę. To także okazja do integracji całego działu, który w całości zaangażował się w stworzenie przestrzeni dla dzieci. To dla nas wspaniała odskocznia* – tłumaczył dyrektor Baranowski. I dodawał, że w planach są już kolejne akcje z myślą o dzieciach i dla dzieci. – *Chcemy wspierać maluchy w różnej formule i w różny sposób, aby sprawiać im radość i frajdę. Kolejna akcja jest już zaplanowana. Będzie w jednej z płockich placówek z okazji mikołajek* – przedstawiał plany wolontariuszy Piotr Baranowski.

Kolejne spotkanie wolontariuszy z dziećmi już niebawem. A póki co z wizyty i pomocy niesamowitych gości cieszyły się dzieci z Miejskiego Przedszkola nr 21 w Płocku, w którym uczy się 125 przedszkolaków. Jak zaznaczała Mariola Marciniak – dyrektor MP nr 21 w Płocku, przygotowywanie kwiatowo-warzywnej przestrzeni jest wyrazem wspaniałej współpracy Fundacji ORLEN z Miejskim Przedszkolem nr 21. – *Zaowocuje to stworzeniem miejsca i warunków do tego, by dzieci mogły w praktyce zdobywać wiedzę w zakresie ekologii. U nas na co dzień dużo dzieje się w tym zakresie. W ubiegłym roku na zasadzie doświadczenia ustawiliśmy skrzynię do uprawiania warzyw i owoców. Teraz idziemy dalej – opracowaliśmy projekt „Siejemy – jemy – zdrowo żyjemy" i okazało się, że ma on wiele punktów wspólnych z działaniami Fundacji ORLEN. Rozpoczęliśmy współpracę, w ramach której powstaje miejsce do prowadzenia warsztatów. Dzieci będą mogły tu doskonalić umiejętności samodzielnego wysiewu warzyw i owoców. To miejsce będzie także dużym wsparciem dla nauczycieli do prowadzenia części praktycznej. A owoce i warzywa pozyskane z własnego ogrodu pozwolą przygotować potrawy podczas warsztatów kulinarnych i wspaniałą degustację* – przedstawiała szczegóły współpracy i projektu dyrektor Marciniak. Do oglądania efektów jesiennej pracy i smakowania własnych owoców i warzyw przedszkolaki zapraszają już za kilka miesięcy.

rad

REKLAMA

eprasa.pl e3afdc05ca

Wprowadzono więcej patroli na cmentarzach – późnym popołudniem i nocą

Nie tylko ze złodziejami jest problem

W okresie Wszystkich Świętych na cmentarzach jest coraz większy ruch. Przychodzą jednak nie tylko osoby odwiedzające groby bliskich z kwiatami i zniczami. To również czas złodziejskich żniw. Stąd też wzmożone patrole Straży Miejskiej na płockich nekropoliach. Ale nie tylko ze złodziejami jest problem na cmentarzach...

Prowadzone przez rejonowych Straży Miejskiej kontrole mają na celu przede wszystkim wyeliminowanie kradzieży ozdobnych zniczy, stroików, wiązanek. Strażnicy zwracają również uwagę na nieprawidłowe parkowanie pojazdów w pobliżu cmentarzy. To również bardzo uciążliwe zjawisko nasilające się z końcem października i początkiem listopada. Strażnicy prowadzą także rozmowy z zarządcami cmentarzy o częstsze wywożenie śmieci. W czasie, gdy na święta wszyscy masowo sprzątają grobowce, błyskawicznie tworzą się ogromne hałdy odpadów.

- Do kontroli cmentarzy – także późnym popołudniem i nocą – włączą się również strażnicy z patrolówki, bowiem tylko systematyczne kontrole mogą wyeliminować lub ograniczyć do minimum kradzieże, a potem nielegalny handel stroikami, zniczami i innymi artykułami związanymi ze Wszystkimi Świętymi, szczególnie w okolicach nekropolii, placów targowych oraz głównych ciągów pieszych – informuje starszy inspektor Jolanta Głowacka, rzecznik prasowy Straży Miejskiej w Płocku.

arch. Straż Miejska w Płocku

Dodaje, że w trakcie kontroli cmentarzy strażnicy przypominają osobom sprzątającym groby, aby nie zostawiali na wierzchu bez opieki torebek z dokumentami i pieniędzmi. Namawiają także do oznakowania donic ze świeżymi kwiatami oraz dużych zniczy, co z pewnością zniechęci złodzieja do ich kradzieży.

W jaki sposób? Straż Miejska podaje kilka skutecznych metod. Otóż postawione na grobach ozdobne znicze warto skutecznie oznaczyć, np. nacinając je nożem lub malując flamastrem. Ten zabieg sprawi, że złodziejowi trudno będzie go sprzedać lub pomalować farbą. Podobnie warto oznaczać od spodu wiązanki. Pomoże w tym pozostawiony widoczny ślad wykonany np. sprayem, farbą. Na liściach od spodu można napisać inicjały lub zrobić długopisem drobny szlaczek. *- Inna prosta metoda na zniechęcenie złodzieja przed kradzieżą polega na oznakowaniu woskiem czy delikatnym przepaleniu sztucznych kwiatów. Chodzi o to, żeby zrobić wyraźny znak, który będzie trudny do usunięcia* – zaznacza Jolanta Głowacka.

Farba powinna mieć oczywiście kolor inny niż kwiaty i dodatki. Nie jest to niszczenie kwiatów i wiązanek, tylko naznaczenie, by trudniej było ją ponownie sprzedać. Ciekawym pomysłem jest też napisanie dedykacji dla zmarłego na zniczach, wazonach i donicach.

- Warto zainwestować w kamienny wazon na stałe przytwierdzony do nagrobka. Umieszczając w nim kwiaty, można wsypać na dno wazonu piasek i przekładać go ciężkimi kamieniami. Dobrze jest też zagiąć dolne części łodyg i splątać je ze sobą, by trudniej było je wyjąć z wazonu – tłumaczy rzeczniczka.

Podobnie wszelkie elementy metalowe typu krzyże czy figurki powinny być przytwierdzone do grobowca na stałe.

BS

Radni przyjęli stawki podatków od nieruchomości

Od 1 stycznia będzie drożej

Podczas ubiegłotygodniowej sesji Rady Miasta radni przyjęli stawki podatków od gruntów i budynków, które będą obowiązywać w przyszłym roku. Podwyżki wynoszą od kilku groszy do kilku złotych za jednostkę powierzchni. Co ważne, nie wszystkie stawki podatków zostały ustalone w maksymalnej – dopuszczonej przez Ministerstwo Finansów – wysokości. Niższe od maksymalnych są na przykład podatki za budynki mieszkalne. Przeciętny wzrost stawek podatków od nieruchomości wynosi 15 procent w porównaniu do tego roku. Uchwałą została przyjęta przy 14 głosach za i 7 przeciw.

Stawki podatku od gruntów: 1,34 zł za mkw. powierzchni od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków; 6,66 zł za 1 ha powierzchni od gruntów pod wodami powierzchniowymi stojącymi lub wodami płynącymi jezior i zbiorników sztucznych; 0,47 zł od 1 mkw. powierzchni od pozostałych gruntów, w tym zajętych na działalność pożytku publicznego; 4,39 zł od 1 mkw. powierzchni dla gruntów niezabudowanych objętych obszarem rewitalizacji, o którym mowa w ustawie z 9 października 2015 roku o rewitalizacji położonych na terenach, dla których miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje przeznaczenie pod zabudowę mieszkalną, usługową albo pod zabudowę o przeznaczeniu mieszanym obejmującym wyłącznie te rodzaje zabudowy, jeżeli od dnia wejścia w życie tego planu upłynęły cztery lata i w tym czasie nie zakończono budowy zgodnie z przepisami prawa budowlanego.

Podatek od budynków lub ich części wyniesie: mieszkalnych – 0,88 zł od 1 mkw. powierzchni użytkowej; związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej – 32,86 zł od 1 mkw. powierzchni użytkowej; zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym – 15,50 zł od 1 mkw. powierzchni użytkowej; zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych – 6,66 zł od 1 mkw. powierzchni użytkowej; od pozostałych budynków: o powierzchni nie przekraczającej 12 mkw., w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego – 5,91 zł od 1 mkw. powierzchni użytkowej; o powierzchni powyżej 12 mkw., w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego – 10,58 zł od 1 mkw. powierzchni użytkowej. Podatek od budowli wyniesie 2 proc. ich wartości.

Uchwała podlega opublikowaniu w dzienniku urzędowym województwa mazowieckiego. Będzie obowiązywać od 1 stycznia 2023 roku.

(jac)

To kolejny taki przypadek, dlatego strażnicy już na stałe mają klucze!

Uwięzieni na cmentarzu komunalnym

Wchodząc za cmentarną bramę pomyśl, pamiętaj, a przede wszystkim spójrz na… tabliczkę z informacją, do której godziny nekropolia jest czynna. To raczej ostatnie miejsce, na którym chcesz spędzić całą noc, tym bardziej październikową.

Taka sytuacja groziła kobiecie i mężczyźnie, którzy wybrali się w ubiegły poniedziałek w godzinach popołudniowych na cmentarz komunalny. Po odwiedzeniu grobów bliskich udali się do wyjścia i natknęli na… zamkniętą bramę. Była godzina 18.30. Okazało się, że nekropolia jest czynna do godz. 18.00.

- Na szczęście uwięzieni wpadli na pomysł, żeby zadzwonić do kogoś ze znajomych, a ta osoba wybrała numer alarmowy 986 do dyżurnego Straży Miejskiej. Na miejsce przyjechali funkcjonariusze wyposażeni w klucze do głównej bramy cmentarza i uwolnili kobietę, jak i mężczyznę, którzy przegapili godzinę zamknięcia cmentarza. Płocczanie cali i zdrowi wrócili do swoich domów – relacjonuje Jolanta Głowacka, rzecznik prasowy Straży Miejskiej w Płocku.

Dodaje, że nie był to pierwszy tego typu przypadek, kiedy strażnicy miejscy wzywani są do uwalniania uwięzionych za murami cmentarza komunalnego. Stąd zdecydowano, że u dyżurnego SM na stałe zdeponowane zostaną klucze do wszystkich bram tej nekropolii.

- Należy pamiętać, że specyfika zabudowy, ogromna powierzchnia oraz nasadzenia zieleni często nie pozwalają dostrzec i powiedzieć osobie przebywającej na terenie cmentarza, że nadchodzi czas zamknięcia tej nekropolii. Należy wybrać wtedy numer alarmowy 986 i poprosić o „uwolnienie” – dowiadujemy się w Straży Miejskiej w Płocku.

Ta przygoda – rodem z horroru – niech będzie też nauczką dla innych, by przy wejściu na jakikolwiek cmentarz spojrzeć na tabliczkę z godzinami jego otwarcia, umieszczoną zazwyczaj na bramie nekropolii.

Przy okazji informujemy, że cmentarz komunalny otwarty jest od kwietnia do września w godzinach 7.00 – 21.00, w okresie od października do marca od 7.00 – 18.00. Tylko w dniach 31 października, 1 i 2 listopada czynny jest całą dobę.

BS

Miejskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o. o., ul. Kwiatka 5 w Płocku

ogłasza nabór osób fizycznych chętnych do zawarcia umowy:

I. najmu instytucjonalnego następujących lokali mieszkalnych położonych w Płocku:

1. **Al. Jana Pawła II 41 o pow. 35,40 m²;**
2. **Al. Jana Pawła II 41 o pow. 35,40 m²;**
3. **Al. Jana Pawła II 51 o pow. 35,30 m²,**
4. **Al. Jana Pawła II 39A o pow. 48,70 m²,**
5. **Al. Jana Pawła II 39 o pow. 53,30 m².**

Obowiązujący wzór wniosku o zawarcie umowy najmu instytucjonalnego, istotne warunki umowy najmu oraz regulamin wynajmu lokali mieszkalnych są dostępne na stronie internetowej Spółki www.mtbs.plock.pl w zakładce Najem Instytucjonalny lub w siedzibie Spółki w Płocku, ul. Kwiatka 5 - pokój nr 03 (parter) w dni robocze: poniedziałek i wtorek w godz. 9.00 - 14.00, czwartek w godz. 10.00 – 16.30, piątek 10.00 – 14.00.

II. partycypacji i najmu lokalu mieszkalnego położonego w Płocku wraz z naziemnym miejscem postojowym:

- **Al. Jana Pawła II 72C** o pow. 58,95 m².

Obowiązujący wzór wniosku o zawarcie umowy partycypacji i najmu oraz regulamin wynajmu lokali mieszkalnych są dostępne na stronie internetowej Spółki www.mtbs.plock.pl w zakładce Najem Instytucjonalny i Ogłoszenia lub w siedzibie Spółki w Płocku, ul. Kwiatka 5 - pokój nr 03 (parter) w dni robocze: poniedziałek i wtorek w godz. 9.00 - 14.00, czwartek w godz. 10.00 – 16.30, piątek 10.00 – 14.00.

Termin składania wniosków upływa w dniu 10 listopada 2023 r.

Wnioski można składać osobiście w Sekretariacie MTBS Sp. z o.o. w Płocku, ul. Kwiatka 5 - II piętro (pokój nr 12), drogą pocztową (liczy się data nadania lub stempla pocztowego) lub pocztą elektroniczną (e-mail) na adres: mtbsplock@plocman.pl (liczy się data wpływu do MTBS).

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr telefonu (24) 366-03-42 lub e-mail: organizacyjny@mtbs.plock.pl.

Wnioski złożone niezgodnie ze wzorem, bez wymaganych załączników, bądź po terminie nie będą uwzględnione.

SA-83-3

eprasa.pl e3afdc05ca

ORLEN

ZAPIEKANKA
Z GRZYBAMI
LEŚNYMI

POLSKIE SMAKI
SĄ BLIŻEJ NIŻ MYŚLISZ

SPRÓBUJ NOWYCH ZAPIEKANEK W STOP.CAFE NA STACJACH ORLEN!

GÓRALSKA
ZAPIEKANKA

Produkty dostępne do 31.12.2023 r. lub do wyczerpania zapasów. Materiał promocyjny.
Zdjęcia mają charakter poglądowy, a produkt finalny może różnić się od prezentowanego na zdjęciu.
Szczegółowe informacje dotyczące składników odżywczych i alergenów dostępne są u kasjerów.

REKLAMA

SA-47-13

eprasa.pl e3afdc05ca

Narodowe Święto Niepodległości i Sylwester z płockimi symfonikami

Od Niemena i Demarczyk do Sinatry

Rozpoczęła się sprzedaż biletów na dwa sylwestrowe koncerty Płockiej Orkiestry Symfonicznej. Ostatni dzień roku spędzimy z duetem Olga Szomańska i Marcin Jajkiewicz, w rytmie przebojów Sinatry, Elvisa, Tiny Turner i Arethy Franklin. Wcześniej symfonicy z wokalistą Januszem Radkiem zapraszają na koncert z okazji Narodowego Święta Niepodległości.

mat. POS

11 listopada orkiestrze pod batutą Ariela Ludwiczaka będzie towarzyszył mistrz wyjątkowych interpretacji Janusz Radek. Wokalista obecny na scenie od 30 lat zasłynął nie tylko unikalnym głosem, ale także poczuciem humoru, którym podczas koncertów kreuje niepowtarzalną atmosferę. Dzięki oryginalnym aranżacjom potrafi odświeżyć znane przeboje.

Wydał 9 płyt (trzy mają status „złotej"). Współpracował z artystami takimi jak: Zbigniew Preisner, Leszek Możdżer, Stanisław Syrewicz, Piotr Zander, Piotr Rubik, Mateusz Pospieszalski, Leszek Biolik czy Robert Kasprzycki. Podczas koncertu z okazji Narodowego Święta Niepodległości usłyszymy najpiękniejsze polskie piosenki z repertuaru m.in.: Czesława Niemena, Ewy Demarczyk, Seweryna Krajewskiego, Marka Grechuty czy Krzysztofa Klenczona.

Orkiestrę poprowadzi Ariel Ludwiczak, absolwent Wydziału Instrumentalnego w klasie akordeonu Krzysztofa Olczaka oraz Wydziału Dyrygentury, Kompozycji i Teorii Muzyki w specjalności dyrygentura symfoniczno-operowa w klasie prof. Wojciecha Rajskiego w Akademii Muzycznej im. St. Moniuszki w Gdańsku. Współpracował m.in. z takimi artystami jak: Alicja Węgorzewska, Gaba Kulka, Andrzej Jagodziński Trio, Marcin Pospieszalski, Wojciech Staroniewicz, Irek Wojtczak czy Marcin Wyrostek. Prowadził także prawykonania utworów młodych współczesnych kompozytorów.

Bilet na koncert w cenie 60 zł (z Płocką Kartą Mieszkańca – 50 zł) można nabyć w kasie biletowej POS przy ul. Bielskiej 9/11 oraz w serwisie Bilety24.pl

W Sylwestra Płocka Orkiestra Symfoniczna zaplanowała dwa koncerty – pierwszy o godz. 18.00 (cena biletu 100 zł), drugi – 21.00 (cena biletu 120 zł). O klimat zadbają Olga Szomańska i Marcin Jajkiewicz oraz dyrygent Ariel Ludwiczak. Podczas koncertów zabrzmią największe hity Elvisa Presleya, Franka Sinatry, Tiny Turner, Arethy Franklin oraz polskie przeboje.

Olga Szomańska to wokalistka i aktorka. Absolwentka Państwowego Liceum Muzycznego we Wrocławiu. W roku 2006 zdała eksternistyczny egzamin aktorski ZASP w Warszawie. Laureatka SuperJedynki Festiwalu w Opolu, Grand Prix Festiwalu Jedynki Sopot oraz Festiwalu Top Trendy za piosenkę „Niech mówią, że to nie jest miłość" (z oratorium „Tu es Petrus" Piotra Rubika).

W 1999 roku została laureatką programu „Szansa na sukces", w którym zaśpiewała piosenkę „W moim magicznym domu" z repertuaru Hanny Banaszak. Występowała m.in. w Teatrze Muzycznym we Wrocławiu, Teatrze Rampa i Teatrze Muzycznym Roma w Warszawie. W kwietniu 2014 roku dołączyła do obsady serialu „M jak miłość" jako Marzenka Laskowska. W 2017 Olga Szomańska została najlepszą wokalistką musicalową (nagrody im. Jana Kiepury).

Marcin Jajkiewicz, wieloletni współpracownik popularnego programu telewizyjnego „Jaka to melodia?", gość w programie Roberta Janowskiego „Gra muzyka", a także dyplomowany instruktor wokalny, wykłada na Akademii Muzycznej w Łodzi. W 2020 roku otrzymał nagrodę im. Jana Kiepury w kategorii „najlepszy wokalista musicalowy" oraz Złoty Pierścień dla najlepszego aktora 2020 r.

Jako wokalista zespołu Button Hackers w 2006 roku wyśpiewał pierwszą nagrodę na Festiwalu Jedynki w Sopocie. Występował m.in. z Edytą Górniak, Ryszardem Rynkowskim, Marylą Rodowicz, Justyną Steczkowską, Mieczysławem Szcześniakiem, Ewą Bem, Marią Sadowską, Krzysztofem Krawczykiem, Zbigniewem Wodeckim, Grażyną Brodzińską. Współpracuje m.in. z Teatrem Muzycznym w Łodzi, gdzie możemy go oglądać w roli Edwarda Lewisa w musicalu „Pretty woman".

(lesz)

Ogólnopolski Konkurs Poetycki „O Liść Dębu"

Znamy laureatów

101 zestawów wierszy wpłynęło na organizowany przez Książnicę Płocką i Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Oddział w Płocku ogólnopolski konkurs „O Liść Dębu". Nazwiska laureatów zostały już ogłoszone. Uroczyste wręczenie nagród odbędzie się 18 listopada w Państwowej Szkole Muzycznej.

Jury XXXV edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Władysława Broniewskiego „O Liść Dębu" w składzie prof. dr hab. Piotr Śliwiński – krytyk literacki, badacz polskiej poezji współczesnej, Justyna Sobolewska – krytyczka literacka, dziennikarka, Maciej Woźniak – poeta, Joanna Banasiak – dyrektor Książnicy Płockiej oceniło 101 zestawów wierszy. Przyznało trzy nagrody główne i pięć wyróżnień. Dodatkowo zakwalifikowało do druku w pokonkursowym tomiku utwory siedmiu autorów.

I Nagrodę Prezydenta Miasta Płocka „Liść Dębu" otrzymała Magdalena Cybulska z Łodzi, godło „Piwonia". II nagrodę – Rafał Baron z Gdańska, godło „Wiersz na żądanie". III nagroda pojedzie do Krakowa, do Alhelí Málaga Sabogal z Krakowa, godło „Carbone Zero". Wyróżnienia: Tomasz Smogór z Kłodzka i Ewelina Cis z Warszawy.

Wyróżnienie Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich Oddział w Płocku dostała Beata Kołodziejczyk z Warszawy. Wyróżnienie za wiersze o tematyce płockiej trafiło do Wincentego Konstantego Grewkowicza z Joachimowa-Mogił. Swoją nagrodę w kategorii limeryku przyznała również dyrektor Książnicy Płockiej. Otrzymał ją Artur Kozłowski z Ząbkowic Śląskich.

Ponadto jury zakwalifikowało do druku wiersze Artura Boratczuka z Chwarszczan, Jacka Marii Hohensee z Warszawy, Urszuli Krajewskiej-Szeligowskiej z Krajewa Białego, Mariusza S. Kusiona z Krakowa, Piotra Łaszczycy z Katowic, Piotra Wąsowicza z Warszawy, Janusza Wojtyły z Bielska-Białej.

Laureaci odbiorą nagrody 18 listopada. Uświetni je koncert Doroty Miśkiewicz i Marka Napiórkowskiego. Bezpłatne wejściówki będą do odebrania w Książnicy Płockiej od 6 listopada.

(l.)

III Ogólnopolski Konkurs Wokalny im. Stanisława Jopka

Monika Piecka z pierwszą nagrodą

W sali koncertowej zespołu „Mazowsze" w Karolinie wystąpili zwycięzcy III edycji Ogólnopolskiego Konkursu Wokalnego im. Stanisława Jopka. W kategorii 20-25 lat I nagrodę otrzymała Monika Piecka, była uczennica klasy śpiewu płockiej PSM, obecnie studentka Akademii Muzycznej w Łodzi.

Ogólnopolski Konkurs Wokalny im. Stanisława Jopka wyłonił solistów najlepiej interpretujących utwory z repertuaru Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze" im. Tadeusza Sygietyńskiego w Karolinie. Miał cztery kategorie wiekowe i aż trzy etapy. Monika Piecka zachwyciła jurorów wykonaniem słynnego utworu „Dwa serduszka" i „Wyszłabym za dziada". A podczas Gali Finałowej prowadzonej przez Pawła Pochwałę zaprezentowała tę drugą piosenkę. Nagrody laureatom wręczyli dyrektor i dyrygent zespołu „Mazowsze" Jacek Boniecki oraz córka patrona konkursu i znana piosenkarka – Anna Maria Jopek.

- Bardzo się cieszę, że wzięłam udział w konkursie, ponieważ było to dla mnie nowe doświadczenie. Poznałam repertuar „Mazowsza" i naprawdę jeszcze bardziej polubiłam się z repertuarem ludowym. Pierwszy kontakt z muzyką ludową miałam jako dziecko – dzięki babci, która była założycielką zespołu „Grzybowianki". To ona zaszczepiła we mnie miłość do kultury ludowej. Występ na scenie z zespołem „Mazowsze" był niesamowity. Miałam przyjemność brać udział w wielu konkursach krajowych i uważam, że ten był jednym z najlepiej zorganizowanych – mówi Monika Piecka. - *Dziękuję mojemu akompaniatorowi Edwardowi Bogdanowi oraz pani Joannie Koźluk, która zainspirowała mnie do wzięcia udziału w tym konkursie.*

Laureatka ukończyła Państwową Szkołę Muzyczną w Płocku. Do niedawna śpiewu uczyła się w klasie Izabeli Denst-Szydłowskiej, która przygotowała ją do konkursu. Teraz studiuje na Wydziale Wokalno-Aktorskim Akademii Muzycznej w Łodzi.

(l.)

archiwum prywatne

eprasa.pl e3afdc05ca

Najważniejsze inwestycje w Płocku

W kolejnym odcinku cyklu „Tego jeszcze nie wiecie...” z prezydentem Płocka Andrzejem Nowakowskim o wynikach wyborów, szansach na pozyskanie środków unijnych oraz trwających inwestycjach rozmawia Jacek Danieluk

15 października odbyły się wybory parlamentarne. Jak Pana zdaniem ich wynik i przewidywana zmiana rządu może wpłynąć na funkcjonowanie samorządów?

Wierzę, że wybory i w ich efekcie powołanie rządu rzeczywiście przywróci w Polsce normalność. To ważna informacja właściwie dla każdego Polaka, także dla mediów. Poczucie wolności będzie towarzyszyło już wszystkim mediom i żadne z tych mediów nie będzie musiało, tak jak telewizja publiczna, być właściwie tylko na usługach rządzących. Czas skończyć z tego rodzaju patologiami, które niszczyły nasze życie społeczne, polityczne, a także miało ogromny wpływ na życie każdego Polaka. Hejt i propaganda, które sączyły się z reżimowych mediów, rzeczywiście miały ogromny, negatywny wpływ na dużą część społeczeństwa, na nasze życie społeczne.

Samorząd także z nadzieją patrzy na wynik wyborów. Samorządowcy bardzo zaangażowali się po stronie demokratycznej opozycji, wskazując na zagrożenia dla funkcjonowania państwa demokratycznego pod rządami PiS-u. Szczególnie przez ostatnie 3-4 lata samorządy były ograbiane ze środków finansowych. W przypadku Płocka tylko w ostatnim roku jest to kwestia ubytku w budżecie miasta na kwotę 50 milionów złotych. To są potężne pieniądze, za które moglibyśmy bardzo wiele zrealizować. Tych pieniędzy po prostu w budżecie nie ma, bo zostały uszczuplone, zabrane przez rząd w efekcie niekorzystnych dla samorządów zmian w systemie podatkowym. Nie zostały w żaden sposób zrekompensowane innymi wpływami, a zadania pozostały te same.

Przypomnę, że samorządowcy angażowali się także w różne inne zadania, które niekoniecznie były w ich gestii. Przykładem jest chociażby kwestia wsparcia kobiet i dzieci, które – uciekając z Ukrainy przed wojną – znalazły się w Płocku. Przykładem jest też ubiegłoroczna sprzedaż węgla. Rząd nie poradził sobie ze sprowadzeniem węgla i zaopatrzeniem Polaków w opał. Narzucił to samorządom, więc poradziliśmy sobie z tym także w Płocku. Nie brakowało zadań, a brakowało środków na inwestycje. Dawaliśmy sobie z tym radę stosunkowo dobrze, natomiast mając więcej środków, moglibyśmy realizować więcej inwestycji.

Jako samorządowcy patrzymy z nadzieją na wynik wyborów, wierząc, że przede wszystkim w tym momencie w rządzie będzie partner do rozmowy o przyszłości Polski, również tej samorządowej, że samorządy dalej będą miały pewne kompetencje, które nie będą ograniczone i nie będą ograniczone im także środki. Takie przykłady można mnożyć. To kwestia subwencji oświatowej, która jest zdecydowanie zbyt mała i samorządy muszą przeznaczać własne środki z budżetu na wynagrodzenia dla nauczycieli, na funkcjonowanie w ogóle edukacji i oświaty. To, proszę zwrócić uwagę, jest największa pozycja w budżecie każdego samorządu. W przypadku Płocka to jest ponad 400 milionów złotych na utrzymanie sieci placówek przedszkoli, szkół podstawowych, szkół średnich i jeszcze innych placówek, na przykład poradni psychologiczno-pedagogicznych. To wszystko sprawia, że samorząd musi mieć środki i musi mieć partnera po stronie rządowej do tego, by brać współodpowiedzialność za Polskę.

Mateusz Wawrzyński

Z pewnością samorządowcy z niecierpliwością czekają na możliwość skorzystania ze środków unijnych.

Dokładnie tak. Środki z Krajowego Programu Odbudowy wciąż są niedostępne, pomimo różnego rodzaju prób i pomimo tego, że właściwie cała Europa już z tych środków korzysta. Polacy, samorządy, ale także rząd nie mogą z tych środków korzystać. Co prawda rząd część z tych środków już wydatkował w formule zaliczek, nie mając nawet pewności, że te środki do Polski wpłyną. Przypomnę, że wszyscy ci, którzy mają dzieci w czwartej klasie szkoły podstawowej, wiedzą, że dzieci otrzymały laptopy. Laptopy, które były z informacją, że to są środki z Unii Europejskiej właśnie z KPO. Rząd te laptopy zakupił, nie mając środków z KPO, natomiast korzystając z jakichś funduszy, które będzie mógł później, po pozyskaniu środków, zwrócić. My także na te środki, na te możliwości czekamy. Dotyczy to zarówno KPO, jak i normalnych programów operacyjnych, które są przygotowywane przez samorządy wojewódzkie, gdzie konkursy dopiero ruszają. Niestety, ten rok jest drugim z rzędu, w którym realizując inwestycje jako samorząd miasta, bazujemy przede wszystkim na własnych środkach.

Czy płocki samorząd wykorzystuje ten czas, żeby przygotować konkretne projekty? Czy może Pan podać jakieś przykłady?

Od kilku miesięcy przygotowujemy się do pozyskania środków. Przygotowujemy się nie tylko jako miasto, ale w ogóle jako region. Musieliśmy przygotować całą strategię rozwoju regionu, żeby po te środki sięgnąć. Dopiero mając taką strategię, będziemy w stanie, po ogłoszeniu konkursów, realizować projekty, które są w tej strategii zawarte. Jako lider okolicznych powiatów i gmin mamy chyba największe partnerstwo, na pewno na Mazowszu, a kto wie, czy nie w Polsce, które pozwoli nam ubiegać się środki unijne. To przede wszystkim środki na zrównoważony transport. Jesteśmy do tego przygotowani, także ze względu na porozumienie podpisane z ORLENEM o wprowadzeniu transportu zeroemisyjnego. Chcemy, żeby to był transport wodorowy i jesteśmy już gotowi do tego, żeby kupić autobusy wodorowe. To także inwestycje w zieloną albo błękitną energię, modernizację obiektów z budową fotowoltaiki. I w końcu dbanie o klimat, energię, planetę w połączeniu z jednej strony z terenami zielonymi, których chcemy, żeby było jak najwięcej. Z drugiej strony zagospodarowaniem wody w postaci różnych zbiorników retencyjnych, które pozwolą lepiej wykorzystywać później wody opadowe.

Jedną z najważniejszych i największych inwestycji drogowych z pewnością jest przebudowa ulicy Łukasiewicza. Na jakim jest etapie, kiedy możemy spodziewać się zakończenia prac?

Inwestycja jest prowadzona zgodnie z harmonogramem. Sądzę, że w tym roku będziemy w stanie zakończyć prace. Proszę pamiętać, że to jest dosyć skomplikowana inwestycja dwuetapowa. Jedna część na terenie Starego Miasta, druga w pobliżu ORLENU. Jesteśmy w tym momencie na finiszu prac na Starym Mieście, na odcinku od ul. Nowowiejskiego do ul. Tysiąclecia, jak i na tym drugim – do ul. Zglenickiego. Nie przewidujemy żadnych niespodzianek, ale proszę pamiętać, że to bardzo skomplikowana inwestycja, podobnie jak wiele drogowych, które realizujemy. Związana jest przede wszystkim z rozdziałem kanalizacji, czyli nie tylko położeniem nowej nawierzchni i nowego oświetlenia, drogi rowerowej.

Czytelnicy Tygodnika Płockiego z niecierpliwością czekają na oddanie do ruchu ulicy Batalionów Chłopskich.

Pozyskaliśmy środki zewnętrzne na dofinansowanie remontów ulic Łukasiewicza i Batalionów Chłopskich. W takich sytuacjach zawsze musimy postępować zgodnie z podpisanymi umowami. W przypadku ul. Batalionów Chłopskich dofinansowanie uzyskaliśmy na dwa lata, czyli rok bieżący, ale także rok przyszły. Część środków mogliśmy wykorzystać w tym roku, pozostałą część musimy zapłacić w roku przyszłym, więc wykonawca także ma czas do początku przyszłego roku, ażeby rzeczywiście zakończyć tę inwestycję, a my – żebyśmy mogli zapłacić pełną pulę środków. Dlatego tu proszę jeszcze o chwilę cierpliwości. Zakładam, że ruch puścimy trochę wcześniej, bo będzie to możliwe. Natomiast rzeczywiście zakończenie inwestycji zgodnie z harmonogramem zakończy się w przyszłym roku.

Z pewnością inwestycją, która zmieni wygląd płockiej starówki jest przebudowa ulicy Kościuszki. Kiedy w tym przypadku możemy spodziewać się zakończenia prac?

Na pewno w tym roku. Prace są prowadzone zgodnie z harmonogramem. Wyzwaniem na ul. Kościuszki była śródmiejska, staromiejska infrastruktura, zupełna wymiana nawierzchni z asfaltowej na kostkę granitową. To będzie podkreślało staromiejski charakter ul. Kościuszki. Żeby Stare Miasto funkcjonowało normalnie, musieliśmy podzielić tę inwestycję na trzy etapy. Dwa etapy już właściwie zostały zakończone. Został ostatni, czyli krótki odcinek w okolicach pomnika Władysława Broniewskiego.

Panie Prezydencie, mieszkańców miasta z pewnością niepokoi przydłużający się remont Podolanki, ale pewnie cieszą się z tego, że wkrótce Miodolanka zostanie oddana do użytku.

Nie tylko mieszkańców, ale również mnie nie tylko niepokoi, ale też irytuje czas trwania remontu Podolanki. Wielokrotnie rozmawiałem z zarządem MOSiR-u, który jest odpowiedzialny za realizację tej inwestycji. Niestety, jak widać, nie do końca była ona dobrze przygotowana. I to był ten problem, z którym zarząd MOSiR-u musi się dzisiaj mierzyć. Rzeczywiście, najpierw inwestycję trzeba dobrze przygotować, także pod względem projektowym. Tutaj zabrakło, niestety, pewnych precyzyjnych kwestii, które nie zostały dopilnowane. W efekcie dzisiaj mamy sytuację, że duża część remontu została właściwie zakończona. Natomiast kwestia zjeżdżalni będzie, niestety, trwała nieco dłużej. Natomiast sądzę, że z tym zadaniem MOSiR musi sobie poradzić w perspektywie najbliższych tygodni. Dużo lepiej sytuacja wygląda na zupełnie nowej inwestycji, czyli Miodolance. Tam praca zgodnie z harmonogramem powinna zakończyć się w kwietniu i mam nadzieję, że na wiosnę mieszkańcy Płocka będą cieszyli się z nowoczesnego obiektu na miarę XXI wieku.

Panie Prezydencie, dziękuję za przybliżenie mieszkańcom Płocka i czytelnikom Tygodnika Płockiego trwających w mieście inwestycji.

Inwestycji rzeczywiście jest jeszcze dużo więcej. Mamy także inwestycje dużo mniejsze, osiedlowe, drogowe, ale nie tylko. To są czasami place zabaw, czasami remonty w szkołach. W tej chwili oddajemy chociażby boiska przy Ekonomiku, na które młodzież z tej szkoły czekała od wielu lat.

Kończy się również budowa stadionu miejskiego.

Tak, w tym przypadku MOSiR poradził sobie bardzo dobrze. Natomiast trwają chociażby inwestycje na mniejszych ulicach osiedlowych. Czasami jest to kwestia budżetu obywatelskiego. Remontowana jest ul. Lasockiego na osiedlu Dworcowa. Kończy się powoli remont bardzo ważnego fragmentu ulicy Zielonej na osiedlu Radziwie. Kolejne inwestycje wkrótce się rozpoczną. To chociażby bardzo ważny, newralgiczny odcinek ul. Chopina przy dworcu autobusowym, gdzie też pozyskaliśmy dofinansowanie z popularnej „schetynówki”, czyli z Rządowego Funduszu Dróg Lokalnych.

Natomiast, kończąc optymistycznie, rzeczywiście czekamy na środki unijne. Jestem przekonany, że ta perspektywa roku przyszłego to będzie perspektywa kolejnych ważnych, dobrych inwestycji dla mieszkańców, które będą przede wszystkim prorozwojowe. Z mojej strony takim najbardziej ambitnym zamierzeniem, już nie na rok, a na perspektywę dwóch, trzech lat, jest kwestia budowy sali koncertowej. W tej chwili zakończyliśmy etap projektowania. Będziemy szukali możliwości sfinansowania tej inwestycji na Nowym Rynku. To będzie potężna inwestycja związana z przebudową także okolicznych ulic. Nie tylko będzie to budowa sali koncertowej i podziemnego parkingu, ale odwodnienia tej części miasta. Mam tu na myśli zarówno Al. Jachowicza, jak i ul. Królewiecką oraz Obrońców Westerplatte. Tam, niestety, trzeba wejść również pod ziemię, jest to poziom kanalizacji i to jest ta perspektywa, która czeka nas w ciągu najbliższych lat, na którą także chcielibyśmy pozyskać środki zewnętrzne. Wystarczy, że już stadion powstał ze środków miasta, a ośrodek radioterapii został zbudowany przez samorząd województwa mazowieckiego. Warto, by na takie kluczowe, ważne z punktu widzenia rozwoju miasta inwestycje można było pozyskać także środki zewnętrzne, rządowe albo unijne. I o to będziemy się starać.

Dziękuję za rozmowę.

eprasa.pl e3afdc05ca

Pożegnania 2023

(…) jeśli jest noc musi być dzień/ jeśli łza uśmiech/jak źle/ to i Bóg jest na pewno

ks. Jan Twardowski
***Jak źle* - z tomu „Wiersze zebrane”**

Każdego roku w czas Zaduszek przypominamy osoby, które odeszły z pejzażu miasta: ludzi kultury, społeczników, lekarzy, duchownych, bliskich i dalszych znajomych. Nie pozdrowimy ich na ulicy, nie porozmawiamy, nie zdążymy zadzwonić... Pozostaną na fotografiach, w naszej pamięci i dobrych dziełach, które po sobie zostawili. Poświęćmy im chwilę zadumy.

22 listopada 2022 roku zmarł **Andrzej Matuszewski,** pasjonat sportu, społecznik, wieloletni nauczyciel wychowania fizycznego w SP im. Janusza Kusocińskiego w Pacynie. Wraz z Jerzym Głowackim zorganizował Bieg im. Kusocińskiego, na którym gościli uznani polscy sportowcy. Był też prezesem miejscowego Klubu Olimpijczyka. Współautor książki „Pacyna ocalić od zapomnienia. Ludzie i czasy” oraz haseł w Gostynińskim Słowniku Biograficznym.

28 listopada w LO im. Władysława Jagiełły odbyła się ceremonia odsłonięcia tablicy pamiątkowej poświęconej uczniom, którzy 28 października 1982 wracając z wycieczki do Warszawy, zginęli w wypadku. Społeczność szkolna uczciła **Bożenę Król, Krzysztofa Stosika i Beatę Zielińską**, uczniów ówczesnej klasy III C.

W mroźną środę 14 grudnia w Kowalu pożegnaliśmy **Jana Nowickiego.** Znakomity aktor filmowy i teatralny w latach 2009-2012 należał do zespołu teatru płockiego. Lubił miasto. Tutaj gościł przyjaciół na swoim jubileuszu 45-lecia pracy artystycznej. Współpracował też z Zespołem Pieśni i Tańca Wisła przy widowisku „Z życia płockiego flisaka”. Uczestniczył w organizowanym rokrocznie przez płocką scenę happeningu poświęconym Władysławowi Broniewskiemu. Był autorem scenariusza i reżyserem spektaklu „Rozmowy z Piotrem” – sztuki opartej na listach, które pisał do nieżyjącego przyjaciela, Piotra Skrzyneckiego. Prapremiera odbyła się na Scenie Kameralnej teatru płockiego (2011). Zmarł 7 grudnia, w swoim domu w Krzewencie, w wieku 83 lat. Urnę z prochami złożono w grobowcu zwieńczonym rzeźbą teatralnej kurtyny, na którym widnieje fragment hymnu Kowala: „Żyć możesz wszędzie, umieraj, gdzie dom”, którego słowa napisał aktor.

17 grudnia zmarł **ks. prał. prof. dr hab. Czesław Rychlicki**, wieloletni wykładowca teologii dogmatycznej WSD w Płocku, ATK, UKSW w Warszawie. Od 2001 r. był pracownikiem naukowo-dydaktycznym UMK w Toruniu, od 2003 r. – członkiem korespondentem, a następnie od 2007 r profesorem rzeczywistym PAT w Watykanie; pełnił także funkcję sekretarza Rady Naukowej KEP (1999-2007). Organizator Komitetu Nauk Teologicznych PAN. Odszedł po ciężkiej chorobie, w Domu Seniora Leonianum w Sikorzu. Spoczął na cmentarzu w Dobrzyniu nad Drwęcą.

19 grudnia zmarł w Anglii żołnierz Dywizji Pancernej generała Maczka, weteran walk o Normandię, zaangażowany działacz polonijny, ostatni właściciel majątku Dzierżanowo major **Zbigniew Mieczkowski.** Zainicjował i zrealizował budowę pomnika Pierwszej Dywizji Pancernej w Warszawie. Kilkakrotnie był gościem Książnicy Płockiej, gdzie barwnie opowiadał o losach swojej dywizji. Tutaj promował książkę „Horyzonty wspomnień”. Zasiadał w Radzie Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie. Odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski i francuską Legią Honorową.

Danutę Wandę Palmowską znali uczestnicy imprez kulturalnych i spotkań autorskich. Absolwentka Małachowianki, nauczycielka, działaczka opozycyjna. Przez wiele lat była polonistką w szkole podstawowej w Borowiczkach, gdzie powstał pierwszy wśród szkół podstawowych Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”. W Regionie prowadziła bibliotekę. Wydała dwa tomiki wierszy: „Podeptane anioły” i „Drzewa umierają w ciszy”**.** Pisanie traktowała jako przeznaczenie, nie zawód. Spoczęła na cmentarzu przy al. Kobylińskiego.

W grudniu współpracownicy pożegnali pielęgniarkę Oddziału Chorób Płuc i Gruźlicy Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Płocku **Annę Dziembowską.**

W styczniu 2023 zmarła **Bożena Kobierecka-Deręgowska.** Od 1986 roku pracowała w płockim teatrze na stanowisku starszej księgowej. - *Będziemy ją mile wspominać, jako osobę niezwykle aktywną, włączającą się we wszystkie organizowane przez Teatr akcje o charakterze charytatywnym i społecznym* – napisali w pożegnaniu koledzy.

22 stycznia w Płocku zmarł **ks. kan. Zygmunt Karp**, wieloletni proboszcz parafii św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Dobrzykowie. Znali go mieszkańcy Uniecka, Orszymowa, Ciechanowa, Poniatowa, Rypina, Płocka, Tłuchowa i Sierpca. W 1979 r. został proboszczem w Kobylnikach. Od 1983 r. do emerytury pracował w parafii w Dobrzykowie.

W lutym społeczność Gostynina pożegnała dra nauk medycznych **Ryszarda Wardeńskiego,** znanego lekarza psychiatrę, wieloletniego dyrektora Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zaburzeniom Dyssocjalnym. Pacjenci zapamiętają go jako doświadczonego lekarza, niezwykle zaangażowanego w pomoc chorym, i szlachetnego człowieka.

Również w lutym odbył się pogrzeb dra nauk humanistycznych **Jana Jerzego Przedpełskiego**, badacza dziejów Płocka, współautora książki „Żydzi płoccy w dziejach miasta”.

Karolina Pacholec (34 lata) była zastępczynią kierownika płockiej delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków. Życzliwa, uśmiechnięta, kompetentna. Miłośniczka zwierząt. Swój zawód traktowała jako pasję. Spoczęła na cmentarzu parafialnym w Goleszynie.

Poetę i malarza **Daniela Ratza (Gościniaka)** pożegnano 14

Marta Kunavar

Społecznicy, animatorzy kultury Wanda i Tadeusz Chrostowscy

Marta Kunavar

Grób rodziny Kalaszczyńskich na Cmentarzu Prawosławnym

Marta Kunavar

Grób zasłużonych profesorów Wyższego Seminarium Duchownego

eprasa.pl e3afdc05ca

marca na cmentarzu w Nowym Duninowie**.** Od 2020 roku mieszkał w Kierpajnach Wielkich na Warmii. Wcześniej przez wiele lat w Płocku. Na ulicy zwracał uwagę barwnym ubiorem. Nosił długie płaszcze i oryginalne nakrycia głowy. Raz był to kapelusz, raz czapeczka z koralikami. Twórca Madonn, autor trzech książek: „Moje podróże", „Przemijanie pejzaży", „Jak poranione ptaki".

W marcu zmarła sędzia Sądu Okręgowego w Płocku, **Elżbieta Włodarczyk.** W Krakowie pożegnano mgr inż. **Ryszarda Cygana**, członka Stowarzyszenia Płockich Naftowców i kierownictwa Petrochemii.

W kwietniu, w wieku 69 lat odszedł **Bogdan Kijek.** Lubiany i ceniony nauczyciel historii w LO im. Marszałka Stanisława Małachowskiego. W latach 1993-1997 był wicedyrektorem szkoły. Od 2016 do 2020 roku sprawował funkcję prezesa Centrum Edukacji Grupy Orlen. Za jego kadencji popularny „Blaszak" doczekał się tak potrzebnego remontu.

23 czerwca na Cmentarzu Północnym w Warszawie bliscy, przyjaciele i czytelnicy pożegnali **dra Bohdana Jerzego Urbankowskiego**. Twórca wszechstronny – poeta, pisarz, dramaturg, filozof pochodził z Warszawy. Na wiele lat związał się z Teatrem im. Jerzego Szaniawskiego w Płocku jako kierownik literacki. Pisał wspaniałe, erudycyjne eseje do programów teatralnych. Był autorem scenariuszy widowisk plenerowych z dziejów Płocka i unikatowych „Dramatów Płockich". W 2018 roku (w stulecie odzyskania niepodległości) prapremierę miała jego sztuka „Gwiazdy rdzewieją na dnie Wisły", w której przypomniał również obronę Płocka 1920 roku. W latach 80. zorganizował przy teatrze płockim pierwszą scenę teatralną „Solidarności" w Polsce – Scenę'81, na której ukazały się „Rozmowy z katem" i „Czarny pierścień". Kibicował debiutującym poetom. Wspólnie z Markiem Gralą zainicjowali jeden z najstarszych konkursów poetyckich w Polsce o nagrodę „Jesiennej Chryzantemy". Przez wiele lat zasiadał w jury ogólnopolskiego konkursu „O Liść Dębu". Wydał ponad 50 książek, w tym głośną „Czerwoną mszę" i znakomite monografie Adama Mickiewicza, Karola Wojtyły, Zbigniewa Herberta. Książka „Józef Piłsudski. Myśli, mowy, rozkazy" osiągnęła rekordowy nakład 170 tys. egzemplarzy. Twórca i teoretyk Ruchu Nowego Romantyzmu. Odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem KEN, Srebrnym Medalem Zasłużony Kulturze „Gloria Artis", Orderem Polonia Restituta, Krzyżem Wolności i Solidarności. W 2022 roku Instytut Pamięci Narodowej przyznał mu tytuł „Kustosz Pamięci Narodowej". Pośmiertnie otrzymał Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

Archiwum Jagiellonki

Tablica poświęcona pamięci uczniów Jagiellonki, którzy zginęli w tragicznym wypadku

Marta Kunavar

Pamięci ofiar Katynia

W czerwcu zmarł **Henryk Kisielewski** (67 lat), poseł Polskiego Stronnictwa Ludowego w latach 1993-1997, radny sejmiku województwa mazowieckiego. Od 2002 do 2010 roku sprawował funkcję wójta gminy Brudzeń Duży. Był absolwentem Akademii Rolniczej w Poznaniu.

23 czerwca zmarł nagle salezjanin, **ks. Jacek Wilczyński SDB**. W latach 2000-2006 proboszcz w płockiej Stanisławówce i katecheta. Od 2014 r. pracował w parafii w Czerwińsku. Był katechetą w Zespole Szkół im. Królowej Jadwigi i Szkole Podstawowej im. Władysława Jagiełły w Czerwińsku. Zdążył jeszcze odprawić ostatnią mszę świętą dla uczniów z okazji zakończenia roku szkolnego. W dniu pogrzebu żegnali go bliscy, współbracia salezjanie z inspektorii warszawskiej, parafianie z Czerwińska, Płocka, Neapolu. Spoczął w grobowcu salezjańskim na cmentarzu w Czerwińsku. Pozostanie w pamięci jako człowiek o wielkim sercu i przyjaciel młodych.

29 czerwca, w wieku 86 lat, odszedł **ks. kan. prof. dr hab. Michał Marian Grzybowski.** Wybitny historyk – regionalista, badacz dziejów Mazowsza i Kościoła Płockiego, wykładowca, promotor kilkuset prac podyplomowych, licencjackich i magisterskich oraz kilkunastu rozpraw doktorskich. W 1974 został dyrektorem Biblioteki Diecezjalnej w Płocku i wicedyrektorem Archiwum Diecezjalnego. W 1989 w Instytucie Historii PAN uzyskał stopień doktora habilitowanego. Dziesięć lat później otrzymał tytuł naukowy profesora nauk humanistycznych. W 2001 r. mianowany profesorem zwyczajnym Akademii Bydgoskiej. Wykładał m. in. w Wyższym Seminarium Duchownym w Płocku, Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy i Punkcie Konsultacyjnym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Płocku. Był autorem setek artykułów i wielu publikacji naukowych, m.in. monumentalnej, 10-tomowej monografii „Duchowieństwo diecezji płockiej" i studium historyczno-pastoralnego „Wojna polsko-rosyjska 1920 roku w Płocku i na Mazowszu" (1990). Przez 55 lat należał do Towarzystwa Naukowego Płockiego, pełnił również funkcję wiceprezesa. Odznaczony Wielkim Orderem Świętego Zygmunta, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, medalem „Zasłużony dla Płocka" i „Laude Probus". Otrzymał także medal „Za zasługi dla miasta Ciechanowa" i „Pro Masovia" oraz tytuł Superpłocczanina (2018).

W czerwcu członkowie Vox Singers żegnali **Beatę Sitkowską,** alcistkę, która odeszła po krótkiej chorobie. Obowiązkowa, inteligentna, pogodna i pełna energii – tak zapamiętali ją koledzy.

1 sierpnia 2023 roku zmarł **profesor Bogdan Grzeloński**, historyk i dyplomata. W latach 1997-2000 sprawował funkcję ambasadora RP w Kanadzie, potem był wykładowcą i rektorem Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku oraz dziekanem wydziału Prawa Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej (SWPS) w Warszawie. Autor książek „Dyplomacja i arrasy" i „Niedobrani sojusznicy". Spoczął na Cmentarzu Prawosławnym w Warszawie

Inżynier **Franciszek Wiśniewski** był radnym i przewodniczącym Rady Miasta Płocka I kadencji w latach 1992-1994. Do Płocka przyjechał z Wrocławia. Pracował przy budowie Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych. W roku 1980 brał udział w tworzeniu struktur NSZZ „Solidarność". Zainicjował powstanie Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej Chemik. Uhonorowany Medalem „Zasłużony dla Płocka".

W wieku 79 lat zmarł **Włodzimierz Duszyński**, były radny miasta Płocka, trener piłkarzy nożnych Wisły Płock, wuefista. Pracował m.in. w Technikum Samochodowym, Zespole Szkół Technicznych nr 70, a od 1988 roku w Małachowiance. W 2002 roku został wicedyrektorem Delegatury Płockiej Kuratorium Oświaty i Wychowania w Warszawie.

17 sierpnia odszedł utytułowany jeździec, członek kadry narodowej **Andrzej Kubisiak.** W barwach LKJ Łąck zdobył m.in. srebrny medal Mistrzostw Polski Juniorów w Skokach w 1973 roku na ogierze Haust. Reprezentował kraj w ogólnopolskich i międzynarodowych zawodach zaprzęgowych parokonnych i czterokonnych. Trenował zawodników. Całe życie związany był ze Stadem Ogierów w Łącku. Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką Ludowych Zespołów Sportowych i Honorową Odznaką PZJ.

Zbigniew Jeziorowski, niestrudzony propagator regionalnej historii i strażnik pamięci obrońców Płocka 1920 roku. Dzięki jego zaangażowaniu bracia Jeziorowscy: Józef, Tadeusz i Zbigniew zostali patronami Szkoły Podstawowej nr 1 oraz ulicy. Odznaczony medalem „Laude Probus".

W sierpniu przyjaciele żegnali na cmentarzu w Gostyninie **Barbarę Pilarczyk.** Absolwentka prawa administracyjnego pracowała w Wydziale Spraw Obywatelskich Urzędu Wojewódzkiego i jako rzeczoznawca. Miłośniczka zwierząt i podróży.

29 sierpnia na Cmentarzu Komunalnym w Płocku pracownicy Teatru pożegnali **Bożenę Głąbińską,** która u „Szaniawskiego" przepracowała 30 lat.

We wrześniu zmarł **Ryszard Jedliński,** piłkarz ręczny, zawodnik Wisły Płock w latach 1966-1972, AZS-u Warszawa, Warszawianki, VFL Fredenbeck Niemcy. Z reprezentacją Polski zdobył brązowy medal mistrzostw świata (1982).

W październiku odszedł **Zenon Ligowski** – długoletni organista z parafii św. Mateusza Ewangelisty w Ligowie i założyciel chóru parafialnego. W latach 50. był organistą w kościele św. Jana w Płocku.

Zmarła **mgr Hanna Zawistowska** urodzona w Wyszogrodzie, absolwentka Uniwersytetu Łódzkiego, nauczycielka języka polskiego w Technikum Samochodowym, zapalona turystka. Wraz z mężem odbywała długie wyprawy rowerowe po Polsce. Spoczęła na Cmentarzu Komunalnym w Płocku.

Jagiellończycy (matura 1968) żegnali swoją koleżankę **Janinę Jaskółę.** Przez wiele lat pracowała w Wojewódzkim Uniwersytecie Robotniczym. W stanie wojennym zaangażowana w pomoc dla bezrobotnych aktorów, później wspólnie z mężem prowadzili księgarnię językową Balex.

Pożegnaliśmy także **Wiesława Jarzyńskiego**, członka rady Osiedla Podolszyce Północ; **Krzysztofa Ziarko**, przewodniczącego Rady Mieszkańców Osiedla Imielnica; **Mariannę Niewczas,** szanowaną długoletnią pracownicę w wydziale inwestycji Petrochemii; **Krzysztofa Zambrzyckiego,** wieloletniego strażaka Państwowej Straży Pożarnej w Płocku i miłośnika motocykli; płocką ginekolog **Jolantę Szczygielską**; **doktor Emilię Ryszardę Karpowicz**, która w wolnych chwilach pisała wiersze, **Danutę Sokołowską,** znaną kosmetolog i właścicielkę salonu **Teresę Bożennę Owczarek,** zapalonego turystę i fotografa **Mariana Świtalskiego z** Oddziału Zakładowego PTTK ORLEN, **Jacka Dobrosielskiego**, prezesa zarządu ZEP-MOT i ZEP-AUTO Sp. z o.o.

Lena Szatkowska

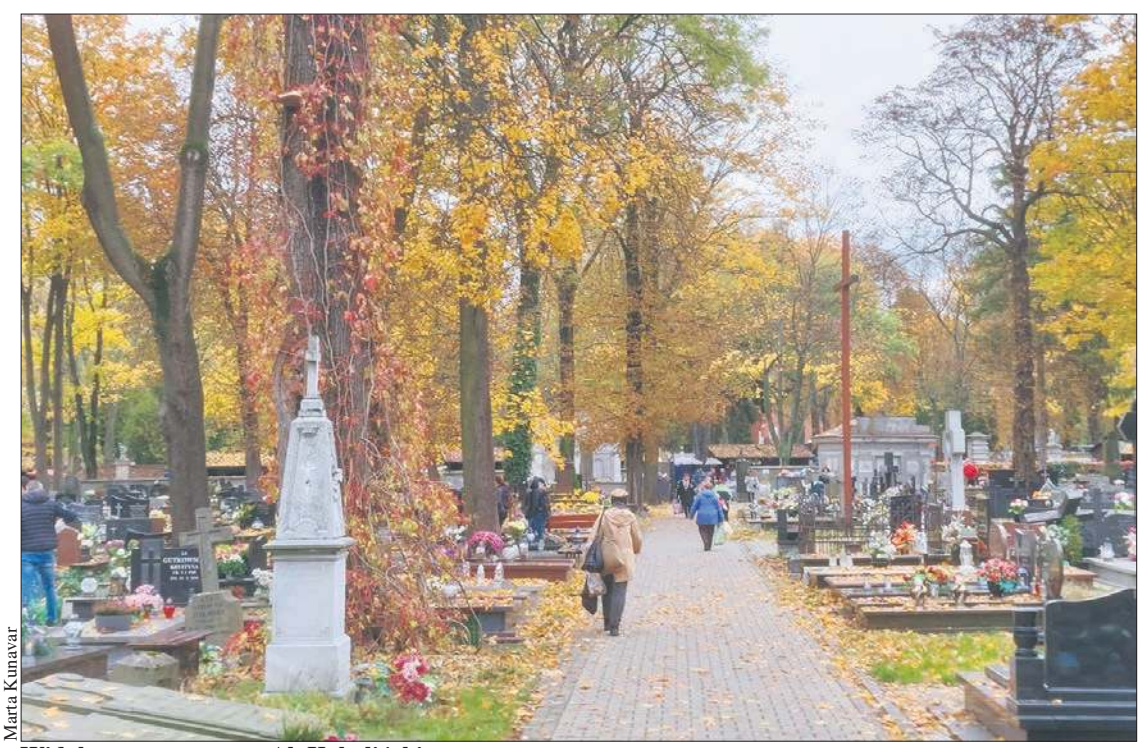

Marta Kunavar

Widok cmentarza przy Al. Kobylińskiego

eprasa.pl e3afdc05ca

Znamy nagrodzonych Certyfikatem MROT

MAZOWIECKA REGIONALNA ORGANIZACJA TURYSTYCZNA

Partner główny hitu redakcyjnego

Od 2004 r. Polska Organizacja Turystyczna organizuje wraz z regionalnymi organizacjami turystycznymi Konkurs na Najlepszy Produkt Turystyczny – Certyfikat POT. Celem konkursu jest promocja najbardziej atrakcyjnych, nowatorskich i przyjaznych dla turystów produktów, a Certyfikaty Polskiej Organizacji Turystycznej to najważniejsza nagroda w branży, stanowiąca rekomendację i gwarancję usług na najwyższym poziomie. Konkurs składa się z dwóch etapów – regionalnego i ogólnopolskiego. W zakończonym we wrześniu br. etapie regionalnym – koordynowanym przez Mazowiecką Regionalną Organizację Turystyczną – przyznano siedem Certyfikatów Najlepszy Produkt Turystyczny Województwa Mazowieckiego 2023, w tym jeden Super Certyfikat. Obecnie trwa etap ogólnopolski – realizowany przez Polską Organizację Turystyczną – w którym (w kilku kategoriach) biorą udział reprezentanci województwa mazowieckiego.

Podczas MAZOwieczoru nagrodzono najlepsze produkty turystyczne województwa mazowieckiego

Do etapu regionalnego Konkursu o Certyfikat Mazowieckiej Regionalnej Organizacji Turystycznej zgłoszono 39 produktów turystycznych z województwa mazowieckiego. Spośród nich Kapituła wybrała - w dwóch kategoriach - najlepszą siódemkę. Na tym jednak nie koniec rywalizacji, bowiem wciąż trwa etap ogólnopolski, w którym uczestniczą reprezentujące Mazowsze produkty turystyczne. – *Tegoroczna liczba zgłoszeń pokazuje, jak bardzo prestiżową nagrodą jest certyfikat Najlepszego Produktu Turystycznego Województwa Mazowieckiego. To nie tylko prestiż i promocja. To również szansa na ogromny sukces w skali całego kraju podczas kolejnego etapu, którego koordynatorem jest Polska Organizacja Turystyczna. Trzymam kciuki za sukces reprezentantów województwa mazowieckiego* – mówi Izabela Stelmańska, Prezes Zarządu Mazowieckiej Regionalnej Organizacji Turystycznej.

Spośród wszystkich zgłoszeń w etapie regionalnym Kapituła Konkursu wybrała sześć produktów turystycznych, którym nadano Certyfikat MROT. MAZOwieczór, czyli gala wieńcząca etap regionalny Konkursu, odbył się 28 września br. w Centrum Konferencyjnym Parku Wodnego Suntago, na zakończenie 15. Sejmiku Turystycznego Województwa Mazowieckiego oraz obchodów Światowego Dnia Turystyki. Podczas MAZOwieczoru m.in. ogłoszono laureatów oraz zostały wręczone certyfikaty i statuetki w Konkursie na Najlepszy Produkt Turystyczny Województwa Mazowieckiego 2023, a także przedstawiono reprezentantów województwa mazowieckiego w etapie ogólnopolskim konkursu.

W środku dyrektor Muzuem Mazowieckiego w Płocku - Leonard Sobieraj

Certyfikatem Najlepszy Produkt Turystyczny Województwa Mazowieckiego 2023 uhonorowano:

- Muzeum Mazowieckie w Płocku za **Sztukę dwudziestolecia międzywojennego – art déco.** Muzeum Mazowieckie to jedno z najstarszych muzeów w Polsce, w 2021 roku otworzyło nowy oddział „Sztuka dwudziestolecia międzywojennego – art déco", największą w Polsce ekspozycję sztuki tego okresu. Płocka instytucja dotychczas znana była z najbogatszej w kraju kolekcji sztuki secesyjnej. Styl art déco był zatem naturalną kontynuacją zainteresowań Muzeum Mazowieckiego w Płocku sztuką modernizmu. Budowa kolekcji trwała 15 lat. Dziś większość eksponatów z liczącego blisko 2 tys. obiektów zbioru jest prezentowana na nowocześnie zaaranżowanej ekspozycji w zabytkowej kamienicy przy ul. Kolegialnej 6.

- **Muzeum Łazienki Królewskie.** Łazienki Królewskie to dawna letnia rezydencja króla Stanisława Augusta. Tworzą ją klasycystyczne zabytki i historyczne ogrody, w których podziwiać można zabytkowe rzeźby, pomniki, zegary słoneczne oraz pawilony ogrodowe. Muzeum Łazienki Królewskie w Warszawie przez cały rok organizuje liczne wydarzenia, takie jak: wystawy czasowe w obiektach, zajęcia edukacyjne, wykłady, seminaria, pokazy artystyczne oraz jeździeckie, akcje wolontariackie, a także współorganizuje słynne Koncerty Chopinowskie pod Pomnikiem Chopina.

- **Muzeum Fabryki Norblina.** Niesamowite miejsce z duszą, w sercu warszawskiej Woli. Mieszkańcy stolicy i turyści pokochali je między innymi za otwartą przestrzeń, na którą składa się 10 zabytkowych budynków, 50 maszyn i urządzeń, które po latach wróciły na swoje miejsce. Jesteście ciekawi, jak zmieniał się krajobraz Warszawy w ciągu ostatnich 200 lat i o co walczyli robotnicy na przełomie XIX i XX wieku? Odpowiedź na te pytania znajdziecie właśnie w Muzeum Fabryki Norblina.

- **Zaczęło się w Radomiu – Radomski Czerwiec Wolności**. Pod tą nazwą kryje się szereg wydarzeń nawiązujących do buntu radomskich robotników przeciwko komunistycznym władzom w 1976 roku. Po raz pierwszy obchody czerwcowe pod tym hasłem zostały zorganizowane w 2016 roku i od tego czasu rokrocznie impreza poszerza swoją ofertę, w ramach której przez cały tydzień można skorzystać z takich atrakcji, jak: kulinarne smaki PRL-u, wystawy, koncerty, czy też piknik z atrakcjami dla całej rodziny. Słowem – edukacja połączona z dobrą zabawą.

- **Szlak Wkry.** Wyjątkowe miejsce w naszym regionie słynące z niesamowitych okoliczności przyrody. W odległości zaledwie 50 km od Warszawy można skorzystać z licznych atrakcji dla całych rodzin, takich jak kajaki, spływy pontonowe, SUP-y czy rowery. Celem produktu jest pokazanie możliwości spędzania wolnego czasu wokół Wkry – począwszy od noclegu, poprzez wyżywienie, kończąc na atrakcjach i miejscach, które warto odwiedzić. Szlak Wkry to idealna przestrzeń dla miłośników przyrody, którzy pragną oderwać się od miejskiego zgiełku i spędzić aktywnie czas na świeżym powietrzu.

- **Kompleks dworkowo-parkowy z Muzeum Pozytywizmu w Gołotczyźnie.** To miejsce szczególne na historycznej mapie Polski. Unikalny kompleks zabytkowych obiektów w otoczeniu przepięknego parku z bogatym drzewostanem wchodzi w skład Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie. To właśnie w Gołotczyźnie znajduje się jedyne w Polsce muzeum ściśle związane z okresem pozytywizmu. Miłośnicy literatury z pewnością docenią nie tylko historię i zabytki, ale również ciszę i możliwość obcowania z naturą. Ścieżki edukacyjne, rowerowe, pokoje gościnne uzupełniają szeroką ofertę muzealną, kulturalną i rekreacyjną kompleksu.

W tym roku po raz pierwszy przyznano także **Super Certyfikat MROT**. – *Super Certyfikat MROT to dla produktów, które otrzymają tytuł, mobilizacja do tego, aby stale rozwijać swoją działalność i poszerzać ofertę. Pierwszy zwycięzca tej nagrody daje idealny przykład, pokazując, co robić, aby zdobyć takie wyróżnienie* – mówi Dorota Zbińkowska, Dyrektor Biura Mazowieckiej Regionalnej Organizacji Turystycznej. Wyróżnienie to zdobył **Julinek Park**. – *Cieszymy się, że Julinek Park został uhonorowany Super Certyfikatem MROT. To dla nas ogromne wyróżnienie i powód do dumy. Naszą misją jest zapewnienie jakościowej rozrywki i aktywnego wypoczynku dla całych rodzin, a nagroda jest potwierdzeniem, że jesteśmy na właściwej drodze. Odkąd po raz pierwszy otrzymaliśmy wyróżnienie w 2017 roku, nieustannie stawiamy na rozwój, rozszerzanie oferty oraz rozwijanie zakresu naszej działalności, aby odpowiadać oczekiwaniom gości, zapewnić im jeszcze lepsze doświadczenia i być wyjątkowym miejscem na mapie regionu* – mówi Marta Klamar, dyrektor zarządzająca Julinek Park.

W etapie ogólnopolskim **Konkursu o Certyfikat Polskiej Organizacji Turystycznej** województwo mazowieckie reprezentują:

- w kategorii Certyfikat POT: Julinek Park, Muzeum Łazienki Królewskie, Sztuka dwudziestolecia międzywojennego – art déco;
- w kategorii Certyfikat Internautów – Julinek Park;
- w kategorii Turystyczne Odkrycie Roku – Muzeum Fabryki Norblina;
- w kategorii Złoty Certyfikat POT – Park Rozrywki i Edukacji Farma Iluzji.

(kw)

Materiał przygotowany we współpracy z MROT

NAJLEPSZY PRODUKT TURYSTYCZNY WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO > 2023

eprasa.pl e3afdc05ca

Muzeum Mazowieckie z prestiżową nagrodą

Wystawa stała „Sztuka dwudziestolecia międzywojennego – art déco”, którą można podziwiać w budynku Muzeum Mazowieckiego przy ul. Kolegialnej 6 została wyróżniona w Konkursie na Najlepszy Produkt Turystyczny Województwa Mazowieckiego 2023. Nagrodę podczas Gali MAZOwieczór odebrał dyrektor Muzeum Mazowieckiego w Płocku Leonard Sobieraj.

W zabytkowej kamienicy przy ul. Kolegialnej 6 Muzeum Mazowieckie w Płocku prezentuje większość z liczącego blisko dwa tysiące obiektów zbioru eksponatów z międzywojnia – na największej w Polsce wystawie stałej poświęconej sztuce tego okresu.

Na parterze kamienicy zwiedzających wita nocne miasto z architekturą rysowaną świetlnym mappingiem, mini kino Odeon i oryginalne auto z epoki – Jowett z 1926 roku umieszczony na okrągłej platformie. We wnętrzach kamienic – polskiej, niemieckiej i francuskiej – prezentowane są meble, szkło, ceramika, tkaniny, lampy, malarstwo i rzeźba, w domu mody – kolekcja strojów, w sklepie jubilerskim – biżuteria, m.in. puderniczka Tiffany'ego i kolczyki w etui Cartiera, a w gabinecie prezesa banku kolekcja papierów wartościowych i numizmatów.

Ekspozycję pierwszego piętra otwiera aranżacja mieszkania polskiej inteligencji lat 30-tych XX wieku – zwiedzicie tu pokój wielofunkcyjny, czyli połączenie salonu z gabinetem, do tego jadalnię, kuchnię i sypialnię. To tu znajdziecie kilimy zaprojektowane przez czołowych artystów polskiego międzywojnia.

Pierwsze piętro to także galeria designu, w której podziwiać można bogatą kolekcję szkła cenionych polskich hut: Niemen, Zawiercie, Hortensja, Krosno, oraz zagranicznych wytwórni. Zbiory metalu reprezentowane są przez wyroby firm warszawskich, europejskich czy amerykańskich. Ceramika przez wyroby z Ćmielowa, Pacykowa, wytwórni śląskich, oraz porcelanę zagraniczną z serwisami i figurkami Rosenthala na czele.

W części poświęconej malarstwu prezentowane są portrety autorstwa awangardowych polskich artystów: Zbigniewa Pronaszki, Stanisława Witkacego i Leona Chwistka, także akt kobiecy belgijskiego malarza Leona de Smeta, portret damy z pieskiem Jana Rudnickiego. Perłą kolekcji MMP jest podarowana przez ORLEN „Martwa natura” Tamary Łempickiej, malarki- ikony minionych lat 20. i 30. XX w. światowego formatu, której twórczość jest kwintesencją stylu art déco.

Nawiązaniem do sukcesu polskich artystów na Wystawie Światowej w Paryżu w 1925 r. jest Sala Tożsamości, wydzielona przestrzeń z polskimi dziełami z nurtu narodowego inspirowanego folklorem i ludowością, a także z tymi zdradzającymi wpływy kubizmu i funkcjonalizmu.

Uzupełnieniem wystawy są ekrany z informacjami o sztuce międzywojnia, ścianka do selfie w stylu art déco i lustro, w którym można „przymierzać” stroje z epoki.

Powstała dzięki wsparciu Samorządu Województwa Mazowieckiego wystawa „Sztuka dwudziestolecia międzywojennego – art déco” poświęcona jest pamięci prof. Ireny Huml, wybitnej polskiej historyczki sztuki, która wspierała idee budowy płockiej kolekcji art déco i wystawy stałej dedykowanej okresowi międzywojennemu.

Wystawę zwiedzać można od wtorku do niedzieli, w okresie letnim od godz. 10.00 do 17.00, w okresie zimowym od 10.00 do 16.00 (ostatnie wejście – 45 minut przed zamknięciem). Wstęp jest bezpłatny.

Opr. (kw)

MUZEUM MAZOWIECKIE W PŁOCKU

JEDYNA W POLSCE WYSTAWA STAŁA //

ART DECO

25 lat Mazowsze

Muzeum Mazowieckie w Płocku jest jednostką organizacyjną Samorządu Województwa Mazowieckiego

Materiał przygotowany we współpracy z Muzeum Mazowieckim w Płocku

eprasa.pl e3afdc05ca

Nieustająco zachwycają kolejne pokolenia turystów

Łazienki Królewskie

Łazienki Królewskie to dawna letnia rezydencja króla Stanisława Augusta. Tworzą ją klasycystyczne zabytki i historyczne ogrody, w których podziwiać można zabytkowe rzeźby, pomniki, zegary słoneczne oraz pawilony ogrodowe. W tym roku łazienki Królewskie zostały wyróżnione w Konkursie na Najlepszy Produkt Turystyczny Województwa Mazowieckiego.

Sercem Łazienek Królewskich jest Pałac na Wyspie, jeden z najcenniejszych polskich zabytków w stylu klasycystycznym, z Królewską Galerią Obrazów. Drugim ważnym budynkiem jest zaprojektowana na zlecenie króla Stara Oranżeria, która mieści w sobie Galerię Rzeźby z gipsowymi kopiami najsłynniejszych rzeźb starożytnego świata. W środku Starej Oranżerii znajduje się również Teatr Królewski, jeden z nielicznych w Europie oryginalnych XVIII-wiecznych teatrów dworskich. W **Pałacu Myślewickim** z kolei zachowały się oryginalne polichromie Jana Bogumiła Plerscha, m.in. widoki Rzymu i Wenecji. Usytuowany nad brzegiem Stawu Południowego Amfiteatr łączy w swej architekturze motyw antycznych ruin z funkcją teatru w otwartej przestrzeni. Gości zachwyca także Biały Dom – unikatowy w polskiej skali niewielki budynek z pierwszymi w Polsce groteskami. W sierpniu 2021 roku otwarto ponownie Stajnie Kubickiego z czasów carskich, które przeszły ponad dwuletni remont i konserwację. Obejrzymy tu dwie wystawy stałe: zabytkowych pojazdów konnych, uprzęży i wyposażenia dla jeźdźców, oraz wystawę XIX-wiecznych krosen żakardowych.

Powierzchnia dzisiejszych zabytkowych ogrodów łazienkowskich to 74 hektary, na które składają się zróżnicowane pod względem stylistycznym trzy ogrody: XVIII-wieczny Ogród Królewski, XIX-wieczny Ogród Romantyczny i XX-wieczny Ogród Modernistyczny. Spaceruje się tu wśród rzeźb, drzew, krzewów i kwiatów. Ogród Królewski to najstarsza część Łazienek Królewskich. To w nim znajduje się właśnie Pałac na Wyspie oraz Amfiteatr.

Muzeum Łazienki Królewskie w Warszawie przez cały rok organizuje wystawy, zajęcia i warsztaty edukacyjne, wykłady, seminaria, koncerty, spektakle, widowiska, pokazy artystyczne oraz jeździeckie, a także akcje wolontariackie. Współorganizuje słynne Koncerty Chopinowskie pod Pomnikiem Chopina, koncerty plenerowe muzyki z czterech stron świata w ramach Festiwalu Strefa Ciszy, a także cieszące się ogromną popularnością plenerowe widowisko teatralne "Noc Listopadowa".

W najbliższych miesiącach Muzeum Łazienki Królewskie zaprasza na **wystawę czasową „Mattia Preti. Odkrywając barokowe tajemnice Malty" w Podchorążówce**, przybliżającą twórczość wybitnego włoskiego malarza i freskanta okresu baroku, caravaggionisty Mattii Pretiego. Eskpozycję można oglądać do 3 marca 2024 r. Wystawa zorganizowana została wspólnie z Ambasadą Malty oraz Maltańskim Narodowym Instytutem Dziedzictwa – Heritage Malta.

Ekspozycję w Podchorążówce otwiera rys historyczny Malty, obiekty stanowiące przykłady maltańskiego rzemiosła artystycznego oraz przedmioty związane z dziejami wyspy. Kraj, w którym Mattia Preti spędził dużą część swojego życia i tworzył swoje najważniejsze dzieła, jest ukazany w szerszym kontekście kulturowym.

Kolejna część wystawy, uporządkowana chronologicznie, przybliża wczesne prace malarza, powstałe jeszcze we Włoszech, zanim na stałe przeniósł się na Maltę. Trzon ekspozycji stanowią wybitne obrazy o tematyce religijnej i biblijnej, stworzone na zamówienie Zakonu Maltańskiego, m.in. „Młody św. Jan Chrzciciel w habicie joannitów", „Święty Bartłomiej", „Lot i jego córki", „Pijaństwo Noego" czy „Daniel interpretujący sen króla Nabuchodonozora". Dzieła te pochodzą z Muzeum Narodowego Sztuk Pięknych w Valletcie i Muzeum Gozo (Heritage Malta).

Wystawa ukazuje również Mattię Pretiego jako wybitnego freskanta konkatedry św. Jana w Valletcie. Ekspozycja pokazuje ponadto środki artystycznego wyrazu i metody ekspresji, jakie stosował Mattia Preti. Jako przykład służy tu obraz „Męczeństwo św. Katarzyny Aleksandryjskiej", który został przez niego przemalowany. Zmiany, jakie zaszły w dziele, ukazane są w multimedialnej prezentacji. Na wystawie zobaczymy też m.in. dwa obrazy Mattii Pretiego ze zbiorów polskich instytucji kultury: „Pokłon pasterzy" z Muzeum Narodowego w Warszawie oraz „Partia tryktraka" z Zamku Królewskiego w Warszawie.

Opr. (kw)

Materiał przygotowany we współpracy z Muzeum Łazienki Królewskie

eprasa.pl e3afdc05ca

Łączy unikalną historię cyrku z aktywnym wypoczynkiem w sercu natury

Julinek Park

W tym roku Kapituła Konkursu po raz pierwszy w historii postanowiła przyznać Super Certyfikat Najlepszy Produkt Turystyczny Województwa Mazowieckiego 2023. Został nim uhonorowany Julinek Park, który po otrzymaniu we wcześniejszych latach Certyfikatu Najlepszy Produkt Turystyczny Województwa Mazowieckiego znacząco rozwinął swoją działalność. Położony w Lesznie k. Warszawy Julinek Park został też reprezentantem Mazowsza w ogólnopolskim konkursie Polskiej Organizacji Turystycznej w dwóch kategoriach: Certyfikat POT i Certyfikat Internautów.

Julinek Park od lat udowadnia, że jest jednym z najciekawszych i najbardziej atrakcyjnych obiektów rekreacyjnych na mapie Mazowsza i całego kraju. Jest to miejsce, które łączy unikalną historię cyrku z aktywnym wypoczynkiem w sercu natury, niezmiennie oferując gościom rozrywkę najwyższej jakości. Park zlokalizowany jest na terenie dawnej bazy cyrkowej na obszarze prawie 30 ha. Znajduje się tam szereg atrakcji dla gości w każdym wieku, m.in. największy w regionie park linowy, ścianka wspinaczkowa, kraina dmuchańców, tor tubingowy, pole do minigolfa czy ekologiczny plac zabaw.

W 2022 roku oferta została rozszerzona o nowoczesny park wodny pod gołym niebem, który przyciąga turystów z różnych zakątków Polski. Do dyspozycji gości Julinek Parku jest także wypożyczalnia rowerów i nowoczesnego sprzętu sportowego, strefa restauracji i punktów gastronomicznych. Funkcjonujący na terenie parku obiekt hotelowy B&B Julinek Park pozwala na wygodne zakwaterowanie i skorzystanie ze wszystkich zalet miejsca – zarówno w kontekście gości eventowych, jak i rodzin z dziećmi, dla których przygotowano szereg udogodnień, takich jak sala zabaw czy bramki do piłki nożnej. Ze względu na swoją lokalizację miejsce jest doskonałą bazą wypadową dla pieszych wędrówek czy rowerowych przejażdżek malowniczymi trasami Kampinosu.

Przyznając Super Certyfikat Najlepszy Produkt Turystyczny Województwa Mazowieckiego, Kapituła Konkursu wzięła pod uwagę ciągłe wzbogacanie oferty Julinek Parku o nowe usługi oraz znaczące rozwijanie działalności produktu turystycznego. Od 2017 roku, kiedy to Julinek Park po raz pierwszy zdobył Certyfikat MROT, pakiet jego atrakcji powiększył się m.in. o ściankę wspinaczkową, wesołe miasteczko czy strefę wodną, będącą jedynym tego typu miejscem w okolicy. W tym okresie, po gruntownej rewitalizacji, do użytku została oddana Duża Arena, która obecnie pełni funkcje kulturalne i eventowe. W ostatnich latach oferta Julinka objęła także organizację imprez oraz konferencji. Przestrzeń składająca się z dwóch aren, a także strefy na świeżym powietrzu oraz pełne zaplecze gastronomiczne i techniczne pozwalają na organizację wszelkiego rodzaju wydarzeń okolicznościowych i biznesowych – od pikników firmowych i konferencji, przez kongresy po uroczyste bale i bankiety. Zmodernizowane, zadaszone obiekty mogą być zaadaptowane pod spersonalizowane aranżacje eventowe. Do dyspozycji klientów są również różnorodne sale konferencyjne, które pomieszczą zarówno niewielkie, jak i większe grupy – aż do 300 uczestników.

W 2023 roku Julinek Park wyszedł z kolejną propozycją pozwalającą połączyć wypoczynek w sercu natury z rozrywką na wyciągnięcie ręki. Mowa o Julinek CAMP, czyli kameralnym kempingu i polu namiotowym stworzonym z myślą o osobach ceniących aktywny relaks i otoczenie przyrody.

(kw)

Materiał przygotowany we współpracy z Julinek Park

eprasa.pl e3afdc05ca

Wyjątkowe atrakcje dla dużych i małych

Park Rozrywki i Edukacji Farma Iluzji

Wśród produktów turystycznych, które znalazły się w gronie reprezentantów Mazowsza w ogólnopolskim etapie Konkursu – w kategorii Złoty Certyfikat POT – znalazł się Park Rozrywki i Edukacji Farma Iluzji.

Farma Iluzji to park rozrywki dla całej rodziny, w którym nie ma mowy o nudzie – jedyny osadzony w świecie iluzji. Na ponad 6 hektarach pięknego, częściowo leśnego terenu umieszczonych zostało kilkadziesiąt wyjątkowych atrakcji. Na wrażenia mogą liczyć zarówno dzieci, jak i ich rodzice. Dla maluszków są place zabaw, kolejki, karuzele. Dla tych trochę większych – świat iluzji, w tym m.in. Latająca Chata Tajemnic i Kopalnia Złota – niekwestionowane hity Farmy Iluzji. Park posiada certyfikat Polskiej Organizacji Turystycznej oraz wiele nagród, w tym prestiżową nagrodę: Najlepszy Produkt Turystyczny Województwa Mazowieckiego. W sezonie letnim ma do zaoferowania ponad 60 atrakcji, z których można korzystać w ramach jednego biletu wstępu. Dodatkowo w wakacje czynna jest też Strefa Ochłody, w której znajduje się ogromny basen pneumatyczny z torem przeszkód.

Aby w pełni tego wszystkiego doświadczyć, potrzebny jest praktycznie cały dzień. Szybkie zwiedzanie atrakcji związanych z samymi iluzjami zajmie minimum 4 godziny. Warto zaplanować wizytę w tygodniu (w wakacje), ewentualnie w sobotę.

Codziennie można też zobaczyć pokazy sztuki iluzji w wykonaniu najlepszych w Polsce iluzjonistów oraz inne ciekawe przedstawienia.

Farma Iluzji to także miejsce do aktywnej zabawy, wypoczynku (latem są otwarte baseny), a nawet swobodnego piknikowania (udostępniane są grille i ogniska). Tym, co wyróżnia ten obiekt, jest wyjątkowa, luźna atmosfera, która sprawia, że większość gości spędza tu cały dzień, a przy wyjściu dzieci prawie zawsze pytają rodziców „kiedy wrócimy?”.

Warto dodać, że już niebawem otwarta zostanie sezonowa atrakcja – Farma Świętego Mikołaja. Już od 27 listopada goście będą mogli wstąpić do magicznego parku, który zamieni się w niepowtarzalną krainę pełną magii, elfów i świątecznych życzeń. Będzie okazja, by spotkać prawdziwego Świętego Mikołaja, podzielić się z nim swoimi najskrytszymi marzeniami i stworzyć niezapomniane wspomnienia. Na gości będzie czekać ponad 30 atrakcji w zimowej odsłonie, w tym Szopka Bożonarodzeniowa i nowości takie jak piernikowy pałac, aleja bałwanków, piec złych uczynków, opowieści z dawnych wieków czy świąteczne figury, lampki i ozdoby.

(kw)

Materiał przygotowany we współpracy z Parkiem Rozrywki i Edukacji Farma Iluzji

eprasa.pl e3afdc05ca

MAZOWIECKA REGIONALNA ORGANIZACJA TURYSTYCZNA

NAJLEPSZY PRODUKT TURYSTYCZNY WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO > 2023

Materiał przygotowany we współpracy z MROT

eprasa.pl e3afdc05ca

Spółki ORLEN Serwis i ORLEN Projekt

Rozpoczynają współpracę z Elektrykiem

Praktyki, staże, udział w warsztatach i wykładach przybliżających praktyczną stronę zawodu, a docelowo rozpoczęcie pracy zawodowej. Takie możliwości otwiera przed uczniami Zespołu Szkół Zawodowych im. Marii Skłodowskiej-Curie w Płocku współpraca ze Spółkami ORLEN Serwis i ORLEN Projekt.

T. Radwańska – Justyńska

W ramach zawartej umowy partnerskiej ZSZ im. Marii Skłodowskiej-Curie uczniowie będą korzystali z praktyk i staży zawodowych w spółkach ORLEN Serwis i ORLEN Projekt

O znaczeniu rozpoczętej współpracy mówił dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych im. Marii Skłodowskiej-Curie Krzysztof Podraska, podkreślając, że przełoży się ona na podwyższenie jakości kształcenia oraz zapewni kontakt uczniów i pracowników szkoły z najnowszymi trendami rozwoju i osiągnięć techniki. Uczniowie będą korzystali z doświadczenia pracowników spółek. W ramach umowy partnerskiej uczniowie będą mieli zapewnione praktyki i staże zawodowe. Jak zaznaczał dyrektor Podraska, spółki skarbu państwa deklarują gotowość i pomoc w organizowaniu kształcenia praktycznego uczniów. A dzięki współpracy absolwenci „Elektryka" mają otwartą ścieżkę kariery zawodowej oraz szkoleń podnoszących kwalifikacje zawodowe w spółkach.

Jak mówił Sławomir Zalewski, członek zarządu ORLEN Projekt, spółka to miejsce, gdzie rzesza inżynierów na co dzień projektuje i realizuje bardzo duże inwestycje. Inwestycje, w których cały czas potrzeba nowych pomysłów. – *Kształcą państwo uczniów w dziedzinie, która wyznacza trendy rozwoju dzisiejszego świata. Jest to niezwykle ważne, bo bez elektryki, automatyki, informatyki obszar przemysłu nie miałby takiej dynamiki rozwoju. Dzięki realizowanej współpracy uczniowie mają okazję od podszewki poznać zawód projektanta. A podczas warsztatów, praktyk i staży poszerzać wiedzę i umiejętności w tej dziedzinie, aby w przyszłości dołączyć do naszego zespołu, w którym już pracuje wielu absolwentów tej szkoły* – mówił Sławomir Zalewski.

Dziękując za dotychczasową współpracę, Przemysław Iwan – członek zarządu ORLEN Serwis podkreślał, że z jej efektów już dziś obie strony mogą się cieszyć. – *Ostatnie dwa lata pokazały, że około 20 uczniów tej szkoły skorzystało z różnych możliwości poznawania od praktycznej strony kulis pracy w naszej spółce. W ostatnim roku prowadziliśmy program stażowy, z którego skorzystało 5 uczniów. A co ciekawe, z czwórką z nich rozpoczęliśmy współpracę i zostali członkami naszego zespołu* – mówił Przemysław Iwan, dodając, że ma nadzieję, iż współpraca ta będzie się rozwijała. – *Podpisujemy dalszą część porozumienia, dzięki któremu otworzymy dodatkowe możliwości uczniom chcącym się rozwijać, zdobywać doświadczenie. Ale także poznawania procedur działania, funkcjonowania spółki i szybszego wejścia na rynek pracy* – tłumaczył Przemysław Iwan.

Podczas spotkania przedstawiono ofertę edukacyjną szkoły i zakres realizowanego kształcenia. Jak podkreślano, to jedno z najchętniej wybieranych w Płocku techników, umożliwiające zdobycie kwalifikacji pozwalających na podjęcie pracy w najlepszych krajowych firmach. Kierunki kształcenia pozwalają przygotować specjalistów poszukiwanych na rynku pracy, takich jak: technik elektryk, mechanik, teleinformatyk, informatyk, automatyk, mechanik pojazdów samochodowych, programista. W prowadzonej Szkole Branżowej I stopnia uczniowie zdobywają wiedzę przygotowującą do pracy w zawodach: elektromechanik pojazdów samochodowych, mechanik pojazdów samochodowych, elektryk. W ZSZ im. Marii Skłodowskiej-Curie jest także możliwość projektowania i montowania w technologii 3D czy zrobienia kursu prawa jazdy. Uczniowie odbywają zagraniczne praktyki między innymi w Hiszpanii. **rad**

Imam bayildi

To już ostatni przepis z cyklu „Olefiny od kuchni". Czytelnicy Tygodnika Płockiego poznali wcześniej receptury z kuchni: hiszpańskiej, koreańskiej oraz bengalskiej. W dzisiejszym numerze dzielimy się przepisem na imam bayildi. Jest to nadziewany bakłażan z fetą i pomidorami. To tradycyjne danie kuchni tureckiej, które jest także popularne na całych Bałkanach.

Składniki:

- 2 bakłażany;
- 70 g czerwonego wytrawnego wina;
- 2 łyżeczki miodu;
- 1 łyżka suszonej bazylii;
- 2 łyżeczki koncentratu pomidorowego;
- 1 nieduża marchewka;
- średniej wielkości cebula;
- 2 ząbki czosnku;
- 1/4 szklanki oliwy z oliwek;
- 12-15 pomidorków koktajlowych;
- 60 g sera feta;
- Sól i pieprz;
- 50 ml wody;
- świeża pietruszka i oliwa z oliwek do podania.

Wykonanie:

Czas potrzebny na wykonanie dwóch porcji to jedna godzina. Najpierw przetnij bakłażana wzdłuż na pół. Następnie ostrym nożem natnij miąższ bakłażana, uważając, żeby nie naruszyć skórki. Warzywa ułóż na blaszce wyłożonej papierem do pieczenia, skórką do góry. Wstaw do piekarnika rozgrzanego do 200 stopni i piecz przez 40 – 50 minut. Po tym czasie bakłażany wyjmij z piekarnika i odczekaj, aż przestygną. Następnie małą łyżeczką usuń miękki środek bakłażana, tak żeby pozostała sama skórka. Czynność tę wykonuj ostrożnie, żeby nie naruszyć skórki, ponieważ będzie ona wypełniana farszem.

W garnku rozgrzej oliwę z oliwek, następnie dodaj drobno posiekaną cebulę i czosnek. Podsmażaj przez chwilę, aż nabierze złocistego koloru. Dodaj startą marchewkę (użyj tarki o dużych oczkach) i pokrojony miąższ z bakłażana. Podsmażaj przez około 6 – 8 minut, aż warzywa zmiękną. Całość dopraw solą, pieprzem, dodaj bazylię, koncentrat pomidorowy i podsmażaj jeszcze przez chwilę. Całość zdeglasuj winem, cały czas mieszając, żeby wino odparowało, a konsystencja farszu nie była zbyt wodnista. Na koniec dodaj miód i dokładnie wymieszaj. W naczyniu do zapiekania ułóż skórki z bakłażanów i wypełnij je farszem. Na wierzchu ułóż pokrojone w ćwiartki pomidorki koktajlowe i pokrojony w kostkę ser feta. Do naczynia z faszerowanymi bakłażanami wlej 50 ml wody.

Piecz w piekarniku przez 15 minut w temperaturze 200 stopni C.

Na koniec bakłażany podawaj oprószone świeżą pietruszką i skropione oliwą.

Ciekawostka:

Nazwę **imam bayildi** tłumaczy się bezpośrednio jako „omdlały imam" i stoi za nią bardzo zabawna historia. W czasach, gdy w Grecji panowali Turcy, żona pewnego imama przygotowała mu tę potrawę. On zaś po jej spróbowaniu aż zemdlał z zachwytu – tak bardzo mu ona smakowała. Potrawa jest rzeczywiście przepyszna, więc uważajcie na siebie, kiedy jej skosztujecie.

KONKURS „OLEFINY OD KUCHNI"

Udział w konkursie można wziąć na dwa sposoby:

Nadeślij pocztą tradycyjną na adres redakcji wycięte z papierowego wydania Tygodnika Płockiego co najmniej 2 przepisy z cyklu „Olefiny od kuchni" (które są jednocześnie kuponami uprawniającymi do udziału w konkursie) oraz dołącz do nich zdjęcia przygotowanej według wybranego przepisu potrawy. Na zdjęciu ma być widać atrakcyjną, ciekawą propozycję podania tego dania. Zdjęcie może być wywołane u fotografa lub wydrukowane w kolorze na zwykłym papierze. Do zdjęcia ma być dołączony podpis: autor potrawy, jej nazwa.

Prześlij na adres mailowy konkurs@tp.com.pl wiadomość z następującymi załącznikami: zrzut ekranu potwierdzający pobranie naszej aplikacji TP na smartphone'a oraz (podobnie jak w pierwszym sposobie) zdjęcie przygotowanej według wybranego przepisu potrawy. Na zdjęciu ma być widać atrakcyjną, ciekawą propozycję podania tego dania. Zdjęcie ma być w wersji elektronicznej w formacie JPEG, PNG lub BMP. Do zdjęcia ma być dołączony podpis: autor potrawy, jej nazwa.

Spośród nadesłanych zgłoszeń (które będą zawierały albo kupony wycięte z gazety, albo zrzut ekranu potwierdzający pobranie aplikacji) zostaną wybrane najlepsze, najciekawsze, najbardziej zaskakujące i atrakcyjne fotografie przedstawiające przygotowane danie według przepisu z cyklu *„Olefiny od kuchni"*.

Do wygrania:

I miejsce – markowy robot kuchenny o wartości ok. 500 zł;
II miejsce – markowy robot kuchenny o wartości ok. 300 zł;
III miejsce – markowy robot kuchenny o wartości ok. 200 zł.

Termin nadsyłania zgłoszeń: 30.11.2023.
Termin ogłoszenia wyników: 14.12.2023.

eprasa.pl e3afdc05ca

Święto tych, którzy budują nasze miasto

Dzień Budowlanych 2023

27 października mieli swoje święto ci, bez których ciężkiej pracy nie byłaby możliwa realizacja inwestycji w naszym mieście. Mowa oczywiście o inżynierach i technikach budownictwa, którzy obchodzili Dzień Budowlanych. Uroczysta gala odbyła się w Hotelu Tumskim. Nie zabrakło na niej okolicznościowych wystąpień, w tym wykładu prezydenta Płocka Andrzeja Nowakowskiego na temat realizowanych w Płocku inwestycji. Wręczono pamiątkowe kaski osobom, które otrzymały w drodze procedur egzaminacyjnych uprawnienia budowlane, a także przyznano wyjątkowe statuetki kielni dla osób zasłużonych dla płockiego budownictwa. Honorowy Patronat nad wydarzeniem objął Prezydent Miasta Płocka Andrzej Nowakowski.

Przybyłych do Hotelu Tumskiego gości w uroczysty nastrój wprawił kwartet smyczkowy CODA, którego członkinie – związane z Płocką Orkiestrą Symfoniczną – zaprezentowały znane i lubiane motywy muzyczne w smyczkowej aranżacji. Następnie galę rozpoczął przedstawiciel organizatora wydarzenia – Przewodniczący Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa Oddziału w Płocku Krzysztof Marcinkiewicz, który poprowadził uroczystość i powitał zaproszonych gości. Wśród nich obecny był Prezydent Miasta Płocka Andrzej Nowakowski, który objął uroczystość honorowym patronatem. - *Pragnę szczególnie podkreślić, że wyłącznie dzięki przyjęciu patronatu honorowego przez Pana Prezydenta nad wspólnie organizowaną uroczystością i wsparciu finansowym Gminy-Miasto Płock podtrzymujemy tak ważną dla nas możliwość obchodów, za co w tym momencie w imieniu Koleżanek i Kolegów oraz własnym pragnę bardzo serdecznie podziękować* – podkreślił w swoim powitaniu Krzysztof Marcinkiewicz.

Gośćmi uroczystości byli także m.in. posłanka na Sejm Elżbieta Gapińska, przewodniczący Rady Miasta Płocka Artur Jaroszewski, zastępca Prezydenta Miasta Płocka ds. Rozwoju i Inwestycji Artur Zieliński, dr inż. Wojciech Biliński z Politechniki Krakowskiej – pełniący w ZG PZITB w Warszawie funkcję Przewodniczącego Komitetu Rzeczoznawstwa Budowlanego i Specjalizacji Zawodowej, przedstawiciele Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku, prof. Roman Marcinkowski – w poprzedniej kadencji pełnomocnik Rektora PW ds. Filii w Płocku, doc. dr Marek Kapela, dr inż. Artur Koper – dyrektor Instytutu Budownictwa Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku, zawsze otwarty na współpracę z Oddziałem PZITB, jak również Mirosław Kłobukowski – prezes MTBS (który wyróżnił Krzysztofa Marcinkiewicza medalem „Nam Meritis", przyznawanym przez MTBS Płock), przedstawiciele firm realizujących aktualnie inwestycje na terenie miasta Płocka, przedstawiciele Państwowej Inspekcji Nadzoru Budowlanego, przedstawiciele Naczelnej Organizacji Technicznej.

Ze względu na równoległe obowiązki służbowe w gali nie mogła uczestniczyć prof. Renata Walczak – Prorektor Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku. W uroczystości nie mogła wziąć udziału prof. Maria Kaszyńska – przewodnicząca ZG PZITB w Warszawie, która przesłała okolicznościowy adres, odczytany przez prowadzącego. Z uwagi na równoległe obowiązki służbowe w uroczystości nie mógł uczestniczyć Roman Lulis – Przewodniczący Okręgowej Rady Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa w Warszawie. W jego zastępstwie podczas uroczystości Mazowiecką Okręgową Izbę Inżynierów Budownictwa reprezentowali zastępca Przewodniczącego – mgr inż. Tomasz Zakrzewski, dr inż. Leonard Szczygielski – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej oraz mgr inż. Ryszard Rak – Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej MOIB.

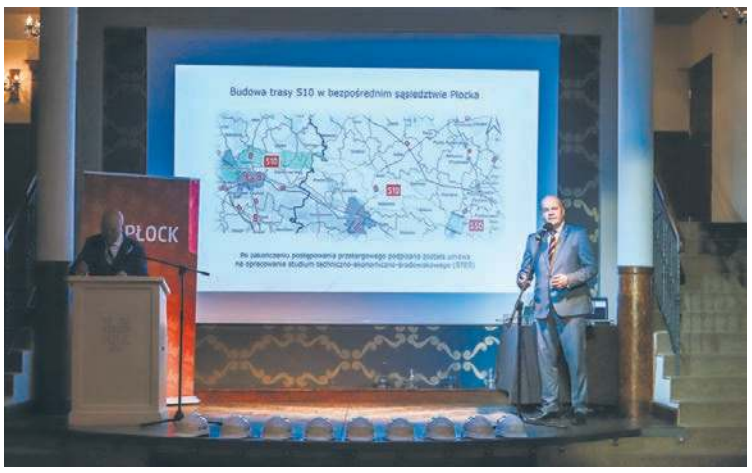

Prezydent o inwestycjach

- Rozwój Płocka zależy w ogromnej mierze od naszej współpracy. Od tego, na ile te ambitne projekty, które przygotowujemy w mieście, będą mogły być zrealizowane dzięki współpracy ze środowiskiem inżynierów, techników, budowlańców. Tych projektów inwestycyjnych, które zostały zrealizowane albo będą realizowane we współpracy z państwem, jest bardzo wiele – mówił w swoim wystąpieniu prezydent Płocka, nawiązując również do obecnej sytuacji politycznej związanej z ostatnimi wyborami parlamentarnymi. Jak dodawał prezydent Nowakowski, są szanse na łatwiejsze pozyskiwanie przez miasto większych środków finansowych, w tym funduszy unijnych na realizację inwestycji.

W swoim wystąpieniu pn. „Projekty inwestycyjne w Płocku" prezydent Andrzej Nowakowski przedstawił inwestycje przeprowadzane w naszym mieście w ostatnich miesiącach. Jedną z największych i najważniejszych była budowa nowego stadionu Wisły Płock, dzięki której Orlen Stadion im. Kazimierza Górskiego jest w tej chwili imponującym obiektem na planie Płocka. Innym dużym projektem realizowanym w mieście jest budowa centrum sportowo-rekreacyjnego Miodolanka. - *Jestem przekonany, że już na wiosnę przyszłego roku Miodolanka będzie gotowa i będą mogli z niej korzystać zarówno mieszkańcy Płocka, jak i regionu* – powiedział prezydent. Wśród kolejnych wymienionych przez prezydenta Nowakowskiego inwestycji znalazły się oczywiście te związane z drogami w Płocku. To m.in. przebudowa ważnych ulic: Łukasiewicza, Kościuszki czy Spółdzielczej. W prezentacji nie zabrakło również planów miasta na przyszłe projekty.

Kaski i kielnie

Tradycyjnie podczas Dnia Budowlanych rozdano pamiątkowe białe kaski z logo Urzędu Miasta Płocka. Wręczono je osobom, które w drodze procedur egzaminacyjnych otrzymały uprawnienia budowlane. W tym roku kaski z rąk prezydenta Płocka odebrali: Mariusz Kamoda, Dariusz Kierski, Rafał Lewandowski, Anna Marszałek, Michał Pakulski, Andrzej Sikora, Patrycja Sławińska, Paweł Sławiński oraz Piotr Witkowski.

Podczas tegorocznej gali przyznano także specjalne wyróżnienia. Wyjątkowymi statuetkami w kształcie kielni zostały uhonorowane osoby szczególnie zasłużone dla płockiego budownictwa. Jako pierwszy kielnię odebrał prezydent Płocka Andrzej Nowakowski. Po nim statuetki otrzymali: Roman Garwacki, Jan Grobicki, Jacek Hoppe, Mirosław Kłobukowski, Maria Kopcińska, Waldemar Kuciapski, Grzegorz Lipowski, Krzysztof Marcinkiewicz, Hanna Marszałek, Magdalena Zakrzewska. Statuetki kielni wręczał ich pomysłodawca – zastępca przewodniczącego Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa Oddziału w Płocku Tomasz Zakrzewski.

PZITB w Płocku

W związku z tym, że w latach 60. oraz 70. Płock gospodarczo bardzo się rozwijał, 12 grudnia 1978 roku Zarząd Główny PZITB podjął decyzję o powstaniu Oddziału Płockiego. Pierwsze Walne Zgromadzenie Delegatów miało miejsce 23 stycznia 1979 roku. W przyszłym roku Oddział PZITB w Płocku będzie obchodził 45-lecie działalności.

Obecnie PZITB w Płocku współpracuje z instytucjami takimi jak: Urząd Miasta Płocka, Politechnika Warszawska Filia w Płocku, Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa w Warszawie, Rada Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT. Od 2016 roku przewodniczącym płockiego oddziału PZITB jest Krzysztof Marcinkiewicz – wcześniej m.in. przewodniczący Sądu Koleżeńskiego. Z woli Walnego Zgromadzenia Oddziału objął funkcję przewodniczącego po śmierci mgr inż. Kazimierza Badowskiego. Funkcję wiceprzewodniczącego pełni Tomasz Zakrzewski. Uczestnicy składają wyrazy serdecznego podziękowania za patronat i współorganizację uroczystości Prezydentowi Miasta Płocka - Andrzejowi Nowakowskiemu.

(kw)

Materiał przygotowany przy współpracy z PZIiTB

eprasa.pl e3afdc05ca

Do Gąbina trafi ponad 10 milionów złotych

Na remonty dróg i inwestycje w szkoły

Burmistrz Krzysztof Jadczak wraz z przedstawicielami samorządów wchodzących w skład Związku Gmin Regionu Płockiego odebrał z rąk ministra Macieja Małeckiego promesy na dofinansowanie realizacji kolejnych strategicznych projektów dla Miasta i Gminy Gąbin. Do Gąbina trafi ponad 10 milionów zł, dzięki którym zostaną wyremontowane drogi oraz budynki użyteczności publicznej.

fot. UMiG Gąbin

Dzięki pozyskanym środkom zostanie wyremontowana hala sportowa w Gąbinie

W ramach szóstej edycji Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych PGR, Miasto i Gmina Gąbin otrzymały dofinansowanie w wysokości 2 000 000 zł na rozbudowę drogi gminnej nr 290647W Topólno – Czermno.

W zakres prac będzie wchodziła rozbudowa drogi gminnej Topólno–Czermno w formule zaprojektuj i wybuduj. - *Zadanie będzie polegało na przebudowie drogi wraz z budową zjazdów, przepustów pod drogą i zjazdami, a także jej odwodnienie poprzez budowę rowów przydrożnych. Realizacja tej inwestycji wpłynie bezpośrednio na polepszenie jakości życia mieszkańców zamieszkujących ten obszar. Rozbudowa drogi ułatwi mieszkańcom dojazd do głównych ciągów komunikacyjnych* – mówi burmistrz Krzysztof Jadczak. Wartość tej inwestycji to 2 040 816,32 zł. Pozyskane dofinansowanie to 2 000 000 zł.

Podczas spotkania przekazano również promesy dla samorządów będących beneficjentami ósmej edycji Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych. W ramach tego programu do Miasta i Gminy Gąbin zostało przekazanych 8 100 000,00 zł na dwa duże projekty. Dzięki tym środkom na terenie miasta i gminy zostanie zrealizowanych sześć nowych inwestycji.

Pierwsza z dofinansowanych inwestycji to modernizacja infrastruktury drogowej w Gąbinie (ul. Staszica i ul. Myśliwska) oraz w miejscowości Czermno „Olszynki". Zadanie będzie polegało na wykonaniu budowy i przebudowy istniejącej infrastruktury drogowej na obszarze miasta i gminy Gąbin. W ramach projektu zostanie przebudowana ul. Staszica w Gąbinie na odcinku 259 m. Zrealizowana zostanie również budowa ulicy Myśliwskiej na odcinku 100 m. W zakres prac będzie wchodziła budowa nawierzchni z kostki betonowej wraz ze zjazdami. W ramach pozyskanego dofinansowania zostanie również wybudowana droga gminna w miejscowości Czermno (Olszynki) na odcinku drogi 818,7 m. Całkowita wartość zadania to 2 105 263,16 zł. Dofinansowanie wynosi 2 000 000 zł. Z pozyskanych na kolejne inwestycje środków cieszy się burmistrz Krzysztof Jadczak. - *Zmodernizowana infrastruktura drogowa to nie tylko lepszy dojazd oraz poprawa bezpieczeństwa, ale także większy komfort życia mieszkańców i podniesienie możliwości inwestycyjnych na całym obszarze* – wyjaśnia.

Drugie z dofinansowanych z rządowego programu inwestycji to „Modernizacja infrastruktury oświatowej na terenie Miasta i Gminy Gąbin". Zadanie będzie polegało na przebudowie, rozbudowie i remoncie trzech obiektów użyteczności publicznej związanych z edukacją. W ramach tej inwestycji zostanie wykonany remont hali sportowej w Gąbinie wraz z budową nowej nawierzchni podłogi. - *Projekt polega na kompleksowym remoncie budynku hali sportowej przy ul. Jana Pawła II w Gąbinie. Obiekt wymaga wymiany nawierzchni wraz z modernizacją i docieplenie podłogi hali sportowej. Dofinansowaniem objęte będą roboty instalacyjne i budowlane w sanitariatach oraz szatniach. Konstrukcja dachu wymaga zabezpieczenia przed warunkami pogodowymi. Celem planowanego działania jest uzyskanie zwiększonej efektywności energetycznej w budynku* – wyjaśnia burmistrz.

Drugim zadaniem wchodzącym w skład dofinansowanej inwestycji będzie termomodernizacja hali sportowej w Dobrzykowie. Termomodernizacja ma na celu ograniczenie zużycia energii cieplnej dla ogrzewania budynku poprzez wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, docieplenie dachu hali oraz wymianę istniejącego ogrzewania na mniej energochłonne, a także polepszenie warunków klimatycznych w pomieszczeniach oraz poprawienie estetyki elewacji budynku.

W ramach projektu zostanie wykonana również rozbudowa i nadbudowa budynku szkoły podstawowej w Nowym Grabiu. Nadbudowa istniejącego budynku szkoły obejmować będzie powstanie drugiej kondygnacji, dzięki czemu szkoła uzyska nowe pomieszczenia do nauki i świetlicę. Uczniowie i nauczyciele będą mieli o wiele lepsze warunki do nauki oraz pracy.

Łączna wartość inwestycji obejmującej trzy zadania to 7 176 470,59 zł. Miasto i gmina pozyskały na ten cel dofinansowanie w wysokości 6 100 000 zł.

Opr. (ek)

Materiał przygotowany przy współpracy z Urzędem Miasta i Gminy Gąbin

W Bielsku zakończono jedną z najważniejszych inwestycji

Kolejne ulice osiedlowe gotowe do użytku

Mieszkańcy Bielska mogą już korzystać z kolejnych zmodernizowanych ulic osiedlowych. W ramach zakończonego właśnie trzeciego etapu inwestycji wykonano 1400 m.b. nawierzchni ulic i chodników, które będą służyły całej lokalnej społeczności. W ramach inwestycji wykonano również zjazdy do posesji oraz kanalizację deszczową. Koszt tego etapu inwestycji to blisko 5 milionów zł.

UG Bielsk

UG Bielsk

Z roku na rok Bielsk coraz bardziej się rozwija. Przybywa mu mieszkańców i nowych domów. Władze gminne od lat dążą do tego, żeby zaspokoić potrzeby mieszkańców w kwestii infrastruktury. Dotyczy to różnych aspektów życia, jednak jedną z najważniejszych potrzeb są dobrej jakości drogi. I taką właśnie inwestycję drogową, a dokładnie trzeci – ostatni jej etap – oddano do użytku. Jest to zakończenie inwestycji, którą rozpoczęto w 2018 r. i sukcesywnie realizowano na przestrzeni ostatnich lat.

W minionym tygodniu odebrano ostatni etap tej wielomilionowej inwestycji. Inwestycję, którą zrealizowała firma Bora z Płocka, w swym zakresie obejmowała wykonanie około 1400 m.b. nawierzchni ulic i chodników wraz ze zjazdami oraz kanalizacją deszczową na ulicach: Modrzewiowej, Brzozowej, Jesionowej, Czereśniowej, Morelowej, Krótkiej, Lipowej i Dębowej.

Koszt realizacji III etapu wyniósł 4 983 862 zł. Gmina pozyskała na ten cel dofinansowanie w wysokości 90% - 4 485 475 zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Strategicznych Polski Ład, którego dysponentem jest Bank Gospodarki Krajowej oraz ponad 200 000 zł z budżetu Województwa Mazowieckiego w ramach Programu Inwestycji Ważnych dla Równomiernego Rozwoju Województwa Mazowieckiego.

- Wiele osób odradzało nam tę inwestycję, twierdząc, że to się nie uda. Ale my wierzyliśmy i jak widać – udało się nam. Pozyskaliśmy fundusze na ten cel z Polskiego Ładu, z którego otrzymaliśmy środki w wysokości blisko 4 700 000 zł. Potem przyszło dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego w wysokości 4 800 000 zł. Z tej puli wykorzystaliśmy na ten cel tylko 217 000 zł, dlatego poprosiłem marszałka o przekierowanie pozostałej kwoty na inne zadania, które zostaną realizowane na terenie gminy. Z budżetu gminy dołożyliśmy do tej inwestycji tylko 113 000 zł – mówił podczas uroczystości wójt gminy Bielsk Józef Jerzy Rozkosz. - Jesteśmy wspólnie z przewodniczącym rady i radnymi bardzo szczęśliwi, że udało nam się zrealizować tę inwestycję. Mieszkańcy tych ulic również nie wierzyli w to, że dokończymy tę inwestycję. A jednak tego dokonaliśmy i jesteśmy z tego bardzo dumni. Dziękuję radnym, że wprowadziliśmy to zadanie do budżetu, wtedy jeszcze nie wiedząc, jaki będzie montaż finansowy. Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do tego sukcesu, w tym właścicielowi firmy Bora, która wykonała te ulice. Jesteśmy bardzo zadowoleni ze współpracy z nimi – dodawał wójt.

Cała inwestycja dotycząca przebudowy ulic osiedlowych w Bielsku została podzielona na trzy etapy i była realizowana od 2018 roku. W sumie zmodernizowanych zostało około 5 km dróg osiedlowych. W ramach inwestycji wykonano również kanalizację deszczową, chodniki, wyniesione skrzyżowania i zjazdy na posesje. Realizacja inwestycji w wydatny sposób wpłynęła m.in. na poprawę bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego, zwiększenia atrakcyjności lokalizacji nieruchomości, a przede wszystkim poprawy jakości życia mieszkańców. Wszystkie etapy zrealizowane zostały za kwotę prawie 12 milionów zł, a dofinansowanie wyniosło około 8,4 miliona zł.

W odbiorze inwestycji uczestniczyli: wójt gminy Bielsk Józef Jerzy Rozkosz, dyrektor Delegatury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Płocku Tomasz Kominek, przewodniczący Rady Gminy Bielsk Wiesław Jan Linowski, radny Rady Gminy Bielsk Arkadiusz Turowski, Adela Lewiarz-Lech z Banku Gospodarstwa Krajowego, przedstawiciele wykonawcy, inspektorzy nadzoru z Dyrekcji Inwestycji w Kutnie oraz pracownicy Urzędu Gminy.

(ek)

Materiał przygotowany we współpracy z Urzędem Gminy w Bielsku

eprasa.pl e3afdc05ca

Czy Centrum Ogrodnicze w małej miejscowości ma szansę na sukces?

Oczywiście, że TAK!

Firma Rolmarket z podpłockiej miejscowości Cieśle kolejnymi wyróżnieniami udowadnia, że to możliwe, dzięki doświadczeniu właściciela, ciężkiej pracy oraz doskonałej obsłudze i pracy całego zespołu! Bardzo ważne jest profesjonalne doradztwo i odpowiedni dobór asortymentu.

WSZYSTKO DO OGRODU

W Centrum Ogrodniczym ROLMARKET w Cieślach pod Płockiem znajdziesz wszystko do budowy, wyposażenia i pielęgnacji ogrodu oraz szeroki wachlarz roślin ogrodowych - począwszy od bylin, przez krzewy, po różnego rodzaju drzewa owocowe oraz bogatą ofertę kamieni ozdobnych.

Rolmarket nieustannie poszerza swój asortyment, będąc bezpośrednim importerem i dystrybutorem artykułów ogrodniczych z Europy oraz Azji. Coraz większą popularnością cieszą się własne marki, których liczba ciągle wzrasta.

Firma wprowadza na rynek takie marki własne jak: Vulcanus (narzędzia ogrodnicze oraz plandeki), Agritella (agrotkaniny), Ombretex i Grandinet (siatki cieniujące), Balconetto (osłony i żagle ogrodowe), TopDrop (produkty do nawodnień), StrongNet i Neto Kreto (siatki na krety) oraz artykuły dekoracyjne z serii LaVeranda (hamaki, huśtawki) oraz Matador (ogrodzenia elektryczne).

Z małego sklepu stacjonarnego przez lata ciężkiej pracy Rolmarket stał się dużą firmą, która zatrudnia ponad 50 osób. Ich przygoda z handlem w sieci zaczęła się w roku 2007 i z kilkunastu wysyłanych paczek miesięcznie liczba wysyłek przekroczyła już ponad 1,6 mln sztuk. W tej chwili Rolmarket jest jednym z najbardziej dynamicznie rozwijających się internetowych sklepów ogrodniczych w Polsce. Obsługuje zarówno klientów indywidualnych, jak i klientów biznesowych: firmy zakładające ogrody, centra ogrodnicze.

RANKING OPINEO 2023

Już CZWARTY rok z rzędu firma zdobyła pierwsze miejsce w Rankingu Sklepów Internetowych w kategorii „Ogród" przeprowadzonym przez niezależny serwis Opineo.pl.

Podstawą metodologii jest system opinii konsumenckich, czyli recenzji wystawionych przez klientów po dokonanych zakupach. Główne kryteria ocen użytkowników opierają się na trzech elementach: szybkość realizacji, poziom obsługi klienta oraz jakość zapakowania przesyłki. Dodatkowo użytkownicy deklarują chęć polecenia danego sklepu swoim znajomym. W ramach każdego z podanych kryteriów klient może przyznać sklepowi punkty w skali od 1 do 5.

Laur Opineo udowadnia, że zaufanie klientów do Rolmarketu jest niezmienne i cały czas chętnie dokonują zakupów na stronie internetowej sklepu. Jest to zasługa zarówno świetnego asortymentu, jak i kompleksowej obsługi.

NIEUSTAJĄCY ROZWÓJ

Rolmarket wysoko stawia sobie poprzeczkę i ciągle się rozwija, dlatego tak ważne są dla nich opinie, w które nieustannie się wsłuchują, chcąc w jak największym stopniu zadowalać różne gusta swoich klientów, a tym samym realizować ich pasje.

To nieustanne zaangażowanie w doskonałość i zadowolenie klienta przyniosło firmie wiele prestiżowych nagród. Sklep ogrodniczy Rolmarket kolejny raz może pochwalić się ogromnym sukcesem.

Firma nie spoczywa na laurach, cały czas się rozwija, podążając ku nowoczesności, ale pewne schematy są niezmienne i powtarzalne. Jakie?

Jednym z nich są organizowane eventy ogrodnicze. Wiosną, po wielu miesiącach oczekiwania, ma miejsce Otwarcie Sezonu Ogrodniczego, tego dnia można posłuchać porad ekspertów z zakresu ogrodnictwa, skorzystać z licznych promocji i rabatów, wziąć udział w konkursach z nagrodami.

Kolejną stałą imprezą jest Powitanie Jesieni, które połączone jest z jesienną wyprzedażą roślin do -70 %.

Już od ponad 10 lat Rolmarket nieprzerwanie wspiera drużynę piłkarzy nożnych Wisły Płock. Z płockim klubem firma z Ciesiel została też po spadku z ekstraklasy.

Jesteśmy dumni z naszych osiągnięć i nagród, ale najważniejsze jest dla nas zaufanie naszych klientów i społeczności ogrodników, którzy z nami współpracują. To dzięki ich wsparciu i pasji do ogrodnictwa jesteśmy pewni, że przyszłość firmy Rolmarket będzie jeszcze bardziej kwitnąca i inspirująca. Wspólnie tworzymy piękniejszy i bardziej zielony świat - mówią pracownicy.

Zapraszamy do Centrum Ogrodniczego Rolmarket w Cieślach, z tym kuponem otrzymasz rabat 10 % na zakupy. Wytnij i skorzystaj z naszej oferty !

Materiał przygotowany przy współpracy z firmą Rolmarket

eprasa.pl e3afdc05ca

W 250. rocznicę powstania Komisji Edukacji Narodowej

Spotkanie na zamku

Na zamku gostynińskim odbyła się połączona uroczystość: Dzień Edukacji Narodowej i 250. rocznica utworzenia Komisji Edukacji Narodowej. Z inicjatywą spotkania wyszła Urszula Ambroziak-Bereszczyńska, dyrektor LO im. Tadeusza Kościuszki w Gostyninie.

Czy trzeba przypominać osiągnięcia powstałej 250 lat temu Komisji Edukacji Narodowej? Zdaniem społeczności Gostynina – tak, dlatego 20 października br. z inicjatywy Urszuli Ambroziak-Bereszczyńskiej, dyrektor Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Tadeusza Kościuszki w Gostyninie, zorganizowano obchody 250. rocznicy utworzenia Komisji Edukacji Narodowej, które połączono z Dniem Edukacji Narodowej. W spotkaniu udział wzięli nauczyciele, pracownicy administracji i obsługi z Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Tadeusza Kościuszki w Gostyninie wraz z pracownikami, którzy przeszli na zasłużoną emeryturę.

Urszula Ambroziak-Bereszczyńska przypomniała rolę Komisji Edukacji Narodowej oraz jej ogromny wpływ na obecny kształt systemu oświaty w Polsce. Uczestnicy spotkania na zamku mogli między innymi dowiedzieć się, że Komisja Edukacji Narodowej była pierwszą w Polsce, ale też w Europie władzą oświatową o charakterze współczesnego ministerstwa oświaty publicznej. Jej ustanowienie było jednym z najważniejszych postanowień sejmu rozbiorowego. KEN powołano do życia 14 października 1773 r. z inicjatywy ostatniego króla Polski Stanisława Augusta Poniatowskiego. Miała za zadanie zbudowanie systemu oświaty Rzeczpospolitej, zreformowanie modelu szkolnictwa i wprowadzenie zasad wychowania patriotyczno-obywatelskiego.

Do realizacji tego celu zaangażowano najtęższe umysły w kraju, zorientowane w nowoczesnych prądach naukowo-kulturalnych. Koncepcjom teoretycznym towarzyszyły działania praktyczne – członkowie Towarzystwa dla Ksiąg Elementarnych opracowali nowe podręczniki, wydatnie wspierające proces nauczania. Zapisy dawnych dokumentów udowadniają, że mimo upływu lat pożądane modele ucznia i nauczyciela niewiele się zmieniły.

Podczas spotkania starosta gostyniński Arkadiusz Boruszewski wręczył nauczycielom Nagrody Starosty: - *Dziękuję za* codzienny trud, wrażliwość na potrzeby młodych ludzi, poświęcenie i zaangażowanie w pracę z dziećmi i młodzieżą – powiedział starosta.

Ponadto wręczone zostały Nagrody Dyrektora Szkoły dla nauczycieli, którzy na co dzień efektywnie angażują się w pracę pedagogiczno-wychowawczą.

Uczestnicy uroczystości wysłuchali też koncertu w wykonaniu szkolnego zespołu „Canto". Uzdolnieni muzycznie uczniowie mieli okazję do zaprezentowania swoich talentów wokalnych oraz instrumentalnych.

W spotkaniu okolicznościowym uczestniczyli także goście, w tym Paweł Kalinowski – burmistrz Gostynina, Barbara Adamska – wiceprezes Oddziału Powiatowego ZNP w Gostyninie, Andrzej Reder – prezes Stowarzyszenia Wychowanków i Nauczycieli Gimnazjum i Liceum im. Tadeusza Kościuszki oraz Gimnazjum im. Narcyzy Żmichowskiej w Gostyninie. **(eg)**

LO im. T. Kościuszki w Gostyninie

Organizatorzy i goście nauczycielskiego spotkania na zamku

W Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Gostyninie

Nowe boisko z bieżnią

Społeczność Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Gostyninie może być zadowolona. Tuż przed wyborami, 13 października br., z pompą otworzono tam nowe boisko. Byli goście z Warszawy i z Płocka, dzięki którym inwestycja powstała, a także mistrz olimpijski Kajetan Duszyński. - *Możemy się cieszyć, że nasze dzieci mają tak wspaniałe boisko* – powiedział dyrektor szkoły Robert Pypkowski.

Z myślą o rozwoju sportowym uczniów w Gostyninie przebudowano boisko wielofunkcyjne przy Szkole Podstawowej nr 3 oraz boisko wielofunkcyjne i bieżnię prostą o długości 50 m przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Gostyninie. Całkowity koszt wykonanych robót wyniósł 787.100 zł. Gmina miasta Gostynina pozyskała na ten cel dofinansowanie w wysokości 247.599 zł ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej – w ramach Programu Rozwoju Lokalnej Infrastruktury Sportowej Sportowa Polska 2022. Wykonawcą inwestycji była firma Global Systems Marcin Balcerzak z siedzibą w Gostyninie.

Dyrektor placówki Robert Pypkowski wyraził zadowolenie z faktu, że uczniowie będą mieć lekcje i uprawiać sport na nowoczesnym obiekcie: - *To wspaniały dzień, bo możemy cieszyć się z tego, że nasze dzieci mają tak wspaniałe boisko* – powiedział dyrektor.

Także goście spotkania, w tym minister sportu Kamil Bortniczuk (boisko otwarto 13 października br., czyli na dwa dni przed wyborami), gratulowali nowego obiektu sportowego, który może przyczynić się do rozwoju fizycznego uczniów. Burmistrz miasta Paweł Kalinowski podziękował ministrowi za to, że Ministerstwo Sportu i Turystyki po raz kolejny wsparło miasto w realizacji tak ważnego celu. W przecięciu wstęgi uczestniczyła także Wioletta Kulpa, kierownik Działu Sponsoringu Społecznego i CSR ORLEN.

Jak na takie wydarzenie przystało, młodzież szkolna zaprezentowała program artystyczny. Poza tym wraz z gośćmi ustawiła się na boisku w kształt cyfry 5, co udokumentował dron. Były też zawody sportowe, a nagrody zwycięzcom wręczyli minister i burmistrz.

Po zakończeniu uroczystości na boisku, goście oraz nauczyciele i uczniowie przeszli do hali sportowej, aby kibicować i wziąć udział w sportowej przygodzie Detektywa Zdrówko. Uczestnicy między innymi strzelali z łuku czy skakali w dal. Nad bezpieczeństwem zabawy czuwali animatorzy. Na imprezie gościł Kajetan Duszyński, mistrz olimpijski w sztafecie mieszanej 4 razy 400 metrów z Igrzysk Olimpijskich w Tokio 2021 r., który poprowadził rozgrzewkę. W programie spotkania znalazł się też piękny artystycznie występ mażoretek Libra Gostynin. **(eg)**

Urząd Miasta Gostynina

Nowe boisko i nowa bieżnia dają nadzieję na rozwój sportowych zainteresowań uczniów

Mistrzostwa Polski w Szachach Błyskawicznych

GOSTMAT na podium

Podczas Mistrzostw Polski w Szachach Błyskawicznych w Suwałkach drużyna kobiet GOSTMAT-u Gostynin zajęła pierwsze miejsce, a drużyna mężczyzn – drugie. Ponadto Lidia Czarnecka zajęła trzecie miejsce w Turnieju Indywidualnym Kobiet. Tym samym szachiści z Gostynina udowodnili, że reprezentują wysoki poziom umiejętności.

Mistrzostwa Polski w Szachach Błyskawicznych zorganizowano w Suwałkach. W turnieju indywidualnym mężczyzn tytuł mistrza Polski zdobył Jakub Kosakowski (SzSON Zagłębie Dąbrowa Górnicza), drugie miejsce zajął Krzysztof Jakubowski (KSz „Silesia" Racibórz), a trzecie – Adrian Budzisz MUKS „Stoczek 45" Białystok.

W Turnieju Indywidualnym Kobiet tytuł mistrzyni Polski po raz kolejny zdobyła Klaudia Kulon (LKS „Wrzos" Międzyborów), drugie miejsce zajęła Anna Kubicka (SzSON Zagłębie Dąbrowa Górnicza), a trzecie – Lidia Czarnecka reprezentująca GOSTMAT Gostynin.

Zawody drużynowe mężczyzn wygrał zespół KS LAURA Chylice, drugie miejsce zajęli szachiści GOSTMAT-u Gostynin (w składzie: Wojciech Reza, Krzysztof Budrewicz, Arkadiusz Kaczmarek i Paweł Dudziński), na miejscu trzecim znalazła się drużyna MUKS „Stoczek 45" Białystok.

Zawody drużynowe kobiet drugi rok z rzędu wygrały szachistki GOSTMAT-u Gostynin (w składzie Lidia Czarnecka, Anna Jakubowska i Beata Andrejczuk) i tym samym obroniły wywalczony w zeszłym roku tytuł Drużynowych Mistrzyń Polski w Szachach Błyskawicznych. Kolejne miejsca na podium zajęły szachistki z drużyn z Białegostoku.

Przed wyjazdem do Suwałk szachiści GOSTMAT-u Gostynin wzięli udział w innych dużych zawodach rangi mistrzostw Polski. Były to rozgrywki I ligi w Szachach Klasycznych w Łebie. W zawodach wzięło udział 20 czołowych drużyn z kraju. Drużyny miały do rozegrania 9 meczów.

W rozgrywkach I Ligi GOSTMAT Gostynin zmierzył się z drużynami LZS VICTORIA Chróścice, KSz STILON Gorzów Wielkopolski, Adamietz Strzelce Opolskie, TSz Skoczek Sędziszów Małopolski, KS Gwiazda Politechnika Bydgoska, KS LAURA Chylice, UKS RODŁO Opole, PKS Wiatrak Bydgoszcz oraz MKS MOS Wieliczka.

Drużyna z Gostynina ostatecznie odniosła w Łebie 3 zwycięstwa, 3 razy zremisowała oraz poniosła 3 porażki, co pozwoliło zająć 9. miejsce w tabeli. Najlepsze wyniki z szachistów GOSTMAT-u Gostynin zanotowali: Wojciech Reza (6,5/9), Kamil Plichta (6/9), Marcin Sieciechowicz (5,5/9) oraz Katarzyna Dwilewicz (5,5/9).

Udział GOSTMAT-u Gostynin w rozgrywkach I Ligi w Łebie został częściowo dofinansowany ze środków pochodzących z otrzymanej dotacji od gminy miasta Gostynina.

(eg)

GOSTMAT Gostynin

Zawodnicy z Gostynina po raz kolejny udowodnili wysoki poziom gry

eprasa.pl e3afdc05ca

Tabu w polskich przekazach ludowych

Czego było nie wolno...

Jakimi zasadami, nakazami i regułami wypełniony był świat mieszkańców dawnej wsi? Tego tematu dotyczył wykład dr hab. Violetty Wróblewskiej, który odbył się w Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu.

Wykład to część realizowanego w skansenie cyklu „W czwartki o kulturze". Tym razem tematyka dotyczyła dawnego świata wierzeń mieszkańców wsi. Uczestnicy wykładu dowiedzieli się, o czym nie wolno było mówić, myśleć, czego nie wolno było robić. Jak tłumaczy Jarosław Asztemborski z Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu, to właśnie tabu jest jedną z najważniejszych kategorii w badaniach etnograficznych. – *Określenie to obejmuje zjawiska, działania i postaci, o których nie wolno mówić, których nie wolno dotykać ani nawet o nich myśleć* – mówi Jarosław Asztemborski.

O tym, jak wiele spraw w codziennym życiu mieszkańców wsi podlegało tabu, opowiadała podczas wykładu „Tabu w polskich przekazach ludowych" dr hab. Violetta Wróblewska – kierowniczka Pracowni Badań nad Folklorem na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika, badaczka i popularyzatorka folkloru. Violetta Wróblewska od wielu lat zajmuje się folklorem tradycyjnym i współczesnym, kulturą oraz literaturą dziecięco-młodzieżową. Jest także autorką i redaktorką publikacji naukowych z zakresu kultury ludowej oraz antropologii kulturowej.

MWM Sierpc

Kolejny z wykładów w ramach cyklu „W czwartki o kulturze" poświęcony był tabu w polskich przekazach ludowych. Temat przedstawiła prof. Violetta Wróblewska

Tabuizacja wynikała z wielu czynników, m.in.: nakazów religijnych, tradycji, myślenia magicznego, norm społecznych. A ich złamanie mogło skutkować nie tylko obmówieniem i dezaprobatą lokalnej społeczności, ale także, w skrajnych przypadkach, prowadzić miało do oddania się we władzę sił nieczystych. – *Wykładowczyni, opierając się na przekazach ludowych, opowiadała o tym, jakich czynności należało się w konkretnych okresach wystrzegać, o czym nie należało mówić, i jakich słów nie wolno było używać. Starała się poszukać odpowiedzi na pytanie o to, dlaczego te, a nie inne zjawiska były zabronione, skąd brał się lęk przed nimi. Przyjrzała się temu, jak bariery te wpływały na budowanie obrazu świata ludności wiejskiej, i które z nich nadal kształtują naszą rzeczywistość* – mówi Jarosław Asztemborski.

W sierpeckim muzeum już zapraszają na kolejne spotkanie, które odbędzie się 9 listopada. Będzie to ostatnia w tym roku prelekcja w ramach czwartkowego cyklu. Wykład wygłosi dr Jadwiga Biała, popularyzatorka astronomii, meteorytyki i historii nauki, od lat związana z olsztyńskim Planetarium i Obserwatorium Astronomicznym. Będzie on poświęcony tajemnicy gwiazdy betlejemskiej. Wykład rozpocznie się o godz. 17.00. Wstęp wolny. **rad**

Ilu mianowanych, ilu dyplomowanych?

16 nauczycieli

W minionym roku szkolnym w szkołach prowadzonych przez Starostwo Powiatowe w Sierpcu dziewięciu nauczycieli zdobyło stopień nauczyciela mianowanego. Kolejnych siedmiu pedagogów uzyskało tytuł nauczyciela dyplomowanego.

W poprzednim roku szkolnym przeprowadzono 9 egzaminów na stopień nauczyciela mianowanego, a otrzymali je nauczyciele prowadzonego przez Starostwo Powiatowe w Sierpcu Liceum Ogólnokształcącego im. mjra Henryka Sucharskiego, Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, internatu w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym, Zespołu Szkół Nr 1 w Sierpcu. Przeprowadzono także egzaminy na stopień nauczyciela dyplomowanego. W postępowaniu kwalifikacyjnym tytuł nauczyciela dyplomowanego zdobyło siedem osób, w tym troje nauczycieli z Zespołu Szkół nr 1 i czworo ze specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Sierpcu.

Okazją do przypomnienia nauczycielskich awansów i przekazania gratulacji nauczycielom, pracownikom obsługi i administracji był świętowany po raz dwunasty Powiatowy Dzień Edukacji Narodowej. Z tej okazji dziesięciu nauczycielom wręczono Nagrody Starosty. – *Praca naszych nauczycieli doceniana jest nie tylko przez uczniów i ich rodziców, ale także przez przełożonych. 13 października 2023 r. w Zamku Ujazdowskim w Warszawie została odznaczona przez pana Ministra Edukacji i Nauki Przemysława Czarnka Złotym Medalem za Długoletnią Służbę pani Dyrektor LO w Sierpcu – Ewa Jancewicz* – powiedział starosta sierpecki Andrzej Cześnik, przekazując nauczycielom życzenia i gratulacje.

Uroczysta gala odbywała się w sierpeckim Centrum Kultury i Sztuki. Oprawę artystyczną przygotowali nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół nr 1 w Sierpcu.

rad

Komenda Powiatowa Policji w Sierpcu zorganizowała debatę o bezpieczeństwie

Nie daj się oszukać, seniorze!

Bezpieczeństwo seniorów i umiejętna ochrona przed oszustami były głównym tematem debaty zorganizowanej przez Komendę Powiatową Policji w Sierpcu. Seniorzy dowiedzieli się, jakimi metodami posługują się oszuści, i jak się przed nimi skutecznie chronić.

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele władz miasta i powiatu oraz mieszkańcy. – *Najważniejszym punktem spotkania była dyskusja związana z wnioskami, uwagami seniorów i propozycjami dotyczącymi poprawy bezpieczeństwa i porządku publicznego w konkretnych obszarach. Uczestnicy debaty poruszali głównie sprawy dotyczące bezpieczeństwa w ruchu drogowym - m.in. mówili o braku chodnika na jednej z ulic, braku ścieżek rowerowych, czasowej zmiany organizacji ruchu przy ul. Wojska Polskiego w Sierpcu. Pytano m.in. o interpretację wybranych przepisów drogowych oraz infrastrukturę drogową* – mówi asp. Katarzyna Krukowska z Komendy Powiatowej Policji w Sierpcu.

Podczas spotkania omówiono potrzeby związane z zagrożeniem bezpieczeństwa mieszkańców, wymagające podjęcia działań prewencyjnych przez Policję lub inne podmioty odpowiedzialne za utrzymanie bezpieczeństwa. Uczestnicy spotkania wskazali mundurowym miejsca zagrożone. Otrzymali informacje, jak działa Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa, i jak można na niej wskazać informacje o przestępstwach najbardziej uciążliwych społecznie. – *Ale zostały w niej również uwzględnione informacje o zagrożeniach w ruchu drogowym, wypadkach drogowych i niebezpiecznych miejscach. Podkreślono, że Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa jest narzędziem, które pozwala Policji podnosić poziom bezpieczeństwa w miejscach wskazanych przez mieszkańców regionu* – tłumaczy asp. Katarzyna Krukowska.

Na zakończenie debaty uczestnicy wypełnili ankietę podsumowującą przedsięwzięcie. – *Debaty społeczne to dobry moment na poznanie potrzeb i obaw społeczeństwa oraz na przypomnienie seniorom tego, jak należy dbać o własne bezpieczeństwo. Cieszymy się, że mieszkańcy powiatu sierpeckiego tak licznie i aktywnie uczestniczyli w spotkaniu* – mówił biorący udział w debacie starosta sierpecki Andrzej Cześnik.

Opr. rad

Dla strażaków z Mochowa

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Ligowie otrzymała 40 tysięcy złotych dofinansowania. Środki będą przeznaczone na modernizację strażnicy. Wsparcie finansowe przekazał samorząd województwa mazowieckiego.

Jednostka z Ligowa (gmina Mochowo) jest jedną z jedenastu z terenu województwa mazowieckiego, do której trafiło dofinansowanie z budżetu Mazowsza. Fundusze będą przeznaczone na zakup niezbędnego sprzętu, wyposażenia, samochodów ratowniczych. Łącznie samorząd Mazowsza przekazał strażakom z powiatów nowodworskiego, otwockiego, piaseczyńskiego, płockiego, płońskiego, pruszkowskiego i sierpeckiego wsparcie w wysokości ponad 500 tys. zł. Pomoc trafiła też do gminy Klembów, która zakupi zamiatarkę do ulic. – *Wspieramy strażaków w ich pracy, bo wiemy, jak bardzo nasza pomoc usprawnia ich pracę. W tym zawodzie oprócz doświadczenia i odwagi liczy się również specjalistyczny sprzęt. To właśnie gwarantuje większą skuteczność w ratowaniu ludzkiego życia i zdrowia* – zauważa członkini zarządu województwa mazowieckiego Elżbieta Lanc.

Jak podkreśla wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego Mirosław Adam Orliński, doposażanie ochotniczych straży pożarnych w sprzęt i samochody to jedno z priorytetowych działań samorządu Mazowsza. – *W ten sposób dbamy zarówno o bezpieczeństwo naszych mieszkańców, jak i druhów i druhen podczas służby* – zaznacza wiceprzewodniczący.

Na liście jednostek, do których trafiło dofinansowanie, jest OSP Ligowo. Jednostka otrzymane pieniądze przeznaczy na remont strażnicy. – *To bardzo potrzebne wsparcie. Umożliwi nie tylko zakup profesjonalnego sprzętu, ale też odpowiedniego umundurowania, które zabezpieczy strażaków podczas prowadzonych przez nich akcji ratowniczych* – podkreśla radna województwa mazowieckiego Anna Brzezińska.

Przypomnijmy, że aktualnie na terenie gminy, także dzięki wsparciu finansowemu ze środków samorządu województwa mazowieckiego, trwa modernizacja strażnicy w Bendorzynie. Jest to kolejny etap prac, których termin realizacji zaplanowany był do końca października. Łączny koszt prac to kwota 146 tysięcy złotych. Wysokość przekazanej dotacji wynosi 80% (116,93 tys. zł).

rad

Spacerkiem po gminach

Bielsk

W Bielsku już po raz trzeci odbył się konkurs kulinarny „Dary jesieni". Wzięły w nim udział m.in. koła gospodyń wiejskich oraz kluby senioralne. I miejsce w konkursie zajęło KGW w Niszczycach, II miejsce wywalczyło KGW w Zągotach, a III KGW w Leszczynie Szlacheckim. Wyróżnienie trafiło do KGW w Ciachcinie.

Bodzanów

Urząd Gminy poinformował o dotychczasowych rezultatach programu „Czyste powietrze" na terenie gminy. Łącznie mieszkańcy złożyli 413 wniosków, podpisano 374 umowy, zrealizowano 213 przedsięwzięć. W ramach programu wypłacono 4 308 578,98 zł.

Brudzeń Duży

Wójt Andrzej Dwojnych wręczył nagrody okolicznościowe za pracę pedagogiczno-wychowawczą. Wyróżnieni zostali Małgorzata Drożdżewska-Dobies – polonistka ze Szkoły Podstawowej w Brudzeniu, Arkadiusz Kozanecki – wuefista i historyk-regionalista ze Szkoły Podstawowej w Sikorzu oraz Maciej Błaszczyk – dyrektor Szkoły Podstawowej w Siecieniu.

Bulkowo

W dworze w Worowicach – dawnej siedzibie szkoły – odbyło się spotkanie absolwentów. Po ponad 50 latach od zakończenia swojej edukacji spotkało się w niej 18 uczniów i nauczycielka m.in. geografii i prac ręcznych Jadwiga Kaźmierczak. Inicjatorką spotkania była Cecylia Wójcik, a współorganizatorką Zofia Chałupczyńska.

Drobin

Trwa remont sali gimnastycznej w Drobinie. Wykonawcą inwestycji jest firma Tymbud. Całkowity koszt inwestycji to 397 290 złotych. Na ten cel gmina pozyskała dofinansowanie w wysokości 255 274 zł z Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia Infrastruktury Sportowej.

Gąbin

Zarząd Województwa Mazowieckiego otrzymał decyzję, na podstawie której Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Warszawie już niebawem ogłosi przetarg i rozpocznie budowę 2-kilometrowego odcinka ścieżki pieszo-rowerowej wzdłuż drogi wojewódzkiej 577 Gąbin-Sanniki (w Topólnie), realizowanego w ramach Budżetu Obywatelskiego Mazowsza 2022.

Gostynin

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na przebudowę drogi gminnej Feliksów-Skrzany. Zadanie wykona firma BMB Budownictwo Sp. z o.o. Sp.k. z Gostynina.

Gozdowo

Do 31 października ma potrwać przebudowa drogi w Głuchowie. Prace prowadzone są na odcinku 494 metrów bieżących.

Kutno

W centrum miasta będzie więcej przestrzeni aktywnej biologicznie. Zieleń zajmuje miejsce płyt chodnikowych. To kontynuacja działań rozpoczętych wiosną, kiedy to na ulicy Wyszyńskiego zamiast chodnika pojawiły się rośliny ozdobne, trawy, krzewy i byliny. Prace prowadzone są obecnie w ciągu ulicy Wyszyńskiego na odcinku od ulicy Jana Pawła II do Kościuszki i potrwają do końca listopada.

eprasa.pl e3afdc05ca

Spacerkiem po gminach

Łąck

W obrębie ewidencyjnym Matyldów zostanie przeprowadzona gleboznawcza klasyfikacja gruntów pod rowami. Przeprowadzenie czynności rozpocznie się spotkaniem informacyjnym, które odbędzie się we wtorek, 31 października o godz. 9.00 przy sklepie spożywczym.

Mała Wieś

Biblioteka w Małej Wsi zaprasza na kolejną odsłonę projektu „Mała Książka – Wielki Człowiek". Każde dziecko w wieku przedszkolnym, które przyjdzie do biblioteki, otrzyma w prezencie wyjątkową wyprawkę czytelniczą na dobry czytelniczy start oraz Kartę Małego Czytelnika do zbierania naklejek za każdą wizytę w bibliotece zakończoną wypożyczeniem książki z księgozbioru dziecięcego.

Mochowo

Gmina ogłosiła przetarg na budowę boiska w Cieślinie. Inwestycja jest finansowana z rządowego programu Polski Ład. Prace mają potrwać dwa miesiące.

Nowy Duninów

Na drodze Trzcianno – Jeżewo przeprowadzono prace remontowe. Modernizacja dotyczyła odcinka o długości blisko jednego kilometra. Materiał na przeprowadzenie prac pozyskano dzięki wsparciu samorządu Mazowsza.

Pacyna

Do 6 listopada można składać oferty w przetargu na odebranie i zagospodarowanie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości zlokalizowanych na terenie gminy Pacyna w 2024 roku. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.bip.pacyna.mazowsze.pl.

Raciąż

Trwa przebudowa ulicy Sportowej w Raciążu. Po frezowaniu dotychczasowej, asfaltowej nawierzchni obecnie trwa przygotowywanie podłoża pod kostkę brukową. Obsadzane są także obrzeża nowego chodnika. Na Sportowej powstanie 227 metrów nowej drogi. Koszt całej inwestycji to ponad 388 tysięcy zł. 60% tej kwoty stanowi dofinansowanie, które pozyskano z budżetu Mazowsza.

Radzanowo

Gmina zakończyła jedną z największych tegorocznych inwestycji, czyli budowę kanalizacji sanitarnej. W związku z tym istnieje możliwość przyłączenia się do sieci w miejscowości Rogozino na kolejnych ulicach: Jaśminowej, Różanej, Kwiatowej, Wrzosowej, Wiosennej, Jasnej (część), Lipowej, Lazurowej, Bursztynowej, Południowej oraz Chabrowej. Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr tel. (24) 369 50 12.

Rościszewo

Jednostka OSP Chwały otrzymała ciężki samochód ratowniczo-gaśniczy GCBA MAN. Samochód przekazano z Jednostki Ratowniczo Gaśniczej 2 Warszawa. Jednostka OSP Chwały działa w ramach KSRG.

Sanniki

We wtorek, 31 października na parkingu przy strażnicy OSP Sanniki stanie bus, w którym będzie wykonywane bezpłatne komputerowe badanie wzroku. Na badanie można zapisać się pod nr. tel. 577-336-602

OSP z Cekanowa, Ligowa i Lipińskich z dofinansowaniem

Na sprzęt i modernizację strażnicy

Dzięki dofinansowaniu samorządu Mazowsza kolejnych 11 jednostek OSP z naszego województwa wzbogaci się o niezbędny sprzęt i wyposażenie oraz samochody ratownicze. Wsparcie w wysokości ponad 500 tys. zł trafi do strażaków z powiatów nowodworskiego, otwockiego, piaseczyńskiego, płockiego, płońskiego, pruszkowskiego i sierpeckiego. Wśród beneficjentów programu znalazły się również jednostki OSP z naszego regionu. Wsparcie otrzymają OSP Lipińskie, OSP Cekanowo oraz OSP Ligowo.

– Wspieramy strażaków w ich pracy, bo wiemy, jak bardzo nasza pomoc usprawnia ich pracę. W tym zawodzie oprócz doświadczenia i odwagi liczy się również specjalistyczny sprzęt. To właśnie gwarantuje większą skuteczność w ratowaniu ludzkiego życia i zdrowia – zauważa członkini zarządu województwa mazowieckiego Elżbieta Lanc.

Środki z budżetu województwa mazowieckiego trafią do 11 jednostek OSP z powiatów: nowodworskiego, otwockiego, pruszkowskiego, piaseczyńskiego, płońskiego, płockiego i sierpeckiego.

– Doposażanie ochotniczych straży pożarnych w sprzęt i samochody to jedno z priorytetowych działań samorządu Mazowsza. W ten sposób dbamy zarówno o bezpieczeństwo naszych mieszkańców, jak i druhów i druhen podczas służby – zaznacza wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego Mirosław Adam Orliński.

Dziewięć jednostek zakupi specjalistyczny sprzęt, środki ochrony indywidualnej strażaka i wyposażenie niezbędne do utrzymania umundurowania bojowego w należytym stanie. Z kolei strażacy z OSP Piastów i OSP Góra Kalwaria otrzymane dofinansowanie przeznaczą na zakup specjalistycznych samochodów. W sumie na ten cel z budżetu Mazowsza przeznaczono ponad 500 tys. zł.

– To bardzo potrzebne wsparcie. Umożliwi zakup nie tylko profesjonalnego sprzętu, ale też odpowiedniego umundurowania, które zabezpieczy strażaków podczas prowadzonych przez nich akcji ratowniczych – podkreśla radna województwa mazowieckiego Anna Brzezińska.

Wśród jednostek, które wesprze samorząd Mazowsza, znalazły się trzy z naszego regionu. To OSP Lipińskie (gm. Gąbin), OSP Cekanowo (gm. Słupno) oraz OSP Ligowo (gm. Mochowo). OSP Lipińskie pozyskało 24 000 zł na zakup specjalistycznego sprzętu. Do Cekanowa trafi 37 500 zł, które również zostaną przeznaczone na zakup specjalistycznego sprzętu. Natomiast OSP Ligowo pozyskało 40 000 zł z przeznaczeniem na modernizację strażnicy.

Opr. (ek)

Kolejne drogi w powiecie płockim zostaną wyremontowane

W gminach Staroźreby i Bodzanów

Rok 2023 obfituje w inwestycje drogowe na terenie powiatu płockiego. Po niedawnym podpisaniu umów m.in. na remonty dróg na terenie gmin Radzanowo, Łąck i Mała Wieś przyszedł czas na kolejne dwie trasy. Tym razem znajdują się one na terenie gmin Staroźreby i Bodzanów.

Powiat płocki wyremontuje kolejne dwa odcinki dróg. Chodzi o drogę powiatową w Bromierzyku (gm. Staroźreby) oraz w Gromicach (gm. Bodzanów). Łącznie modernizację przejdzie blisko 1600 m dróg. Umowy z wykonawcą w tej sprawie podpisał już starosta płocki Sylwester Ziemkiewicz. Obie inwestycje zrealizuje firma DROG-BET Marcin Głuchowski z Sochaczewa.

Podczas podpisywania umów starosta Sylwester Ziemkiewicz podkreślał, że w tym roku powiat płocki zabezpieczył na inwestycje drogowe ok. 40 mln zł. Jak zaznaczał starosta, choć odcinki, na które podpisano umowy, nie są bardzo długie, to warto je realizować, ponieważ są niezwykle potrzebne i na ich realizacje czekają okoliczni mieszkańcy.

Jeżeli chodzi o przebudowę drogi powiatowej nr 2917W Rogotwórsk –Bromierzyk, to będzie ona realizowana na odcinku o długości blisko 700 m. Zakres prac obejmie m.in.: ścięcie i wykonanie poboczy, wymianę przepustu pod koroną drogi, wykonanie warstwy wiążącej. Wartość tej inwestycji to 640 970,22 zł.

Drugą z modernizowanych tras będzie droga powiatowa nr 2948W Dzierżanowo – Gromice – Mąkolin – Rogowo. Inwestycja obejmie odcinek o długości 900 m. W zakres prac wejdą m.in.: profilowanie i zagęszczenie podłoża, wykonanie podbudowy z kruszywa naturalnego, wykonanie warstwy wiążącej, ścięcie i wykonanie poboczy. Wartość tej inwestycji to 598 444,20 zł.

W uroczystym podpisaniu umów wzięli udział: starosta płocki Sylwester Ziemkiewicz, właściciel firmy DROG-BET Marcin Głuchowski, wicedyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Płocku Piotr Małecki, a także sołtys wsi Bromierzyk, wiceprezes Stowarzyszenia Sołtysów Powiatu Płockiego i radna gminy Staroźreby Ewa Piasecka.

Opr. (ek)

Starostwo Powiatowe w Płocku

Uroczyste podpisanie umów

Doskonalili umiejętności na terenie gminy Słubice

Strażacy ćwiczyli na wypadek powodzi

Starostwo Powiatowe w Płocku

Ochotnicy szkolili się na wypadek powodzi

„Słubice 2023" – pod takim kryptonimem odbyły się ćwiczenia przeciwpowodziowe doskonalące siły i środki powiatu płockiego na odcinku rzeki Wisły oraz na terenie gminy Słubice. W ćwiczeniach wzięły udział jednostki OSP z terenu powiatu płockiego, a także strażacy z Komendy Miejskiej PSP w Płocku.

Pamiętając wydarzenia w roku 2010, kiedy to w Świniarach Wisła przerwała wały i wdarła się na pola i do gospodarstw, niszcząc wszystko, co napotkała na swojej drodze, na terenie gminy Słubice przeprowadzono ćwiczenia mające na celu doskonalenie działań podczas ewentualnej powodzi.

Właśnie po to, by być przygotowanym na różne, nawet te najgorsze scenariusze, powiat płocki wraz z Komendą Miejską Państwowej Straży Pożarnej oraz gminą Słubice zorganizowały wspomniane ćwiczenia. Największe zagrożenie powodziowe na terenie powiatu występuje w Zycku Polskim, Nowosiadle, Świniarach, Wiączeminie Polskim i Nowym Troszynie. Rejonem koncentracji sił i środków był teren przy strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej w Wiączeminie Polskim, gdzie zgromadzone zostały wszystkie zastępy biorące udział w ćwiczeniach.

- Plan działań zakładał m.in. sprawdzenie zasad alarmowania i dysponowania siłami i środkami Państwowej Straży Pożarnej. Sprawdzono możliwości współdziałania zastępów, umiejętności podczas działań w zakresie budowania obwałowań budynków, wałów przeciwpowodziowych, doskonalono także dowodzenie i kierowanie dużymi działaniami ratowniczymi. Celem było również udoskonalenie systemu łączności pomiędzy jednostkami ochrony przeciwpowodziowej i sprawdzenie elementów Powiatowego Planu Ratunkowego. Duże zaniedbania ostatnich lat w kwestii pogłębianiem koryta rzeki Wisły powodują, że zagrożenie narasta. Władze powiatu płockiego ciągle apelują do władz państwowych o zintensyfikowanie prac na rzece, czyli jej pogłębianie i wzmocnienie wałów – informuje Starostwo Powiatowe w Płocku.

W ćwiczeniach wzięli udział strażacy z KM PSP w Płocku, a także ochotnicy z jednostek OSP: Słubice, Łąck, Stare Gałki, Bodzanów, Bielsk, Sikórz, Dobrzyków, Płock-Trzepowo, Słupno, Nowy Duninów, Bulkowo, Mała Wieś, Gąbin, Kanigowo, Wiączemin Polski, Troszyn Polski, Juliszew i Łaziska.

W działaniach uczestniczyli także m.in. wicestarosta Iwona Sierocka, zastępca Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Płocku st. bryg. Jacek Starczewski, radny powiatu płockiego Bogdan Matczak, wójt gminy Słubice Jacek Kozłowski, a także Kamil Zieliński, kierownik Biura Spraw Obronnych i Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego w Płocku.

Opr. (ek)

eprasa.pl e3afdc05ca

Radni pytają, leśnicy odpowiadają i zapraszają do konsultacji

Burzliwa dyskusja o wycince lasów

W ostatnią środę października br. odbyła się LI sesja Rady Powiatu w Płocku w kadencji 2018-2024. W siedzibie Starostwa Powiatowego radni zebrali się, by podjąć ważne dla regionu płockiego decyzje. Dyskusje toczyły się m.in. wokół tematów wycinki lasów na terenie powiatu płockiego oraz wsi i rolnictwa.

Sesję tradycyjnie rozpoczął punkt dotyczący sprawozdania z działalności Zarządu Powiatu w okresie międzysesyjnym. Głos w tej sprawie zabrał starosta Sylwester Ziemkiewicz, który przedstawił kilka najważniejszych tematów - *Tradycyjnie chciałbym podkreślić znaczenie inwestycji drogowych, które realizowaliśmy bądź też wdrożyliśmy do dalszej realizacji w okresie sprawozdawczym. W okresie międzysesyjnym podpisaliśmy umowy na kolejne inwestycje drogowe w powiecie płockim. Większość tych zadań zostanie wykonana jeszcze w tym roku. Są ogłoszone postępowania przetargowe na modernizację drogi w Brudzeniu Dużym, jak również postępowanie przetargowe na największą inwestycję powiatową. Myślę, że za chwilę będziemy gotowi do tego, żeby podpisać umowę z wykonawcą na największą, najbardziej kluczową inwestycję, czyli modernizację drogi Goślice-Smolino, Sędek-Kłaki i Opatówiec-Zagroba. To jest inwestycja rzędu około 70 milionów złotych, przewidziana na rok przyszły. Chciałbym podkreślić, że nie są to wszystkie inwestycje, jakie planujemy zrealizować w najbliższym czasie* – mówił starosta.

Starosta poruszył także temat pogłębiania Wisły, mówił o kolejnych pismach, jakie wysłano do władz centralnych odnośnie pogłębiania rzeki. Przypomniał także o niedawno przeprowadzonych ćwiczeniach przeciwpowodziowych oraz mówił o pierwszym posiedzeniu Rady Społecznej Centralnego Portu Komunikacyjnego.

Co z wycinkami lasów?

Tematem, który wzbudził niemałą dyskusję podczas sesji, była wycinka lasów prowadzona na terenie powiatu płockiego. O swoich niepokojach i niejasnościach w gospodarowaniu drewnem mówili radni: Bogdan Banaszczak, Ewa Kowalak, Bogusław Jankowski, Bogdan Matczak czy Marcin Hubert Piotrowski.

Obecni na sesji leśnicy podkreślali, że wycinka lasu prowadzona jest na podstawie 10-letnich planów urządzania lasu przygotowywanych przez niezależne podmioty i zatwierdzane przez ministra. – *Wszelkiego rodzaju działania, które podejmuje nadleśnictwo, są podejmowane w oparciu o ten plan. W zasadzie nie przewiduje się odstępstw od tych wytycznych. W powiecie płockim nadleśnictwo gospodaruje na ok. 7 000 hektarów. Według wyliczeń zawartych w planie w okresie od 2015 do 2024 z tego terenu możemy pozyskać 700 000 m3 drewna. Co roku pozyskujemy zatem 70 000 m3 drewna. Jednak pozyskiwanie drewna nie jest głównym motywem działania nadleśnictwa. Wycinka jest efektem działań związanych z zachowaniem trwałości lasu. Staramy się gospodarować w taki sposób, aby zabezpieczyć potrzeby zarówno mieszkańców tego terenu, jak i podmiotów zajmujących się przerobem drewna. Lasy Państwowe kierują się przede wszystkim ideą zrównoważonego rozwoju i zaspokojeniem potrzeb wszystkich grup społecznych. To, kiedy prowadzimy wycinkę, jest określone właśnie w tym dziesięcioletnim planie. Drewno pozyskujemy wtedy, kiedy drzewa osiągają swoją dojrzałość i są w optymalnym momencie wzrostu i możliwości do wykorzystania przez przemysł. Dalsze rośnięcie drzew powoduje spadek jakości i przydatności pozyskanego z niego drewna do użytku, a także zwiększenie liczby chorych drzew w lesie oraz ich obumieranie. Piękny 70- czy 80-letni las nie będzie takim w nieskończoność. Z czasem drzewa obumierają, zaczyna się naturalny proces sukcesji, a on jest związany z ograniczeniem możliwości zaspokajania potrzeb innych grup społecznych m.in. przedsiębiorców. W związku z tym, to co zawiera plan urządzania lasu jest wypadkową, która zapewnia realizację potrzeb różnych grup społecznych. Każda wycinka, która jest dokonywana na mocy ustawy, wymusza na lasach państwowych odnowienie tej powierzchni, czyli posadzenie nowego lasu. I to właśnie robimy po przeprowadzonej wycince* – wyjaśniał zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Płock Marek Włoczkowski.

Zastępca nadleśniczego podkreślał jednocześnie, że w trakcie tworzenia planu prowadzone są konsultacje społeczne i każda zainteresowana osoba, organizacja czy instytucja może wziąć w nich udział. I właśnie do wzięcia udziału w tych konsultacjach zachęcali leśnicy.

Starostwo Powiatowe w Płocku

Radni wraz z gośćmi dyskutowali o wycince lasów

Radni zaznaczali, że wycięcie każdego drzewa na terenie powiatu płockiego, którego zalesienie wynosi zaledwie 17%, budzi niepokój i niezadowolenie jego mieszkańców. Zaznaczali przy tym, że taka dyskusja i wyjaśnienie tej tematyki są niezwykle potrzebne dla zrozumienia tego, co się dzieje. Radny Paweł Jakubowski odniósł się do gminy Radzanowo, na terenie której zalesienie wynosi zaledwie 2,4%, a mimo to w ostatnim czasie były tam prowadzone masowe wycinki. – *Teren gminy Radzanowo jest szczególnie narażony na skutki wycinki lasów. Ogólna powierzchnia lasów w naszej gminie to ok. 250 ha, a lesistość wynosi zaledwie 2,4%. Te niewielkie powierzchnie powinny podlegać szczególnej ochronie, a wycinka powinna być prowadzona w ostateczności. Dla państwa polskiego dobro mieszkańców i środowiska przyrodniczego powinno stanowić wartość zdecydowanie wyższą niż zyski ze sprzedaży drewna. Niestety, tak się nie dzieje. Widzimy, że wycinki w lasach państwowych zdecydowanie nasiliły się w ostatnich latach. Trzeba zadać sobie pytanie Czemu tak jest? Moim zdaniem odpowiedź jest jedna. Ceny drewna w ostatnich latach wzrosły nawet o 200-300%. W efekcie mamy teraz jedne z najwyższych cen w Europie. Handel drewnem to teraz żyła złota* – mówił Paweł Jakubowski.

Leśnicy odpierali te zarzuty, wyjaśniając, że ceny drewna na aukcjach zależą od popytu. W ostatnich latach znacznie się on zwiększył ze względu na zwiększenie zapotrzebowania m.in. ze względu na ceny opału, które wzrosły znacząco w związku z wojną na Ukrainie. W odniesieniu do pytań o poziom eksportu drewna na rynki zagraniczne wyjaśniali, że nadleśnictwa nie mają na to żadnego wpływu. – *Sprzedajemy drewno polskim firmom, ale nie mamy wpływu na to, co dalej się z nim dzieje. Jeśli nieobrobione drewno trafia na eksport, to jest to karygodne, ale my nie mamy wpływu na to, co odbiorcy kupujący od nas surowiec na wolnym rynku z nim robią* – wyjaśniał.

Leśnicy zaznaczali także, że Lasy Państwowe działają na podstawie 200-letniego doświadczenia i wszystkie ich działania oparte są na rzetelnej wiedzy. – *Wszyscy rozumiemy troskę o las i jesteśmy bardzo szczęśliwi, że mieszkańcy się tym interesują. Proszę jednak o zaufanie, mamy wiedzę i znamy się na swojej pracy* – mówił nadleśniczy nadleśnictwa Gostynin.

„Nie prowadzimy rabunkowej gospodarki"

Z ust radnych padły również słowa o „rabunkowej gospodarce". W związku z tymi słowami leśnicy kategorycznie zaprotestowali. - *Mamy poczucie misji dbania o powierzony nam przez państwo majątek, czyli lasy. Nie możemy sobie pozwolić na to, żeby na sesji Rady Powiatu Płockiego padały słowa o rabunkowej gospodarce. To nie jest prawda. Jeśli pan radny jest przekonany o tym, że nasze działania są rabunkiem, to proszę zgłosić to do prokuratury, tak aby prokurator zbadał, jak gospodarujemy lasami. Z całą odpowiedzialnością twierdzę, że nie prowadzimy gospodarki rabunkowej* – odpierał zarzuty nadleśniczy Jacek Liziniewicz. – *Chciałbym stanowczo zaprotestować przed stwierdzeniem, że Lasy Państwowe prowadzą rabunkową gospodarkę leśną. Wszyscy zgodnie twierdzicie, że na terenie powiatu nastąpił wzrost wycinek. Trzeba sobie zdać sprawę z tego, że w pewnym momencie lasy dochodzą do swojego wieku rębności, do optymalnego okresu, kiedy możemy je pozyskiwać. To jest właśnie ten czas* – wyjaśniał Marek Włoczkowski.

Leśnicy podkreślali również, że na terenie, na którym gospodarują ze względów historycznych wiele lasów jest w podobnym wieku. W wieku, w którym w tym momencie drzewa osiągnęły dojrzałość i nadają się do wycinki. Jest np. 1000 ha lasu, który został posadzony po ogromnym pożarze. – *Teraz mamy 1000 ha lasu w jednym wieku. W wieku, który tak jak zboże osiągnął dojrzałość. Czy stać nas na to, żeby go zostawić? Nie wiem. Uważam, że przychodzi pora żniw i wtedy zaczynamy go wycinać. To nie jest proces chaotyczny, tylko zgodny ze sztuką leśną i 200-letnim doświadczeniem. Z lasem jest tak jak ze społeczeństwem. Po to, żeby nowe pokolenie mogło się pojawić, starsze musi ustąpić. Jeżeli w imię naszego egoizmu zostawimy ten las, to on obumrze i nie będzie z niego pożytku dla społeczeństwa* – wyjaśniał Jacek Liziniewicz. - *Wszystko, co się dzieje w lesie, nie jest oparte na rachunku ekonomicznym, a wyłącznie na potrzebach lasu. Najzwyczajniej w świecie drzewa również dorastają do swojej rębności. Wszystko, co się dzieje w lesie, jest zaplanowane. Nie wycinamy więcej niż możemy. Gospodarka leśna działa tak samo jak gospodarka rolna. Przykładem może być sadownictwo, gdzie tak samo jak w lesie trzeba odnawiać sad co określony czas. Tak samo działa to w lesie. Mamy bardzo trudne zadanie, bo musimy sprostać zarówno potrzebom gospodarki, jak i potrzebom społecznym. Dlatego apelujemy o podejście racjonalne, a nie emocjonalne* – mówił nadleśniczy nadleśnictwa Łąck Lucjan Żukowski.

Leśnicy podkreślali również, że każda z wycinek musi być zrekompensowana kolejnymi nasadzeniami, które wykonują pracownicy Lasów Państwowych. Mają na to 5 lat, ale starają się to robić najszybciej jak tylko jest to możliwe.

Dyskusja była dość emocjonalna, a na jej zakończenie starosta Sylwester Ziemkiewicz podziękował za rozmowę i prosił, aby ją potraktować jak początek konsultacji społecznych dotyczących tematu gospodarki leśnej. – *Chciałbym podziękować panom leśnikom za udział w sesji i bardzo dobrą dyskusję. Wszyscy jesteśmy zgodni, że lasy państwowe to dobro wspólne, które ma służyć całemu społeczeństwu. Proszę potraktować tę dyskusję jako wstęp do dalszych konsultacji społecznych. Nasze głosy są spostrzeżeniami mieszkańców, które przekazują za naszym pośrednictwem, bo są zaniepokojeni wycinką, jaką widzą na terenie naszego powiatu. Dziękujemy za zaproszenie do konsultacji. Oczywiście jako samorząd powiatowy z chęcią weźmiemy w nich udział i wyrazimy swoje stanowisko* – mówił starosta.

Wieś, rolnictwo i ważne uchwały

Kolejnymi tematami były tematy wsi i rolnictwa. Tu głos zabierali m.in.: przedstawiciele Rady Powiatowej Mazowieckiej Izby Rolniczej, Oddziału Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa oraz Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

W dalszej części sesji pochylono się nad projektami uchwał, jakie zostały przedłożone pod obrady. Każdy projekt uchwały, który znalazł się w porządku obrad, spotkał się z aprobatą radnych. Wszystkie przegłosowano jednomyślnie, a dotyczyły m.in.: informacji o stanie realizacji zadań oświatowych w powiecie płockim za rok szkolny 2022/2023, przyjęcia Planu Zrównoważonej Mobilności Miejskiej dla Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Płocka, zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Płockiego, budżetu powiatu płockiego na rok 2023. Radni podjęli również uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla jednostek OSP. Na zakończenie sesji radni skierowali także pytania do Zarządu Powiatu Płockiego, w większości dotyczące remontów dróg lub częściowej ich poprawy.

(ek)

Spacerkiem po gminach

Sierpc

Uczniowie klas IV SP z terenu gminy Sierpc otrzymali laptopy zakupione przez Ministerstwo Cyfryzacji (koszt 154 826,25 zł) w ramach programu „Laptop dla Ucznia". Gminie przekazano 54 laptopy.

Słubice

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na rozbudowę kanalizacji sanitarnej w Słubicach. Zadanie wykona Wykonawstwo Robót Wodno-Sanitarnych „Bango" Sp.j. z Brochocinka.

Słupno

W Szeligach trwają prace budowlane przy nowym moście. Powstaje konstrukcja, po to aby można było ułożyć jezdnie. Wykonane zostały szczelnie ścianki, fundament pod konstrukcję oraz gabiony na dnie rzeki. Zgodnie z umową firma Strabag powinna oddać do użytku most w marcu 2024 r.

Stara Biała

Zawodniczka Judo Sensei Stare Proboszczewice Maja Kikolska zdobyła brązowy medal Pucharu Europy Kadetek. Maja po stoczeniu 4 walk wywalczyła brązowy medal w kategorii -70 kg.

Staroźreby

W Staroźrebach odbył się IV Otwarty Puchar Mazowsza Karate Tsunami dla Dzieci i Młodzieży. Organizatorem turnieju był Klub Karate Shuriken Staroźreby. W turnieju wzięło udział 91 zawodników i zawodniczek z 7 ośrodków sztuk i sportów walk.

Szczawin Kościelny

Na cmentarzu parafialnym w Suserzu odbyło się uroczyste poświęcenie odnowionego pomnika mamy Marii Kownackiej – Ludwiki Kownackiej z Lesznowskich. Renowację zabytkowego nagrobka wykonała konserwator z Warszawy Dorota Rudzińska. Renowację zabytkowego pomnika sfinansował Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Warszawie.

Szczutowo

Gminne obchody Narodowego Święta Niepodległości odbędą się 12 listopada w hali sportowej SP w Szczutowie (godzina 12.15). Rozpoczną się mszą świętą o godzinie 11.30 w kościele parafialnym w Szczutowie.

Wyszogród

Dzięki dofinansowaniu z Ministerstwa Sportu i Turystyki w ramach „Programu Olimpia – programu budowy przyszkolnych hal sportowych na 100-lecie pierwszych występów reprezentacji Polski w igrzyskach Olimpijskich" przy Szkole Podstawowej w Kobylnikach powstanie hala sportowa. Pozyskane dofinansowanie to 1 705 000 zł. Całkowity koszt inwestycji to 2 500 000 zł.

Zawidz

Do 27 października mieszkańcy gminy zgłaszać odbiór odpadów wielkogabarytowych, elektrycznych, elektronicznych. Zgłoszenia można było składać osobiście w Urzędzie Gminy Zawidz - pokój nr 3 lub telefonicznie pod numerem: 24 231 22 68.

Żychlin

W Szkole Podstawowej nr 2 w Żychlinie odbyła się druga edycja akcji „PIERŚ DO PRZODU. Twoje zdrowie jest ważne" związana z profilaktyką nowotworu piersi. Wydarzenie zostało sfinansowane z budżetu Miasta i Gminy Żychlin oraz Stowarzyszania Hospicjum Kutnowskiego. Cały dzień upłynął pod znakiem badań oraz szkoleń.

(ek), rad

eprasa.pl e3afdc05ca

Wielkie święto folkloru, czyli...

„Od kujawiaka do oberka”

To był prawdziwy folkowy zawrót głowy. Stroje kipiące kolorami, kwiatowe wianki oraz oczywiście czerwone korale i warkocze to niezawodny znak, że w Łącku odbyła się jedna z najważniejszych imprez folkowych w naszym regionie. Jeżeli dodamy do tego wspaniałą muzykę i śpiew, ludowe tańce oraz regionalne smakołyki to będziemy mieli pełen obraz tego wyjątkowego wydarzenia.

"Od kujawiaka do oberka" to marka sama w sobie. W tym roku festiwal organizowany przez Stowarzyszenie Gmin Pojezierza Gostynińskiego odbył się już po raz 17. W hali sportowej w Łącku można było podziwiać zarówno dzieła artystów ludowych i rękodzielników, jak również wspaniałe występy artystyczne zespołów ludowych. Nie zabrakło również pięknych stoisk wystawienniczych kół gospodyń wiejskich i stowarzyszeń, które kultywują piękną tradycję naszego regionu. Całość imprezy dopełniały przepyszne dania kuchni regionalnej.

Festiwalowa scena wręcz kipiała od barw. Wszystko za sprawą przepięknych i kolorowych tradycyjnych strojów regionu Mazowsza i Kujaw. Artyści zaprezentowali ludowe tańce oraz oczywiście muzykę. Tego dnia w hali sportowej rozbrzmiewały radosne ludowe przyśpiewki, które sprawiały, że nogi same rwały się do tańca.

Na scenie zaprezentowały się – Ludowy Zespół Pieśni i Tańca Szczawin Kościelny, Kapela spod Kowala, zespół „Nasz Czas” z Iłowa, Szkolny Zespół Pieśni i Tańca „Płomyki Lucienia”, Zespół Pieśni i Tańca Dzieci Ziemi Łąckiej, zespół „Melodia” oraz Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Sanniki”, Zespół Pieśni i Tańca Ziemia Gąbińska, Stach Band, Zespół Ludowy „Grzybowianki”, Vox Cordis oraz Zespół Pieśni i Tańca Modroki. Wszystkie z nich zaprezentowały się doskonale. Nagrodzeni zostali wszyscy wykonawcy, ale jury postanowiło wyróżnić kilka z nich. Wyróżnienia w kategorii „pieśni regionalne” otrzymały: Kapela spod Kowala, „Nasz Czas” oraz RZPiT Sanniki. W kategorii „tańce regionalne” wyróżnienia trafiły do ZPIT „Ziemia Gąbińska” oraz RZPiT „Sanniki”. W kategorii „folklor opracowany” wyróżniono zespoły ze Szczawina Kościelnego oraz z Lucienia.

Festiwal to ukłon wobec wszystkich, którzy tworzą i podtrzymują mazowiecki i kujawski folklor we wszystkich jego barwach i odcieniach. To nie tylko przegląd zespołów ludowych, ale także konkursy na najlepsze stoisko czy najsmaczniejsze wypieki, potrawy i nalewki.

W tym roku konkurs „Smaki Mazowsza” przeprowadzono w trzech kategoriach: potrawy, nalewki oraz wypieki. Najwięcej zgłoszonych produktów stanowiły... nalewki. Najlepszą okazała się mirabelówka przygotowana przez KGW „Miód Malina” w Trębkach. W kategorii potrawa zwyciężył bigos z kotletem mielonym wykonany przez KGW w Podlasiu. Za najlepszy wypiek jury uznało ciasto „kukułka” przygotowane przez Zuzannę Chmielewską. Najpiękniejszym stoiskiem okazało się to przygotowane przez ZS im. Stanisława Staszica w Gąbinie. W konkursie na najlepsze stoisko twórcy ludowego zwyciężyli Teresa i Jan Jabłoński.

Podczas festiwalu można było zobaczyć i zakupić prace stworzone przez lokalnych rękodzielników. Były przepiękne rzeźby, obrazy, miedzioryty, ale także kolczyki, poduszki czy ręcznie wykonane maskotki. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie, a prace wykonane przez lokalnych twórców wywoływały niekryty zachwyt bardzo wielu uczestników.

Gwiazdą tegorocznego festiwalu był Capitan Folk, który porwał do tańca i wspólnej zabawy zebraną publiczność.

(ek)

(ek)

Zwyciezcy konkursów kulinarnych

(ek)

Na scenie można było zobaczyć zespoły ludowe z naszego regionu

Poznaliśmy laureata tegorocznej edycji konkursu organizowanego w ramach Miesiąca Seniora

Władysław Potempa Seniorem Godnym Naśladowania

Potrafi wspaniale opowiadać, zarażać innych pasją wędrowania, budować wśród seniorów koleżeńskie więzi, łączyć ludzi. Niesie innym bezinteresowną pomoc, a na integracyjne ogniska przygotowuje świetne dania. Tak w skrócie można przedstawić sylwetkę Władysława Potempy, który został laureatem tegorocznej edycji konkursu „Senior Godny Naśladowania”.

Finał konkursu odbywał się w Płockim Ośrodku Kultury i Sztuki. Był częścią odbywającego się po raz drugi w Płocku Miesiąca Seniora – organizowanego przez prezydenta Płocka we współpracy z Płocką Radą Seniorów. Konkurs to jedno z wielu wydarzeń, które w październiku przygotowywano dla płockich seniorów. Przez cały miesiąc działo się mnóstwo różnorodnych wydarzeń. Wśród nich między innymi warsztaty artystyczne, spacery krajoznawcze, spotkania z lekarzami i ekspertami, porady kosmetologiczne i zabiegi w Akademii Mazowieckiej w Płocku. Cykl spotkań zakończyła „Senioriada” – przegląd twórczości artystycznej seniorów oraz finał konkursu „Senior Godny Naśladowania”.

W tym roku do konkursu zgłoszono siedmiu seniorów: Władysława Potempę, Krystynę Małgorzatę Gajewską, Wandę Marię Drzewoszewską, Annę Przedpełską, Bogdana Kosza, Ryszarda Franciszka Olczuka i Ewę Jaszczak. Tytuł Seniora Godnego Naśladowania jury przyznało Władysławowi Potempie. – *Pan Władysław Potempa to Senior Godny Naśladowania. Kapituła konkursu wybrała go spośród siedmiorga nominowanych, doceniając bezinteresowne działania na rzecz dojrzałych płocczan. Zwycięzca to społecznik, organizator między innymi ciekawych spacerów, rajdów turystycznych i spotkań dla seniorów. Integruje przy tym środowisko i zachęca swoich rówieśników do zmiany stylu życia. Gratuluję. Cieszę się, że odbywa się już druga edycja konkursu wymyślonego wspólnie z Płocką Radą Seniorów. Dziękuję za tę inicjatywę* – mówił podczas finałowej gali konkursu prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Przypomnijmy, że konkurs to forma podziękowania i nagrodzenia płocczan w wieku 60+, którzy aktywnie działają na rzecz swoich rówieśników. Jego inicjatorem była Płocka Rada Seniorów. W ubiegłorocznej, pierwszej edycji konkursu tytuł otrzymała Anna Przedpełska – przewodnicząca Klubu Seniora przy Mazowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej, która kieruje grupą wolontariuszy przy Banku Żywności.

Tegoroczny finał konkursu odbywał się podczas drugiej edycji „Senioriady”. Podczas wydarzenia zaprezentowały się senioralne chóry, grupy taneczne, teatralne, kabaretowe. Na scenie Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki można było oglądać programy przygotowane przez seniorów działających w Stowarzyszeniu na Rzecz Wspierania Aktywności Seniorów AS i prowadzonym Centrum Aktywności Seniora, Uniwersytecie Trzeciego Wieku im. Janiny Czaplickiej, Uniwersytecie Trzeciego Wieku „Trzecia Młodość”, Spółdzielczym Domu Kultury PSM L-W. Artystyczne prezentacje zakończyła wspólna potańcówka.

rad

UMP

Płock. Bezpłatny spektakl „Kajtek Czarodziej” i spotkanie z psycholożką

Dołączcie do Filmowej Akademii Nauczyciela

We wtorek, 7 listopada odbędzie się kolejne spotkanie w ramach Filmowej Akademii Nauczyciela. Tym razem organizatorzy zapraszają na bezpłatny spektakl „Kajtek Czarodziej”. A po seansie na spotkanie z psycholożką Anetą Przedlacką-Studniak i rozmowę o rodzicach, a dokładniej o tym, dlaczego warto „odpuszczać” i jak dawać przestrzeń dzieciom do rozwoju zdolności.

W kolejnej już edycji FAN organizatorzy zapraszają na film „Kajtek Czarodziej”. Film powstał na motywach powieści Janusza Korczaka „Kajtuś czarodziej”, opowiadającej historię kilkuletniego chłopca, który nagle uświadomił sobie, że posiada umiejętność czarowania. Film jest zabawną i pełną magii opowieścią o świecie dziecięcej wyobraźni, dorastaniu i ulepszaniu świata. W lekki sposób oddaje najważniejsze skarby filozofii Janusza Korczaka: każde dziecko należy kochać, respektować jego granice i pozwalać mu marzyć.

To wszystko można będzie zobaczyć, poznać, przeżyć podczas spektaklu, który odbędzie się w NoveKino Przedwiośnie 7 listopada o godz. 17.30.

Podczas spotkania Aneta Przedlacka-Studniak – psycholożka z Poradni Psychologicznej Somnium opowie o tym, jak ważne jest dawanie przestrzeni dzieciom do rozwijania zdolności. Podczas rozmowy podjęty będzie temat, jak nauczyć się "odpuszczać" i dawać czas na nudę oraz o tym, jak nauczyciele mogą rozmawiać z rodzicami, którzy mniej lub bardziej realizują własne ambicje i marzenia poprzez dzieci.

Projekt edukacyjny Filmowa Akademia Nauczyciela (FAN) jest realizowany przez NoveKino Przedwiośnie w Płocku oraz Mazowieckie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli Wydział w Płocku. To pomysł na niezwykłe, ważne, ciekawe spotkania z nauczycielami, wychowawcami klas IV-VIII oraz szkół ponadpodstawowych, a także pedagogami, psychologami szkolnymi, nauczycielami bibliotekarzami i wychowawcami świetlic szkolnych. Spotkania mające zainspirować nauczycieli do działań związanych z realizacją edukacji filmowej w pracy dydaktycznej i wychowawczej. Projektowe spotkania to również inspiracja do tego, w jaki sposób zapewnić uczniom wsparcie pedagogiczno-psychologiczne.

Uczestnicy projektu biorą udział w przedpremierowych pokazach filmowych ustalanych z NoveKino Przedwiośnie (adekwatnie do kalendarza premier). Każde spotkanie poprzedza lub kończy wykład – rozmowa ze specjalistą w zakresie tematu przewodniego filmu. Uczestnicy FAN otrzymują materiały edukacyjne przygotowane przez dystrybutora lub specjalistę w ciągu dwóch tygodni od pokazu filmowego. Na ich podstawie mogą przeprowadzić zajęcia z uczniami, rozwijając ich kompetencje emocjonalne i społeczne, a także nawiązując do zapisów podstawy programowej i polityki oświatowej państwa (na podstawie wybranego pokazu filmowego).

rad

eprasa.pl e3afdc05ca

REKLAMA

eprasa.pl e3afdc05ca

Ten region Włoch to doskonały pomysł na urlop, ale – naszym zdaniem – głównie dla tych, którzy cenią sobie aktywność

Miasta i miasteczka Toskanii

Niech zapomną o Toskanii ci, których interesuje opalanie się na pięknych, białych, piaszczystych plażach bądź kąpiel w przezroczystej morskiej wodzie, podobnej do tej z wysp chorwackich. Da się oczywiście takie znaleźć, ale nie jest to wcale proste. Ta część Włoch odpowiednia jest raczej, moim zdaniem, dla tych zakręconych turystycznie, którzy chcą chłonąć widoki i zwiedzać miasta i zabytki, jakich z powodu II wojny światowej brakuje w naszym kraju. No i oczywiście raczyć się niezłym winem i znakomitymi serami.

Monumentalna katedra w Sienie. Z założenia miała być największa na świecie

Jaki środek komunikacji wybrać? Oczywiście są różne możliwości. Najczęstszym sposobem dotarcia właśnie do tej części Włoch jest własny samochód! 4 osoby, nie więcej w aucie! Zatem albo cała 4-osobowa rodzina, albo łączymy się z kimś zaprzyjaźnionym o podobnych zainteresowaniach, kiedy dzieci są już dorosłe i nie chcą z nami nigdzie jeździć.

Samą podróż trzeba dokładnie zaplanować. Z tankowaniem i noclegami pod drodze. Cały czas mówię o ekonomicznym aspekcie wyprawy, gdyż jest to dla mnie naturalne. Kto ma nieograniczony zasób pieniędzy, tymi radami przejmować się nie musi...!

Apartament, hotel, agroturystka?

Zdecydowanie najtańsza jest agroturystyka, bardzo rozwinięta w tej części Włoch. Mnóstwo tego typu propozycji znajdziemy na booking.com. Toskania ma to do siebie, że możemy wybrać agroturystykę w skrajnie różnych cenach. Z jednej strony nowoczesne wiejskie posiadłości, z obowiązkowym basenem i przywilejem (zazwyczaj dodatkowo płatnym) wypicia wina z gospodarzem, ze śniadaniami przygotowywanymi przez właścicieli. Z drugiej normalne wiejskie posiadłości, najczęściej wśród gajów oliwnych, gdzie na mieszkania dla turystów przerobiono wszystko: od domu mieszkalnego, po dawne stajnie dla koni. Prawdziwa sielskość, w dobrym tego słowa znaczeniu. Szczerze, nie warto przepłacać! W tej drugiej opcji jest wszystko, co potrzeba do spania, przygotowywania śniadań i wieczornych rozmów z przyjaciółmi.

I jeszcze jedno. Coraz więcej w Toskanii jest fattorii (farm), których właścicielami są Polacy. Ktoś mnie ostatnio zapytał, czy wybierać właśnie takie. Oczywiście, można, szczególnie wtedy, kiedy się nie zna ani języka angielskiego w stopniu komunikatywnym, ani podstaw włoskiego. Łatwiej będzie wówczas funkcjonować. Niemniej jakaś dziwna maniera wśród polskich właścicieli w Toskanii. Polacy za pobyt płacą tam z reguły więcej niż u Włochów. Pewnie polscy gospodarze liczą sobie za możliwość dogadania się po polsku...

Siena to klasyczna piękność...

Miasto liczy około 53 tysiące mieszkańców. Wielu twierdzi, że jest najpiękniejsze w Toskanii. Cóż z tego, że słynna Florencja ma Galerię Uffizi, cóż z tego, że w Pizie zobaczymy Krzywą Wieżę. To Siena ma urok, którego tamte miasta mogą pozazdrościć...

Galeria Uffizi. Dużą część życia Federico da Montefeltro wypełniał udział w wojnach; w jednej z nich stracił prawe oko...Książę był jednocześnie wybitnym mecenasem sztuki i rozsmakowanym w książkach bibliofilem. Wspólny portret księcia i jego drugiej, 24 lata młodszej żony (było to bardzo udane i kochające się małżeństwo) namalował Pierro della Francesca

Po zostawieniu auta na parkingu wjeżdża się po kilku rzędach schodów ruchomych do usadowionego dużego centrum Sieny. Ciekawe przeżycie. Dalej jest w miarę łatwo, bo wszystkie kierunki zwiedzania są w tym mieście bardzo dokładnie oznaczone.

Nasza płocko-sierpecko-rypińsko-bydgoska grupa postawiła przede wszystkim na katedrę, słynną Cattedrale di Santa Maria Assunta. To romańsko-gotycki kościół budowany przez prawie 200 lat: od XII do XIV wieku. Pierwotnie, z założenia miał być największy na świecie! Te zapędy przerwała epidemia dżumy.

Bezwzględnie warto poczekać w sporej kolejce do kasy i zapłacić za wstęp. W samej katedrze mnie zachwyciła przede wszystkim posadzka, będąca jedną wielką mozaiką ze scenami z Biblii i historii kościoła. Zwracają także uwagę usytuowane w miejscu, gdzie zaczyna się kopuła, pe lewej i prawej stronie katedry, wykute głowy wszystkich papieży.

Warto zajrzeć do biblioteki katedralnej. Pisane (dzisiaj powiedzielibyśmy raczej – malowane) księgi to prawdziwe dzieła sztuki o kilkusetletnim pochodzeniu.

A po zwiedzeniu samej katedry wejdźmy na punkt widokowy. Doskonale widać dachówki domów Sieny i przede wszystkim najsłynniejszy plac – Piazza del Campo.

Plac podzielony jest charakterystycznymi liniami na 9 części. Symbolizują one rządy Rady Dziewięciu, które miały miejsce w XIII i XIV wieku, czyli w okresie największego rozkwitu Sieny. To właśnie Rada Dziewięciu podjęła decyzję o budowie placu, który z założenia miał być centrum życia miejskiego.

A do parkingu wrócić można bardzo piękną ulicą, ze świetnymi widokami, prowadzącą non-stop w dół. Dobre miejsce na zdjęcia.

W mieście Cippoliniego

Lukka to rodzinne miasto znanego kolarza Mario Cippoliniego. Miasto założyli Rzymianie – około 186 roku pne. Do dziś o palmę pierwszeństwa w Toskanii rywalizują ponoć 3 najpiękniejsze miasta: Florencja, Lukka i Siena. I niech każdy określi swoją właściwą kolejność....

Lukka – jej uliczki, rynek – ma swój urok. Zupełnie inny niż chociażby Florencja. Na dodatek jej znakiem charakterystycznym są długie na około 4 km renesansowe mury, okalające najstarszą część miasta. Wokół murów wytyczono ścieżki rowerowe i piesze; jest to też doskonały sposób na podziwianie miasta. Ale można też inaczej. Całe mury da się obejrzeć z okien samochodu, jadąc naokoło miasta.

Jeśli chodzi o komunikację wewnątrz starego miasta, to zwracają uwagę bardzo wąskie uliczki i jeżdżące nimi samochody miejscowych. Mijają się z tłumem turystów, z rowerzystami. Niecodzienny widok. Żadnych świateł na skrzyżowaniach tych wąziutkich ulic, a jakoś ten ruch komunikacyjny przebiega bez problemów. Fenomen!

Bardzo lubię zaglądać do kościołów w Toskanii. Mają swój wielki urok, a często znajdziemy w nich prawdziwe dzieła sztuki. W kościele San Frediano z XII wieku zaskoczyło nas jednak coś zupełnie innego. W ołtarz wbudowana jest szklana, szczelnie zamknięta trumna (doskonale widoczna dla wiernych), w niej widzimy zmumifikowane zwłoki świętej Zyty, patronki miasta. Dlaczego święta? Kradła chleb swoim pracodawcom i rozdawała go biednym.

Snobistyczna Florencja z rewelacyjnym muzeum

Dla wielu najważniejsze miasto w Toskani. Stolica Włoch w latach 1865-1871. Florencja liczy około 366 tys. mieszkańców. Położona jest nad rzeką Arno, co jest i błogosławieństwem, i przekleństwem, bo miasto miało problem z powodziami. Ostatnia wielka powódź miała miejsce w roku, bodajże, 1966. Poziom wody był tak wysoki, że woda zalała chyba najsłynniejszy most we Florencji Ponte Vecchio (w tłumaczeniu most stary, ale bardziej znany jest pod nazwą most Złotników). Dlaczego Złotników? Bo znajdujemy na nim warsztaty rzemieślników. Ale tylko tych, którzy zajmują się wyrobem biżuterii. Wcześniej byli też inni, ale po ostatniej powodzi zrezygnowali. Złotnicy pozostali. Sam most, o ile jest bardzo znany na wszelkich widokówkach, to tak naprawdę jest bardzo brzydki, pstrokaty. Chodzą słuchy, że w najbliższym czasie będzie odnawiany...

Lukka. Dla mnie numer 2 (po Sienie) ze wszystkich dużych miast w Toskanii. Zwracają uwagę wąskie uliczki bez wyrysowanych pasów, bez świateł, z mnóstwem samochodów, rowerów i pieszych...

Florencję można zwiedzać przez kilka dni. Przeciskając się przez tysiące, setki tysięcy turystów. Podziwiając piękną katedrę Santa Maria del Fiore. Obserwując piękne pałace (mnóstwo ich) starych rodów florenckich. Przechadzając się choćby ulicą Via de' Tornabuoni, snobistyczną do kwadratu, gdzie sklep Gucci jest obok sklepu Armani, a Armani obok Ferragamo itd. Wszystkie te sklepy mają kilka wspólnych mianowników: są potwornie drogie i nie narzekają na brak klientów. I nie każdy może do nich wejść; trzeba mieć odpowiednią kartę płatniczą... W jakiś sposób kolor tej karty wyczuwają pilnujący tych sklepów wielkoludzi w eleganckich garniturach, białych koszulach i pod krawatem... Najczęściej z kontynentu afrykańskiego.

Z wizytą w Uffizi

Florencja wielu kojarzy się przede wszystkim z Galerią sztuki Uffizi. I słusznie, bo oczy wychodzą z orbit, gdy w jednym miejscu mamy zgromadzone obrazy najwybitniejszych światowych malarzy z epok minionych. Jakie obrazy? Głównie szkół włoskich i flamandzkich. Zatem: Botticelli („Narodziny Wenus", „Wiosna"), Leonardo da Vinci („Zwiastowanie"). Michał Anioł („Święta Rodzina"), Tycjan („Wenus z Urbino") i wiele innych. Także Rembrandt, Caravaggio, van Dyck, Durer, Rubens.

Wśród wielu arcydzieł jest obraz, gdzie pan z takim bardzo złamanym nosem patrzy na panią... To portret księcia Frederica da Montefeltro i Battisty Sforzy. Co ciekawe, artysta pokazał tylko ten profil księcia. Drugi jest jeszcze mniej ciekawy, bo książę nie miał oka....

W niezliczonych holach galerii (nie w poszczególnych komnatach poświęconych poszczególnym malarzom) odnajdziemy także wysoko nad głowami wzdłuż tych korytarzy portrety bądź miniatury wielkich tego świata. Nie zdziwcie się, zobaczywszy tam polskich królów z dynastii Wazów, także Stefana Batorego czy Sobieskiego. Wszak w pewnych okresach dziejów Polska była europejską potęgą, zatem jej władcy musieli się w tej galerii znaleźć.

Galeria Uffizi nie jest jedynym muzeum we Florencji. Kiedy znajdziecie więcej czasu, zajrzyjcie też do Galerii Akademii. Przede wszystkim po to, by zobaczyć bardzo słynny, mierzący 5,17 metra posąg Dawida dłuta Michała Anioła.

W tym właśnie muzeum znajdziecie oryginał rzeźby. Większość zwiedzających Florencję pstryka fleszami w kierunku Dawida stojącego przed Palazio Vecchio. Tymczasem jest to tylko wierna kopia...

We Florencji znajdziemy wiele dla ducha, nie zabraknie także czegoś dla ciała. Będąc w tym mieście warto znaleźć budkę z kanapkami. Kanapki to po włosku panini. Ichniejsze panini to przekrojone wzdłuż długie bułki, wypełnione, tu uwaga, rozdrobnionymi żołądkami krowimi (czwartą częścią). Tylko we Florencji znajdziemy te oryginalne. Warto spróbować, choć, zaznaczę, nie każdemu one będą smakować.

eprasa.pl e3afdc05ca

Śladami Leonardo

Kto wynalazł czołg? Oczywiście Leonardo da Vinci. Kto wynalazł karabin maszynowy? Leonardo da Vinci. Kto szybowiec, kto łożysko kulkowe? Te retoryczne pytania można by mnożyć w nieskończoność... Genialny człowiek! Przyszedł na świat w roku 1452 jako nieślubny syn notariusza i okolicznej wieśniaczki. Wychowywali go głównie dziadkowie. Ale nie o tym ten post...

W kolejce po lody do ponoć najsłynniejszej na świecie lodziarni. Gelateria Dondoli w San Gimignano

Będąc w Toskanii nie sposób ominąć miasta Vinci, rodzinnej miejscowości genialnego konstruktora. Kiedy już uporamy się z problemem znalezienia wolnego miejsca do zaparkowania (ach, te Włochy!), to mamy dużo czasu, żeby odwiedzić muzeum Leonarda da Vinci. Zobaczymy w nim efekty działalności Leonarda. Oczywiście są to współczesne modele wykonane przez rzemieślników. Są tam także kopie jego szkiców. Trochę z dystansem ogląda się jego dzieła dotyczące anatomii człowieka. Taki lekki horror, biorąc pod uwagę, że w tamtych czasach rozbiór ciała człowieka po jego śmierci nie był legalny...

Museo Leonardiano mieści się w Palazzina Uzielli i Castello dei Conti Guidi, odrestaurowanej twierdzy pochodzącej z XI wieku. Przy zakupie biletu dostajemy mapkę. To ważne, bo poszczególne budynki wchodzące w skład muzeum są od siebie trochę oddalone, a najbardziej dom narodzin Leonarda. Hipotetyczny trochę, gdyż naukowcy do dzisiaj spierają się, czy rzeczywiście ten konkretny dom był miejscem jego narodzin. A może po prostu było to w tym miejscu, a dom jest tylko kolejną budowlą na kolejnych fundamentach... Tak czy siak bilet upoważnia do zwiedzenia tego domu w pobliskim Anchiano. W budynku można posłuchać bardzo ciekawej prezentacji multimedialnej o jego historii i życiu.

14 wież San Gimignano

Miasto jest charakterystyczne i wyjątkowe nie tylko w skali Toskanii, ale także całych Włoch. Jakby żywcem wyjęte ze średniowiecza. Dlaczego? Rozwijało się bardzo dynamicznie tak gdzieś do połowy XIV wieku. Potem przyszła epidemia dżumy, zdziesiątkowała miejscową ludność, miasto stało się biedne i straciło na znaczeniu na długie stulecia. Właśnie z powodu biedy średniowieczna zabudowa miasta pozostała praktycznie nienaruszona. Bo nie było pieniędzy, żeby przebudowywać je chociażby w stylu renesansowym. W konsekwencji okazało się to zbawienne dla grodu, bowiem dzięki temu w XIX wieku stało się ponownie bardzo popularne.

San Gimignano nazywane jest w świecie średniowiecznym Manhattanem. Dlaczego? A to z powodu górujących nad nim 14 czworokątnych wież. Dodajmy, że pierwotnie było ich nawet 72. Budowali je średniowieczni bogaci mieszczanie głównie w celach obronnych. Ale nie tylko. Posiadanie swojej, dodajmy – jak najwyższej wieży było symbolem odpowiedniego statutu i zamożności.

Z tych zachowanych do dzisiaj 14 wież, 13 pozostaje w rękach prywatnych; są niedostępne do zwiedzania. Jedna jest publiczna, gminna i można na nią wejść. Łatwo nie jest, jej wysokość (nazywa się torre grossa) to 52 metry.

W San Gimignano, na najsłynniejszym rynku tego miasta (Piazza della Cisterna) zwróćmy uwagę na wielką kolejkę przed Gelaterią Dondoli. Jej właściciel w oficjalnej kampanii reklamowej używa sformułowania, że jest to najlepsza gelateria (lodziarnia) na świecie!

Za lodami nie przepadam, ale za zwiedzaniem zabytków i owszem. Z San Gimignano najbardziej utkwił mi w pamięci kościół kolegiacki. Santa Maria Assunta. Wejście do niego kosztuje 5 euro, ale zalecam dla odwiedzających to miasto nie wahać się ani chwili przed kupnem biletu do tej świątyni. Kościół pochodzi z XII wieku, ale największe, wprost niebagatelne wrażenie sprawiają freski, którymi pokryte jest wnętrze kościoła. Freski z jednej strony przedstawiają sceny ze Starego Testamentu, z drugiej – życie Chrystusa. Uwierzcie, aż nie chciało się przestać tych fresków podziwiać...

Volterra i saga „Zmierzch"

Planując wojaże po Toskanii, bardzo często łączy się w jeden wyjazd San Gimignano i Volterrę. Położone są niedaleko siebie, zatem to rozsądne podejście. Zdecydowanie więcej turystów trafia jednak do San Gimignano, tymczasem Volterra nie przez wszystkich jest doceniana. A szkoda... Nie odbieram uroku wieżom San Gimignano, ale Volterra jest dla mnie taka zdecydowanie bardziej autentyczna. A przede wszystkim ma bogatszą historię!

Na całym świecie z Volterrą kojarzony jest alabaster! Jego wydobyciem i przerobem trudnili się już starożytni Etruskowie, jeszcze przed erą Cesarstwa Rzymskiego na Półwyspie Apenińskim. Wytwarzali m.in. bardzo bogato zdobione sarkofagi i urny. W kolejnych wiekach o alabastrze na świecie zapomniano. Do tego materiału wrócono w wieku XVII, a w XIX nastała prawdziwa moda na alabaster.

Historia tego miasta i historia Etrusków w tym miejscu sięga VIII wieku p.n.e. Założono wówczas osadę o nazwie Velathri. Miłośnicy etruskiej historii znajdą zatem w tym mieście wiele elementów, które zaspokoją ich pasję. Przede wszystkim łukową bramę etruską. Porta dell'Arco pochodzi z IV wieku przed naszą erą.

Z Etruskami związane jest miejscowe muzeum o nazwie Museo Etrusco Guarnacci. Znajdziemy tam świetnie zachowaną kolekcję urn pogrzebowych i sarkofagów alabastrowych. Najbardziej jednak znanym eksponatem jest licząca sobie ponad 2 tysiące lat statuetka z brązu o nazwie Cień Wieczoru (L'Ombra della Sera). To tajemnicza, pociągła figura, przypominająca cień młodego chłopca.

Volterra jest też znana miłośnikom powieści Stephanie Meyer "Księżyc w nowiu", czyli II części sagi "Zmierzch". Znajdziemy w niej nawet rozdział "Volterra". Władze miasta, chcąc niejako wykorzystać sławę tego miejsca, utworzyły książkowe szlaki turystyczne.

Borgo a Mozzano

Miejscowość Borgo a Mozzano, rzeka Serchio, około 20 km od Lukki, Ponte del diavolo (most diabła). Takiego mostu, z tak dziwnymi przęsłami próżno szukać gdzie indziej. Kiedy zobaczyłem go pierwszy raz, dojeżdżając samochodem od strony Lukki, zaraz przypomniał mi się film, który w czasach mojej podstawówki wyświetlało objazdowe kino. Nosił bodajże tytuł, jeśli się nie mylę, "Wielka, większa i największa"... Prawda, że pasuje do zdjęcia?

To chyba najbardziej charakterystyczna budowla w Toskanii, a być może i w całych Włoszech. Krzywa Wieża w Pizie

Dlaczego pobudowano tak dziwny most? Miejscowe legendy przybliżają rozwiązanie. Otóż zlecono bodajże w XIV wieku budowę mostu kamiennego lokalnemu architektowi za odpowiednim wynagrodzeniem. Ten ochoczo wziął się do pracy, ale - jak się okazało - nie potrafił skończyć przed założonym terminem. Smucił się, nie spał, dzisiaj byśmy powiedzieli, że popadł w depresję... Aż którejś nocy, kiedy chodził wzdłuż rzeki i patrzył na swój niedokończony most, spotkał diabła. Diabeł jak to zwykle bywa, zaoferował swoją pomoc. Powiedział, że zbuduje taki most, jakiego nikt jeszcze nie widział w świecie, a cała chwała przypadnie architektowi... Kto nie jest łasy na społeczne uznanie. Architekt skwapliwie się zgodził. Niemniej diabeł postawił warunek, pewnie domyślacie się, jaki. Pierwsza istota (a w zasadzie jej dusza), która przejdzie po nowym moście, należeć będzie do diabła....

No i mamy dzień oddania mostu. Architekt się budzi, widzi przepiękne dzieło, zewsząd schodzą się wszyscy, żeby dokonać uroczystego otwarcia, a jego zaczynają dręczyć wyrzuty sumienia. Kogo pierwszego puścić przez most... Zasięgnął rady miejscowego proboszcza. Uradzili, że mostem pierwszą przepędzą świnię! Diabeł się wściekł, trzasnął ogonem, ale budowli nie zdołał już zburzyć.

Co przywieźć z Toskanii

Znakomitym prezentem dla znajomych w Polsce jest na przykład butelka toskańskiego wina. Wino jest uprawiane praktycznie w całej Toskanii, jednak takie najbardziej znane winnice usytuowane są w okolicach Bolgheri i Montepulciano. Niestety, wina tam produkowane do najtańszych nie należą. W Casale Marittimo (przepiękna, cudownie na wzgórzu położona miejscowość – urzekła mnie najbardziej ze wszystkich w Toskanii) znaleźliśmy lokalny sklepik z winami z rejonu Bolgheri. Najniższa cena za butelkę to 15 euro. Sporo było takich po 50 euro, zauważyliśmy też butelkę za 250 euro. Całe szczęście, że trochę z boku od głównego szlaku winnego w Bolgheri, cyprysowej tak zwanej „vine road" znaleźliśmy małego lokalnego producenta. Doskonałe wino oferował po 12 euro. Równie doskonałą miał też domową oliwę, która sprzedawał w litrowych bądź trzylitrowych puszkach.

Ażeby była całkowita jasność co do miejsca zakupu czy to wina, czy oliwy... Kupimy te produkty także w miejscowych marketach typu Coop, Conad czy Penny. I to w bardzo dobrych cenach. Za butelkę toskańskiego białego wina w Penny zapłacimy 2 euro. Z kolei oliwę w Conadzie możemy kupić w cenie 7 zł za litr. Warto w tych sklepach zwrócić uwagę na paczkowaną próżniowo (czyli nadającą się do przewiezienia), w kawałkach, wędzoną szynkę parmeńską.

Nam bardzo posmakowały toskańskie sery. Można je oczywiście kupić w sklepach, jednak te najlepsze znajdziecie na bazarach i kiermaszach. Taki kiermasz jest na przykład co wtorek organizowany w Cecinie. Butelka wina i dobry ser w chłodniejsze październikowe wieczory szybciej pozwolą wrócić wspomnieniom wakacyjnych wojaży...

Tekst i fot. Tomasz Szatkowski

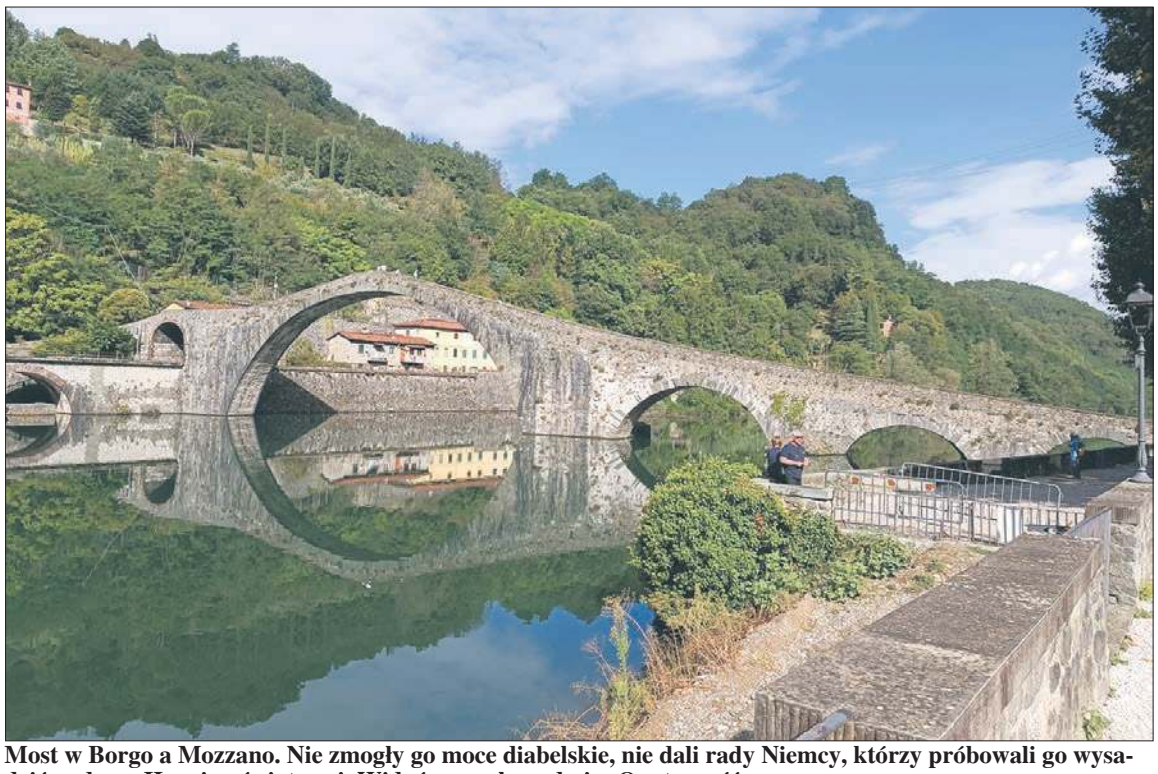

Most w Borgo a Mozzano. Nie zmogły go moce diabelskie, nie dali rady Niemcy, którzy próbowali go wysadzić podczas II wojny światowej. Widać czuwała nad nim Opatrzność...

eprasa.pl e3afdc05ca

HOROSKOP

BARAN (21.03–20.04)

Kłopoty finansowe już niedługo się skończą, dzięki czemu zaczniesz żyć, nie licząc dni od pierwszego do pierwszego. Także w sprawach zawodowych będzie nieco bardziej optymistycznie. Na początku tygodnia czeka cię zaskakujące spotkanie z kimś, kogo dotychczas nie znałeś osobiście, ale o kim dużo słyszałeś. Jesienne dni sprawią, że odczujesz zmęczenie i będziesz mieć trochę mniej zapału niż dotychczas.

BYK (21.04–21.05)

Będziesz musiał zmienić poglądy i zaakceptować punkt widzenia kogoś, na kim ostatnio bardzo ci zależy. Twój partner ma silną osobowość. Musisz więc wiedzieć, że czeka cię niejeden jeszcze sprawdzian, ale masz szansę na zwycięstwo. Trudności, które się pojawią, staraj się rozwiązać jak najszybciej. Odsuwaniem terminów niczego nie załatwisz.

BLIŹNIĘTA (22.05–21.06)

Szczęśliwi czasu nie liczą, a ten mija coraz szybciej. Dlatego nie wystarczy patrzeć w kalendarz, trzeba podjąć działanie, żeby wkrótce nie okazało się, że coś przeoczyłeś lub o czymś zapomniałeś. Czy słusznie podejrzewasz Strzelca, że knuje intrygi? Może to właśnie ty padłeś ofiarą plotek i nie umiesz rozwikłać tej zagadki?

RAK (22.06–22.07)

Dobra wiadomość na początku tygodnia sprawi, że przez najbliższe dni będziesz w bardzo dobrym humorze. Udzieli się to także komuś spod znaku Wagi. Dobrze byłoby, abyś pomyślał o zimowym wypoczynku. Może tym razem spędzisz czas inaczej, np. gdzieś w górach. Taka odmiana na pewno by ci się przydała. Jeśli wybierzesz się z Rybą, będzie to wspaniały wyjazd.

LEW (23.07–22.08)

Przed tobą wiele zagadek do rozwiązania, a także interesujące przeżycie. Nieśmiały Wodnik będzie próbował różnymi sposobami zabiegać o twoje względy. Dość szybko rozszyfrujesz tę grę, ale dojdziesz do wniosku, że to miłe być uwodzonym. Dlatego postaraj się przedłużyć ten stan, niech nie będzie to łatwe zwycięstwo.

PANNA (23.08–22.09)

Można naprawdę wiele zrobić dla ukochanego Byka, ale jakoś z trudem ci to przychodzi. Czy aby nie przesadnie przejmujesz się rzekomym rywalem? Na razie twoje akcje stoją wysoko i nic nie zagraża waszemu szczęściu. A niesprawiedliwymi podejrzeniami możesz wiele zepsuć. Zastanów się więc dobrze, zanim rozpoczniesz sobotnią awanturę.

WAGA (23.09–23.10)

Co dalej z realizacją sprawy, której się podjąłeś? Nie możesz się wycofać, zanim nie doprowadzisz wszystkiego do końca. Zwłaszcza że są duże szanse na sukces. Pamiętaj, potrzeba jeszcze trochę wytrwałości. Nie obawiaj się wrogów. Łatwo dasz sobie z nimi radę, gdyż w gruncie rzeczy wcale nie są groźni.

SKORPION (24.10–22.11)

Uważaj, żeby w pogoni za drobiazgami nie zapominać o rzeczach najważniejszych. Nietrudno o to, gdy uśpisz czujność i nabierzesz przekonania, że do tej pory wystarczająco się starałeś. Przecież kochasz i jesteś kochany, a to najważniejsze. Wierność Wagi masz zagwarantowaną. Ale niestety ciągle nie daje ci spokoju pewien rywal, który jest uparty i zdecydowany na wszystko.

STRZELEC (23.11–21.12)

Wkrótce czeka cię małe zamieszanie, jakieś nieoczekiwane wizyty, telefony od nieznanego wielbiciela. Ostatnio postępujesz zbyt chaotycznie, w sposób niezorganizowany, na czym niestety tracisz. Ale od przyszłego tygodnia wszystko się zmieni. Problemy dnia codziennego przestaną cię nękać i – co najważniejsze – wróci ukochany Baran. Przyjmij go i nie zadawaj zbyt wiele pytań.

KOZIOROŻEC (22.12–20.01)

Spragnieni spokoju niewiele go znajdą w tym tygodniu. Pojawi się kilka ciekawych propozycji, a najważniejszą z nich okaże się wyjazd w nieznane, i to w towarzystwie kogoś, o kim ostatnio często myślałeś. Teraz wszystko zależy od ciebie. Czy potrafisz rozegrać tę partię właściwie?

WODNIK (21.01–20.02)

Tydzień będzie bardzo pracowity, ale przyniesie zadowalające efekty. Daj do zrozumienia Strzelcowi, że cię uraził swoim zachowaniem i że nie życzysz sobie, aby tak postępował. Zastanów się, co dalej, jeśli chodzi o związek z Rybą. Czy naprawdę jest to właśnie to, czego szukasz?

RYBY (21.02–20.03)

Wtorek i czwartek to najlepsze dni na załatwienie ważnych spraw. Ktoś, kogo spotkasz w piątkowe popołudnie, bardzo cię zaintryguje. Jego powierzchowność i osobowość robią wrażenie, ale uważaj – to wytrawny gracz, nie pozwól się podejść. Twoja ostrożność i doświadczenie pomogą dobrze ocenić sytuację i podjąć właściwe działanie.

ZUS odpowiada na pytania czytelników

Wojciech Ściwiarski

Rzecznik Prasowy ZUS w woj. mazowieckim

Jak założyć profil na Platformie Usług Elektronicznych PUE ZUS?

Aby założyć konto na PUE ZUS, trzeba wejść na stronę www.zus.pl i kliknąć przycisk „Zarejestruj w PUE", a następnie wskazać, dla kogo zakłada się profil. Do wyboru jest rejestracja:

- „Dla Ciebie" - przeznaczona dla tych, którzy nie prowadzą działalności gospodarczej, osób pracujących, emerytów, rencistów, zasiłkobiorców, lekarzy i innych osób ubezpieczonych w ZUS;
- „Dla przedsiębiorców" - przeznaczona dla osób prowadzących działalność gospodarczą;
- „Dla firm" - przeznaczona dla spółek, stowarzyszeń, spółdzielni, fundacji, przedsiębiorstw państwowych.

Kolejny krok to wybór sposobu rejestracji. Można to zrobić za pomocą bankowości elektronicznej, profilu zaufanego, kwalifikowanego podpisu elektronicznego.

Jeśli nie wybierzemy żadnej z tych metod, a zdecydujemy się na rejestrację za pomocą formularza rejestracji, wówczas po wybraniu przycisku „DO REJESTRACJI" należy wypełnić wszystkie obowiązkowe pola. W ciągu siedmiu dni od rejestracji należy też potwierdzić swoją tożsamość w dowolnej placówce ZUS lub podczas e-wizyty. Wymagany będzie wówczas do wglądu dokument tożsamości, np. dowód osobisty lub paszport.

Jestem studentem, który pobiera rentę rodzinną ZUS. W tym roku poszedłem na studia. Jakich formalności muszę dopełnić żeby nie stracić świadczenia?

Studenci, którzy pobierają rentę rodzinną z ZUS, mają tylko kilka dni na dostarczenie zaświadczenia z uczelni, że dalej się uczą. Do końca października wraz z zaświadczeniem muszą również złożyć wniosek o dalszą wypłatę świadczenia. Dzięki temu ZUS będzie mógł wypłacić im rentę rodzinną także za październik. Zaświadczenie z uczelni powinny dostarczyć osoby, które w październiku rozpoczęły studia, a także studenci, których poprzednie zaświadczenie było wydane tylko na rok akademicki, czyli do września. Jeśli natomiast zaświadczenie nie straciło swojej ważności, bo uczelnia wystawiła je na cały okres studiów, to nie trzeba dostarczać do ZUS nowego dokumentu. Studenci powinni również pamiętać, aby na bieżąco informować ZUS o przerwaniu nauki lub wcześniejszym jej zakończeniu. Inaczej nadpłacone świadczenie trzeba będzie potem zwrócić i to w dodatku razem z odsetkami.

Renta rodzinna przysługuje dzieciom do ukończenia 16. roku życia, a jeśli kontynuują naukę – nawet do 25. roku życia. Studenci, którzy skończą 25 lat na ostatnim roku studiów, mogą otrzymywać rentę aż do jego zakończenia. Bez ograniczeń wiekowych rentę rodzinną mogą pobierać dzieci, które do ukończenia 16. roku życia lub w trakcie nauki, a przed 25. rokiem życia stały się całkowicie niezdolne do pracy. W ich przypadku nie ma znaczenia to, czy się uczą.

„Figurant", „Miało cię nie być", „Kajtek Czarodziej"

W NoveKino Przedwiośnie

Początek miesiąca w NK Przedwiośnie będzie obfitował w polskie premiery. Na ekrany wchodzą aż trzy rodzime produkcje. W cyklu „Krótka historia polskiego kina" zobaczymy film „Przypadek" Krzysztofa Kieślowskiego z 1987 roku. 1 listopada (środa) kino jest nieczynne.

„Figurant" w reż. Roberta Glińskiego to psychologiczny portret esbeka, który przez dwadzieścia lat inwigilował Karola Wojtyłę. Młody fotograf Bronisław Budny wstępuje w szeregi Służby Bezpieczeństwa. Od swojego przełożonego otrzymuje poważne zadanie – inwigilować Wojtyłę i znaleźć kompromitujące go materiały. W międzyczasie poznaje Martę, którą poślubia, nie wyjawiając, czym się tak naprawdę zajmuje. Grają: Mateusz Więcławek, Marianna Zydek, Adrian Brząkała, Zbigniew Stryj, Krzysztof Wach, Krzysztof Szczepaniak.

Film „Miało Cię nie być" to drugi pełnometrażowy projekt Kuby Michalczuka. Film realizowany był od końca maja do lipca 2022 roku na Śląsku oraz w Warszawie. W rolach głównych występują debiutująca na dużym ekranie Sonia Szyc oraz Borys Szyc. Siedemnastoletnia Mańka (Sonia Szyc) nieoczekiwanie wkracza do świata ojca (Borys Szyc), z którym od dawna nie utrzymuje kontaktów. Jest w ciąży, a ojciec postanawia jej pomóc. Co jednak czterdziestoletni mężczyzna może wiedzieć o problemach nastolatek? Niewiele. Dlatego też postanawia poszukać rady u byłych partnerek. Spotkania z barwną grupą „eks", wśród których znajdą się zarówno wojująca feministka, jak i tancerka z nocnego klubu, staną się dla ojca i córki szansą na nowy początek. Finał ich wspólnych perypetii zaskoczy każdego.

„Kajtek Czarodziej" Magdaleny Łazarkiewicz to zabawna i pełna magii opowieść na motywach książki Janusza Korczaka. Chyba każde dziecko pragnie posiadać czarodziejskie moce. A co, kiedy to marzenie się spełni? Kajtek (Eryk Biedunkiewicz), nastoletni chłopiec o wyjątkowo krnąbrnym usposobieniu, wychowuje się z tatą (Grzegorz Damięcki) i babcią (Maja Komorowska). Pewnego dnia odkrywa w sobie nadzwyczajne umiejętności. Niecodzienny talent w połączeniu z niesfornym charakterem chłopca oznaczają spore kłopoty nie tylko dla szkoły, ale i dla całego miasta. Sytuacja zaczyna się komplikować, gdy o obdarzonego magicznymi zdolnościami chłopca zaczynają rywalizować siły dobra i zła.

7 listopada o godz. 18.15 w cyklu „Krótka historia polskiego kina" widzowie mają okazję zobaczyć „Przypadek" Krzysztof Kieślowskiego, z Bogusławem Lindą w roli Witka. Główny bohater – student medycyny z Łodzi spóźnia się na dworzec. Pociąg ruszył. Oglądamy trzy możliwe warianty tej historii. W pierwszym Witek wskakuje do pociągu, poznaje starego komunistę i robi karierę w strukturach partii. W drugim - skazany za szarpaninę ze strażnikiem kolejowym trafia na roboty publiczne. Poznaje tam środowisko opozycyjne i rozpoczyna działalność konspiracyjną. W trzecim – pociąg odjeżdża. Witek zostaje lekarzem, zakłada rodzinę, nie angażuje w politykę. Wysłany przez uczelnię do Libii, wsiada do samolotu.

Przed seansem zostanie wyświetlone krótkie wprowadzenie do filmu, przygotowane przez kuratora przeglądu – Tomasza Kolankiewicza.

(l.)

eprasa.pl e3afdc05ca

ŻYCZENIA

W najbliższym tygodniu imieniny obchodzą:

31 października – August, Saturnin,
1 listopada – Andrzej, Seweryn,
2 listopada – Bohdan, Bożydar,
3 listopada – Sylwia, Hubert,
4 listopada – Karol, Olgierd,
5 listopada – Elżbieta, Sławomir,
6 listopada – Feliks, Leonard

***

Z okazji urodzin życzymy ci, byś
dalej rozwijała swoje pasje i dary,
by spełniły się wszystkie twoje
marzenia i plany.
Miej energię, by każdego dnia
przychodzić do nas z głową pełną
pomysłów.
Drogiej redakcyjnej koleżance
Blance Stanuszkiewicz
życzy ekipa TP.

***

Jest w roku taki dzień,
w którym smutki idą w cień,
więc z okazji tego dnia posłuchaj
czego życzę ci ja:
dużo zdrowia i radości,
szczęścia w życiu i miłości,
moc najpiękniejszych wrażeń
i spełnienia wszystkich marzeń.
Z okazji urodzin kochanej koleżance **Sylwii** przesyłają znajomi.

***

Z okazji urodzin życzę ci:
wiatru, który budzi marzenia
zapachu, który budzi pragnienia
podróży, które nauczą mądrości
snów, które będą
źródłem kreatywności.
Leonowi śle Marta.

***

Jeszcze nie tak dawno
stawiałaś swoje pierwsze kroki.
Uczyłaś się życia,
wypowiadałaś pierwsze słowa.
Przeżywałaś pierwsze złości
i sympatie.
Jeszcze nie tak dawno
byłaś beztroskim dzieckiem,
które staraliśmy się wychować
na dobrego człowieka.
Dziś w dniu twoich 18. urodzin
dziękujemy ci, córeczko,
że to ty nauczyłaś nas
być lepszymi ludźmi.
Najdroższej **Kindze** – rodzice.

***

By się spełniły twoje życzenia.
By się ziściły twoje marzenia.
By uśmiech często
gościł na twej twarzy.
Byś zdobył w życiu
szczyt swoich marzeń.
Wszystko, co chciałbyś,
by się zdarzyło.
Wszystko, czego pragniesz,
by twoim było...
Bohdanowi w dniu urodzin
i imienin przesyłają znajomi.

***

Wiele gwiazdek
jest nocą na niebie,
tyle samo najlepszych życzeń ślę
właśnie do ciebie.
Dużo zdrówka, szczęścia i radości,
niech twój śliczny uśmiech na buzi
zawsze gości,
by było coraz mniej złości,
a więcej pięknej miłości!
Elżbiecie przesyła Robert.

(kw)

Życzenia imieninowe, urodzinowe i inne można przekazywać telefonicznie pod numerem **24 262 55 88** oraz e-mail: **karolina@tp.com.pl** fb: **Tygodnik Płocki**

Do pomocy wezwano Straż Miejską i Straż Pożarną. Sam nigdy tego nie rób!

Łabędź w opałach

Miał poważny problem ze skrzydłem. Nie mógł latać. Z rannym łabędziem uwięzionym na Zalewie Sobótka pozostały inne troskliwe łabędzie. Na szczęście z pomocą przyszedł człowiek. Wezwał na miejsce zdarzenia Straż Miejską.

Od tej chwili w miniony poniedziałek nad Wisłą rozpoczęła się konkretna akcja. Obok strażników o ratunek dla łabędzia walczyli też strażacy.

- *Strażnicy, którzy przybyli na miejsce, próbowali złapać łabędzia. Jak się okazało, nie było to proste, ponieważ ranny łabędź uciekł do wody* – relacjonuje przebieg zdarzenia Jolanta Głowacka, rzecznik prasowy Straży Miejskiej w Płocku.

W tej sytuacji strażnicy poprosili o pomoc strażaków, którzy przyjechali nad zalew z łodzią i po chwili wypłynęli na akwen. Dopiero w ten sposób udało się złapać rannego łabędzia. Okazało się również, że ptak ma wbitą w skrzydło kotwiczkę wędkarską. Na szczęście obrażenia nie były poważne. Po usunięciu metalowego „intruza" ze skrzydła, ptak został wypuszczony na wolność.

A to wszystko było możliwe dzięki mieszkańcowi Płocka, który wybrał się na spacer nad Wisłę i poruszył go widok łabędzia w tarapatach.

- *Wyrazy podziękowania należą się osobie, która szybko zareagowała, widząc rannego ptaka* – mówi rzeczniczka Straży Miejskiej w Płocku.

W takich sytuacjach jedyne, co można zrobić, to wezwać służby mundurowe. Nie tylko udzielają one fachowej pomocy, ale też dysponują specjalistycznym sprzętem.

Podejmując interwencję samodzielnie, można narazić się z kolei na niebezpieczeństwo. Choć łabędzie wydają się łagodne, potrafią też zaatakować, zwłaszcza gdy uznają, że naruszamy ich terytorium lub zagrażamy ich pisklętom.

- *Należy również pamiętać, aby nie podchodzić do łabędzi z psami. Łabędzie reagują niepokojem na szczekanie psa. Nie wolno także spuszczać psów ze smyczy, aby nie dopuścić do sytuacji, w której pies, kierując się np. instynktem, zaatakuje łabędzie* – przestrzega Jolanta Głowacka, rzecznik Straży Miejskiej w Płocku.

Podajemy numer telefonu do dyżurnego Straży Miejskiej, gdzie można zgłaszać podobne sytuacje, a także szukać pomocy w przypadku innych zdarzeń związanych m.in. z zakłócaniem porządku na terenie Płocka. To krótki numer 986.

BS

W Płocku przybyło drzew

Lipy, klony, jesiony...

W ubiegłym tygodniu trwało jesienne sadzenie drzew w różnych częściach Płocka. W sumie posadzono 161 drzew.

Jak poinformował w prezydent Płocka Andrzej Nowakowski, w ubiegłym tygodniu trwały jesienne nasadzenia pn.: „Zielone płuca dla Płocka". Posadzonych zostało w sumie 161 dużych drzew. – *A już na początku listopada posadzimy 15 Drzew Młodych Płocczan* – dodaje prezydent Andrzej Nowakowski.

J. Danielak

Drzewa zostały posadzone między innymi wzdłuż al. Jana Pawła II

Nasadzenia zostały wykonane wzdłuż al. Jana Pawła II, al. Armii Krajowej oraz przy ulicach Kutrzeby, Grota-Roweckiego, Braci Jeziorowskich, Gierzyńskiego, Południowej, Mickiewicza, NSZ, Mehoffera, Gałczyńskiego czy Mościckiego.

Sadzonki drzew są okazałe, a wśród nich znalazły się różnorodne odmiany: lipy, leszczyny, jarzębia szwedzkiego i pospolitego, klonu tatarskiego, czerwonego, polnego i pospolitego, jesionu pensylwańskiego, grabu i czeremchy wirginijskiej.

Koszt tej zielonej inwestycji wraz z 3-letnią pielęgnacją to 269.582,04 zł. Na same nasadzenia miasto przeznaczyło kwotę 207.370,80 zł. Część wydatków – dokładnie 145.159,00 zł – miasto pozyskało w formie dofinansowania w ramach projektu „Mazowsze dla klimatu 2023", zadanie pod nazwą „Zielone płuca dla Płocka – nasadzenia w 2023 r. na rzecz bioróżnorodności i klimatu".

Prace realizowane były do piątku przez krakowską firmę Markflor, która ma własną szkółkę drzew i krzewów.

(jac)

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Wędrujące gatunki

Spoglądając w niebo, widzimy klucze gęsi i żurawi, które przemieszczają się w poszukiwaniu żerowiska. To typowy jesienny widok. Część ptaków przylatuje do nas z mroźnych partii północy kontynentu, a część odlatuje w poszukiwaniu łagodniejszego klimatu. Wędrówka zwierząt nie dziwi, wszak po to mają nogi, a poniektóre też i skrzydła. Mniej uświadamiamy sobie fakt przemieszczania się roślin. Wrastające w glebę roślinne korzenie tylko utrwalają wizerunek ograniczonej mobilności tych organizmów. A jednak jest inaczej, o czym przekonuje historia drobnej roślinki, która w 1796 roku została sprowadzona do podparyskiego ogrodu botanicznego z Ameryki Południowej. Nie potrzebowała wiele czasu, aby z niego uciec i rozsiać się po całej Europie. Dzisiaj roślinkę tę (żółtlicę drobnokwiatową) można spotkać w każdym ogródku, gdzie jest nieproszonym gościem. Bywa i tak, że zapraszamy rośliny na nasze pola i do naszych ogrodów. Tak powszechnie uprawiana pszenica też nie jest „lokalsem" - to gość z południowo-wschodniej Azji, zaś zdobiąca jesienne stoły dynia to Amerykanka.

Fot. Piotr Chudzyński

Jesienne babeczki

Skład:

- 300 g mąki pszennej;
- 200 g przecieru z dyni (zmiksowana upieczona lub ugotowana dynia);
- 200 g kwaśnej śmietany (18%);
- 120 g miękkiego masła;
- 2 jajka;
- 200 g cukru;
- 150 g suszonej żurawiny;
- 1 płaska łyżka proszku do pieczenia;
- 1 płaska łyżeczka sody oczyszczonej;
- 1 łyżeczka mielonego cynamonu;
- szczypta soli.

Wykonanie:

Do miski wsypujemy mąkę, proszek do pieczenia, sodę i cynamon. Wszystko starannie mieszamy. W drugiej misce ucieramy miękkie masło z cukrem i szczyptą soli. Następnie dodajemy po jednym jajku, a w dalszej kolejności kwaśną śmietanę oraz przecier dyniowy. Do dyniowego kremu dodajemy mąkę, całość krótko miksujemy (jeśli będziemy zbyt długo miksować ciasto, babeczki będą gumowate). Na koniec wsypujemy suszoną żurawinę, kilkakrotnie widelcem przemieszujemy ciasto. Formę do muffinek wykładamy papierowymi foremkami. Łyżką przekładamy ciasto do foremek. Babeczki pieczemy ok. 25 minut w piekarniku rozgrzanym do 190 st. C.

Żółtlica drobnokwiatowa nie tylko jest uciążliwym chwastem, może być z niej i pożytek. W Ameryce Południowej liście tej roślinki są suszone i dodawane do potraw jako przyprawa. Jeśli nie chcemy podpatrzyć tego sposobu na jej zagospodarowanie, możemy listki ogrodowego intruza dodać do sałaty, nie tylko wzbogacimy jej smak, ale też podniesiemy walory zdrowotne, żółtlica bowiem jest bogata w witaminę C oraz sole mineralne. Wywar z niej w ziołolecznictwie stosowany jest do obniżania ciśnienia lub w formie toniku do oczyszczania skóry trądzikowej. Jeśli zaś dokuczają nam bóle reumatyczne (a jesienią i zimą częściej ma to miejsce), to możemy przygotować z żółtlicy drobnokwiatowej nalewkę, podobno jest bardzo skuteczna na te dolegliwości. W tym celu wystarczy zalać 400 g suszonego ziela wzmocnionym winem (np. porto) i odczekać 2 tygodnie. Po tym czasie należy przefiltrować płyn i zażywać łyżkę nalewki trzy razy dziennie. Samopoczucie powinno się poprawić, bo nie tylko zwalczamy chwast w ogrodzie, ale i reperujemy zdrowie.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

eprasa.pl e3afdc05ca

Dwa kolejne gazowce we flocie ORLEN

„Święta Barbara” i „Ignacy Łukasiewicz”

„Święta Barbara” i „Ignacy Łukasiewicz” to dwa kolejne statki do przewozu skroplonego gazu ziemnego (LNG), które wkrótce dołączą do floty Grupy ORLEN. W stoczni Hyundai Samho Heavy Industries w koreańskim Mokpo odbyła się uroczystość nadania imion tym jednostkom. Statki rozpoczną służbę morską jeszcze w tym roku, zwiększając możliwości koncernu w zakresie pozyskania gazu ziemnego, a tym samym przyczyniając się do wzmocnienia bezpieczeństwa energetycznego kraju.

ORLEN

ORLEN

– Nowe gazowce Grupy ORLEN to kolejny krok w budowaniu niezależności energetycznej Polski i rozwoju działalności koncernu na globalnym rynku skroplonego gazu ziemnego. Realizowana od kilku lat strategia dywersyfikacji importu błękitnego paliwa w oparciu o dostawy LNG okazała się skuteczna i umożliwiła całkowitą rezygnację z rosyjskiego surowca w niezwykle trudnym okresie europejskiego kryzysu energetycznego. W tym czasie zbudowaliśmy kompetencje, które wykorzystamy do dalszej dywersyfikacji źródeł pozyskania gazu, aby zaspokoić zapotrzebowanie naszych odbiorców w Polsce i innych krajach regionu. Gaz ziemny pozostaje surowcem strategicznym, który jest niezbędny nie tylko w gospodarstwach domowych i przemyśle chemicznym, ale umożliwia też efektywną i bezpieczną transformację energetyczną. Własne statki do przewozu LNG poszerzają możliwości logistyczne Grupy ORLEN, a tym samym wzmacniają pewność dostaw, przy jednoczesnym obniżeniu kosztów transportu -– mówi Daniel Obajtek, prezes Zarządu ORLEN.

Nowe gazowce otrzymały imiona: „Święta Barbara” („Saint Barbara”), na cześć patronki górników, naftowców i gazowników, oraz „Ignacy Łukasiewicz” – w hołdzie pionierowi światowego przemysłu naftowego, wybitnemu wynalazcy, przemysłowcowi i działaczowi niepodległościowemu. Statki zostały wybudowane przez południowokoreańską firmę Hyundai Samho Heavy Industries, a użytkowane będą na podstawie długoterminowej umowy czarteru z armatorem Knutsen OAS Shipping.

Gazowce będą wykorzystywane zarówno do realizacji umów długoterminowych, jak i kontraktów spotowych w formule free-on-board (FOB), zgodnie z którą za odbiór i transport ładunku odpowiada kupujący, czyli Grupa ORLEN.

Flota budowana na zamówienie koncernu skutecznie wesprze obsługę ładunków LNG dostarczanych do Polski. Wybuch wojny w Ukrainie oraz zaprzestanie dostaw do Europy gazu z kierunku wschodniego sprawiły, że popyt na LNG w tej części świata istotnie wzrósł. W pierwszym półroczu 2022 roku import skroplonego gazu ziemnego do krajów Unii Europejskiej wyniósł 54,6 mld m sześc., podczas gdy w analogicznym okresie 2021 r. było to 34,3 mld m sześc. Trend wzrostowy utrzymuje się również w tym roku. Dostawy skroplonego gazu do UE w pierwszym półroczu 2023 r. wyniosły 61,3 mld m sześc. (o ok. 79 proc. więcej niż w analogicznym okresie 2021 r.). Wysokie zapotrzebowanie na LNG przełożyło się na mniejszą dostępność gazowców na rynku oraz wzrost kosztów frachtu. Dlatego przewagę zyskały podmioty, które – jak Grupa ORLEN – dysponują własnym zapleczem transportowym.

Docelowo flota Grupy ORLEN liczyć będzie 8 jednostek. Pojemność każdego ze statków to około 70 tys. ton LNG, co odpowiada ok. 100 mln m sześc. gazu ziemnego w stanie lotnym. Rozmiar gazowców został tak dobrany, aby jednostki mogły wpłynąć do niemal każdego terminala LNG na świecie. Wszystkie statki wyposażono w rozwiązania zwiększające ich efektywność energetyczną i ograniczające wpływ na środowisko naturalne. To, między innymi, zintegrowane zarządzanie poborem energii elektrycznej oraz system ponownego skraplania (reliquefaction system), pozwalający na odzyskanie gazu, który w czasie transportu ulega naturalnemu odparowaniu.

Działalność operacyjną, od tego roku, realizują już dwa gazowce z floty ORLEN - „Lech Kaczyński” i „Grażyna Gęsicka”, które pierwsze ładunki LNG dostarczyły do Polski odpowiednio w marcu i czerwcu. Kolejny transport - gazowcem „Grażyna Gęsicka” - spodziewany jest już na przełomie października i listopada br.

LNG dla Grupy ORLEN to jeden z filarów strategii dywersyfikacji kierunków i źródeł pozyskiwania błękitnego paliwa dla Polski. Udział surowca dostarczanego drogą morską, w imporcie koncernu, systematycznie rośnie. W 2021 r. wynosił on zaledwie 24 proc., przy wolumenie sięgającym 3,94 mld m. sześc. Rok później LNG stanowiło już 43 proc. całego importu, a jego wolumen wyniósł 6,04 mld m sześc. To wzrost o ponad 50 proc., potwierdzający że skroplony gaz ziemny stał się głównym źródłem pozyskania surowca z zagranicy przez Grupę ORLEN.

LNG koncern odbiera przede wszystkim w Terminalu im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Świnoujściu. Dotychczas były to 254. dostawy o wolumenie wynoszącym ok. 20 mln ton LNG. Najwięcej ładunków przypłynęło z Kataru (127) oraz USA (106). Dostawy do Polski docierały także z Norwegii (13), Nigerii (3), Trynidadu i Tobago (3), Egiptu (1) oraz Gwinei Równikowej (1).

Od maja 2022 roku koncern korzysta także z terminalu w Kłajpedzie na Litwie. Dla Grupy ORLEN dostarczono tu dotychczas 10 ładunków o łącznym wolumenie blisko 655 tys. ton skroplonego gazu ziemnego. Po regazyfikacji surowiec trafia do Polski gazociągiem Polska-Litwa. Część paliwa jest kierowana również na rynki krajów bałtyckich.

Oprócz budowy własnej floty ORLEN poszerza także możliwości odbioru skroplonego gazu w krajowych terminalach. W sierpniu tego roku koncern zawarł z GAZ-SYSTEM umowę na rezerwację zdolności regazyfikacyjnych w pływającym terminalu FSRU (ang. Floating Storage Regasification Unit), który powstaje w Zatoce Gdańskiej. Rozwój infrastruktury pozwoli zwiększyć liczbę dostaw skroplonego gazu ziemnego odbieranych przez Grupę nawet o 58 w skali roku.

Opr. (kw)

Ze smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci

Marii Jasińskiej

wieloletniej zasłużonej prezes
Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków
Oddział Powiatowy w Płocku
przewodniczącej Płockiej Rady Seniorów
w latach 2016 - 2021

Rodzinie i Bliskim

składam wyrazy serdecznego współczucia

Prezydent Miasta Płocka
Andrzej Nowakowski

SA-21n-9

„Elektryczny” las wyrósł przy ul. Mazowieckiej i Chełmińskiej

Drzewa za odpady

Blisko 180 drzewek zapuściło korzenie w płockich Borowiczkach. Sadzonki – w ramach akcji Polska Stolica Recyklingu – samorząd Płocka otrzymał od Fundacji Odzyskaj Środowisko. Nie byłoby to możliwe bez zaangażowania uczniów płockich szkół.

W Płocku udało się zebrać ponad 17 ton elektrośmieci. W przedsięwzięcie włączyła się Szkoła Podstawowa nr 1 im. Braci Jeziorowskich. Społeczność szkoły zachęcała mieszkańców do oddawania elektrycznych śmieci, propagując wiedzę na temat recyklingu i promując ekologiczne zachowania. W związku z tym to właśnie uczniowie „Jedynki” – wspólnie z prezydentem Andrzejem Nowakowskim oraz przedstawicielami Fundacji Odzyskaj Środowisko – na terenie zielonym przy ul. Mazowieckiej, a także przy ul. Chełmińskiej posadzili otrzymane drzewka – lipy, śliwy i grusze. Młodzież miała okazję nauczyć się, jak poprawnie zasadzić drzewo, by się przyjęło i pięknie rosło, ale też dowiedziała się, jakie zwierzęta skorzystają z zieleni. – *Zasadzone drzewa będą korzystnie wpływać na nasze zdrowie, a także przypominać o konieczności segregowania elektrycznych śmieci. W różnych rejonach miasta są rozstawione charakterystyczne czerwone pojemniki na małogabarytowy zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny. Zachęcam do korzystania z nich* – mówi prezydent Andrzej Nowakowski.

W pierwszej edycji „Polskiej Stolicy Recyklingu” wzięło udział ponad 80 miast z całej Polski. We wrześniu tego roku ruszyła druga edycja programu, w której rywalizują miasta oraz instytucje. – *Do programu przystąpiły dotychczas trzy płockie instytucje: Szkoły Podstawowa nr 1, Szkoła Podstawowa nr 18 i Miejskie Przedszkole z Oddziałami Integracyjnymi nr 3. W wygranej pomóc może każdy – wystarczy zrobić jesienne porządki i nadać EKOzwrot z kodem wybranej placówki, wpisanym w polu „imię i nazwisko”. Kody znajdują się na stronie Programu „Polska Stolica Recyklingu”* – mówi Kinga Rodkiewicz z Fundacji Odzyskaj Środowisko.

W ramach EKOzwrotów można nadać nieużywane, ale wciąż sprawne: obuwie, tekstylia, elektronikę, książki oraz zabawki. Wystarczy niepotrzebne rzeczy spakować, użyć aplikacji InPost/EKOzwroty i nadać za darmo w najbliższym Paczkomacie. Każdy EKOzwrot to dodatkowe punkty na koncie szkoły, przedszkola czy biblioteki i większa szansa na zdobycie głównej nagrody, czyli 50 tys. złotych. Kolejne podmioty wciąż mogą się rejestrować w programie.

(jac)

J. Danieluk

Wspólnie z uczniami „Jedynki” drzewa sadzili między innymi prezydent Płocka Andrzej Nowakowski, zastępca prezydenta Piotr Dyśkiewicz oraz Małgorzata Włoczkowska z Nadleśnictwa Płock

eprasa.pl e3afdc05ca

Nie masz czasu ?

Ogłoszenie drobne w Tygodniku Płockim wyślij przez internet:

www.tp.com.pl/ogloszenia

Ponad
14.000.000
ODSŁON

Ponad
1 546 038
UŻYTKOWNIKÓW

www.tp.com.pl

Zapraszamy do reklamy

Dane 1.01.2021 - 4.01.2023 - Google analitycs

e-PRENUMERATA

www.eprasa.pl

E-wydanie Tygodnika Płockiego
prenumerata: miesięczna, półroczna i roczna

Płatność - przelew internetowy

Cena w kiosku 4,50 zł
w prenumeracie już od 3.70 zł

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl e3afdc05ca

ANTYKI / KOLEKCJE

OBRAZY SZTUKA UŻYTKOWA

Zamówienie portretu olejnego na płótnie to wspaniały pomysł na prezent dla bliskiej osoby lub na ozdobę swojego mieszkania. Portrety olejne są wykonywane ręcznie techniką klasyczną na podobraziu płóciennym. Milena Olesińska 601-698-355, iobrazy.com.pl

1271964

DOM I OGRÓD

MEBLE

Sprzedam komplet mebli drewnianych- naturalny fornir dębowy w kolorze złoty orzech wyprodukowane w Bydgoskiej Fabryce Mebli: witryna wys.190 cm, długość 75 cm, głębokość 38 cm; komoda wys. 65 cm, długość 200 cm, głębokość 45 cm; półka wisząca (ma zaczepy do powieszenia). 501-432-013.

1582484

Sprzedam ławostół. Stolik kawowy. Zadbany w bardzo dobrym stanie. Kolor dąb sonoma. 577-578-826.

1580165

OGRÓD

MASZ do posprzątania posesję, działkę, do wywiezienia niepotrzebne rzeczy, ścięcie trawy, drzew? Renowacja trawników. Rębak. Dowóz piasku do 2 ton. Zadzwoń: 512-048-186.

1430025

OPAŁ / OGRZEWANIE

TANKPAL sp. z o.o.
oferuje sprzedaż hurtową paliw:
- olej napędowy
- olej opałowy

EKOTERM PLUS
Zgłoszenia przyjmowane całodobowo
24 264-39-60
Dostawa do klienta gratis!!!!!!
SA-11

OLEJ NAPĘDOWY OPAŁOWY
Transport Gratis.
Faktury VAT.
Rabaty, konkurencyjne ceny
604 909 581
tel/fax (24) 263-79-65
SA-18

Sprzedam części zamienne Ariston. Zestaw naprawczy zaworu trójdrożnego, zawór trójdrożny, czujnik NTC, pompa obiegowa Wilo, zawór bezpieczeństwa, czujnik przepływu, zawór odpowietrzający, silnik krokowy. Tel. 600-666-398, e-mail: serwiswroclawski@gmail.com

1269860

WYPOSAŻENIE WNĘTRZ

Folia matowa mleczna na balkon - aplikowana w celu ograniczenia widoczności z zewnątrz do środka. Folia daje komfort niewidzialności w obu kierunkach przy jednoczesnym przepuszczaniu dużej ilości światła. Zapraszamy www.x-foll.pl tel. +48 570-988-778.

1209699

EDUKACJA

KOREPETYCJE I POMOC W NAUCE

JĘZYK polski, matura, korekta prac dyplomowych. 606-471-202.

1517057

Udzielę korepetycji z języka niemieckiego, zakres szkoły podstawowej i średniej. Pomoc w nauce języka osobom wyjeżdżającym za granicę. Cena 50 zł za 60 minut. 47792-604-511.

1525099

ELEKTRONIKA / AGD

AUDIO

Pioneer CDJ-3000 Multi-Player / Pioneer DJM-A9 DJ Mixer / PioneerDJM-V10-LF / Pioneer DJM-S11 / Pioneer CDJ-2000NXS2 / Pioneer DJM-900NXS2 / Pioneer XDJ-XZ / Pioneer XDJ-RX3 / Pioneer OPUS--QUAD. Gadgethousltd@gmail.com

1438390

KOMPUTERY I TABLETY

Czytelne i gotowe do użycia tablety z nawigacją. Gwarancja rozruchowa! Przystosowanie urządzenia pod klienta. Akcesoria. Tablety dla dzieci w cenie od 330 do 550 zł. ZAPRASZAM DO KONTAKTU: tel. 886 325 573.

1582295

TELEFONY I AKCESORIA

Apple iPhone 15 Pro 128GB = 700 EUR, iPhone 15 Pro Max 256GB = 800 EUR, iPhone 15 128GB = 530 EUR, iPhone 15 Plus 128GB = 560 EUR, iPhone 14 Pro 128GB = 550 EUR, iPhone 14 Pro Max 128GB = 580 EUR, iPhone 14 128GB = 400 EUR, iPhone 14 Plus 128GB = 430 EUR. Gadgethousltd@gmail.com

1554475

Oferujemy najlepszą sprzedaż detaliczną i hurtową online i zapewniamy 100% satysfakcji i dostawy. vtechelectronicseurop77@gmail.com

868055

Samsung Galaxy S23 Ultra 5G 256 GB = 530 EUR, Samsung Galaxy S23 5G 128 GB = 420 EUR, Samsung Galaxy S23 5G 128 GB = 420 EUR, Apple iPhone 14 Pro 128GB = 600 EUR, iPhone 14 Pro Max 128GB = 630 EUR, iPhone 14 128GB = 450 EUR. rbtelectt@gmail.com

1438835

Sprzedam kino blu ray zadbane, sprawne. 577-557-826.

1580170

www.itechez.com nowy Apple iPhone, Samsung, Huawei, Xiaomi, PlayStation.

1243606

TELEWIZORY

DOMOWE naprawy telewizorów, tel. (24)263-66-17, 501-061-587.

1512782

MODA

KOSMETYKI I PERFUMY

Oferuję do sprzedaży perfumy jak oryginały firmy Glantier: 18 % zaperfumowania 44 zł - 50 ml, 22 % zaperfumowania 59 zł - 50 ml. Zapraszam do kontaktu i zapoznania się z ofertą na stronie: https://www.facebook.com/groups/1032729097748175

1581282

MOTORYZACJA

BLACHARSTWO LAKIERNICTWO

WERYFIKACJA kosztorysu naprawy! ZADZWOŃ, tel. 600 590 511; mail: odszk24@wp.pl

1042657

CZĘŚCI I AKCESORIA

AKUMULATORY
A G M. Najlepsze marki, najniższe ceny.
Płock, Graniczna 20D
(dojazd od Otolińskiej).
603-685-664.

1230953

POZOSTAŁE

AUTO-KASACJA, skup samochodów do wyrejestrowania, wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. (24)275-61-60, 691-770-972.

1420173

SAMOCHODY OSOBOWE

Kupię samochód toyotę lub inny w każdym stanie technicznym i prawnym, proszę o tel. 669 770 444.

1579287

MUZYKA / ROZRYWKA / SPORT

INSTRUMENTY

Instrument muzyczny do użytku osobistego i do celów biznesowych. Sprzęt studyjny, miksery cyfrowe, interfejsy audio, miksery analogowe, sprzęt dj, pianina klawiszowe i inne. www.profkeys9@gmail.com

1415992

Korg Pa5X, Korg Pa4X, Korg PA-1000, Yamaha Genos 76-Key, Yamaha PSR-SX900, Yamaha Montage 8 - 88-key, Roland FANTOM-8, Roland JUPITER-X, Pioneer CDJ-3000, Pioneer DJ DJM--A9, Pioneer CDJ 2000NXS2, Pioneer DJM 900NXS2, Pioneer DJ DJM-V10-LF. Gadgethousltd@gmail.com

1438401

SPRZĘT MUZYCZNY

Pioneer CDJ-3000 Multi-Player / Pioneer DJM-A9 DJ Mixer / Pioneer DJ DJM-V10-LF Mixer / Pioneer DJM-S11 / Pioneer CDJ-2000NXS2 / Pioneer DJM-900NXS2 / Pioneer XDJ-XZ DJ System / Pioneer XDJ--RX3 DJ System / Pioneer OPUS--QUAD / Pioneer DJ DDJ-FLX10. Gadgettplanetltd@gmail.com

1466823

Pioneer XDJ-RX3, Pioneer XDJ--XZ, Pioneer OPUS-QUAD, Pioneer DDJ-FLX10, Pioneer DDJ-1000, Pioneer DDJ-1000SRT, DDJ-REV7, Pioneer CDJ-3000, Pioneer DJ DJM-A9, Pioneer CDJ-2000NXS2, Pioneer DJM-900NXS2. Gadgethousltd@gmail.com

1438387

SPRZĘT SPORTOWY

Pulsar Thermion Duo DXP50, THERMION 2 LRF XP50 PRO, THERMION 2 LRF XG50, Thermion 2 XP50, PULSAR TRAIL 2 LRF XP50, Pulsar Merger LRF XP50, Pulsar Accolade 2 LRF XP50 PRO, Helion 2 XP50 Pro, Pulsar Axion 2 LRF XG35, Pulsar Krypton XG50. Gadgettplanetltd@gmail.com

1438392

NIERUCHOMOŚCI

DOMY

Dom mobilny 48 mkw., całoroczny, wyposażony, cena 320000, tel. 515-337-000.

1433238

DZIAŁKI

SPRZEDAM działkę budowlaną o powierzchni 874 mkw. i działkę rolną o powierzchni 6527 mkw. z możliwością zabudowy, położone w 09-500 Gostynin, ul. Krośniewicka, woj. mazowieckie. Tel. kontaktowy: 695 984 160, 695 984 170.

1396945

SPRZEDAM działki budowlane 1700-2200 mkw. Drobin, 883-480-333.

1578125

Sprzedam działki budowlane w powiecie sierpeckim. Ceny od 59 900 PLN. Powierzchnia działek od 795 mkw. Zakup bezpośrednio od właściciela. Możliwość wystawienia faktury VAT 23%. Zapraszam do kontaktu: Kacper Skalski 784 374 093.

1139901

LOKALE I BIURA

Firma K&K Karolina Werema oferuje do wynajęcia biura oraz powierzchnie magazynowe w Płocku przy ul. Przemysłowej 20. Posiadamy biura od 13 mkw. do 61 mkw. Magazyny od 30 mkw. do 1400 mkw. Zachęcamy do kontaktu pod adresem biuro@p20.com.pl lub telefonicznie 728-486-311.

1582550

Posiadamy do sprzedaży lokal na parterze (49,20 mkw.) w udziale we własności budynku przy ulicy Rembielińskiego. W pobliżu dużo bloków oraz lokali usługowo-handlowych. 338.500 zł brutto. ZAPRASZAMY NA PREZENTACJĘ, tel. 532-440-510.

1578787

MIESZKANIA

NOCLEGI, pokoje, kawalerki. 530-193-825.

1553943

POKOJE pracownicze, parking od 25 zł, mieszkania. 536-519-599.

1553942

PRACA

PRACA DODATKOWA

Gabinet masażu podejmie współpracę z masażystą / masażystką. 601-149-328.

1582533

Propozycje prac w domu, poszczegóły + zgłoszenia pisz na maila: pracewdomu@interia.pl

1578786

PRACA FIZYCZNA

Zatrudnimy spawaczy metodą 141/111 na terenie Belgii. Nowa inwestycja - budowa. Czas trwania: od już do końca 2024 roku. Miejsce pracy: zakłady chemiczne w Kallo. Zainteresowane osoby zapraszamy do kontaktu +48 606 849 137.

1555655

Dwóch mężczyzn podejmie pracę: monterka, mechanika, rozbiórki, trochę spawanie, szlifowanie oraz wiele innych prac. Budowlanka i prace wykończeniowe nas nie interesują. 506-331-583.

1579221

POSPRZĄTAM. 452-487-218.

1553945

PRACA KIEROWCA

Zatrudnię kierowcę C+E, kraj, firanka, praca pn.-pt., zestaw Scania + Schmitz 2013 r. Stałe wynagrodzenie. 791-979-176.

1513613

Zatrudnię kierowcę kategorii C+E z co najmniej półrocznym doświadczeniem, kraj, firanka, stałe wynagrodzenie poczynając od 6500 zł do ręki (okres próbny). Start baza Płock. Dodatkowe informacje pod numerem 791-979-176 (Kamil).

1506004

PRACA POZOSTAŁE

Praca dla ludzi z aspiracjami. Zostań ajentem żabki i zarabiaj minimum kilkanaście tysięcy złotych netto miesięcznie. Gwarantowana pomoc na każdym etapie i w każdym aspekcie współpracy. Kontakt: pytel2.karolina@zabka.pl

1580349

ROLNICZE

SKUP TRZODY I BYDŁA

PŁATNOŚĆ W 3 DNI LUB GOTÓWKA
odbiór z gospodarstwa
"AGROL", Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
kom. 511 492 526
tel. 23 661 20 45
SA-10

CIĄGNIKI ROLNICZE

KUPIĘ każdy traktor. 502-939-200.

1193094

Ciągnik Ursus C-385, silnik super nowego typu, do ogarnięcia, brak dokumentacji zamienię na prasę belarkę lub na części, całe podzespoły, komplet silnik, przedni napęd z kołami itd., 27900 zł. 609-32-586.

1582459

SPRZEDAM Zetora 2012, tura. 600-371-898.

1581258

MASZYNY ROLNICZE

Kupię rozsiewacz wapna RCW-3 łańcuchowy w oryginale, może być do remontu lub na części. Tel. 606-550-489.

1580983

Kupię rozsiewacz wapna RCW-3 łańcuchowy, w oryginale, może być do remontu, lub na części. Tel. 606-550-489.

1578975

Sprzedam agregat uprawowy 4,20 m Unia Grudziądz, zaprawiarkę nasion Gustafson ciągłego zasypu, łyżka do ładowarki szerokość 2 m firmy Frost, tura 2 do C-330, silnik Perkins 3 i 4-cylindrowy, silnik, skrzynia, tylny most do C-360, śrutownik bijakowy, tel. 606-416-482.

1581044

Sprzedam beczkowóz w super stanie, jeden właściciel, beczka zdrowa niepordzewiała, pojemność 7 tys. litrów. Sprzedaję ponieważ kupiłem nową o większej pojemności. 537-582-300.

1580136

Sprzedam Bizon rekord, 1998 rok, z kabiną, sieczkarnia, stół do rzepaku, wózek do hederu, zaczepy do przyczepy tandem, wycinak Strautmann, paśnik karmnik do kóz owiec, koła 9,5-32, 14,9-28, koła opony do przyczepy HL Autosan, siłowniki do maszyn, tel. 606-416-482.

1581046

Sprzedam kombajn Massey Ferguson 32 w oryginale, jeden właściciel, w pełni sprawny, pracował bezawaryjnie, teraz po żniwach taniej, 1998 r., oryginał Dreningborg na hydrostacie. 537-582-300.

1580148

SPRZEDAM opryskiwacz Bialski. 660-850-049.

1553988

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl e3afdc05ca

Sprzedam pług 3-skibowy Kverneland, na zabezpieczeniu resorowym, stan ładny, elementy robocze ok., nie trzeba zmieniać, oryginał. Pług gotowy do pracy. 609-372-586.
1580138

Waga samochodowa 18 m 50-60 ton. Producent. Zapraszam do kontaktu: 695-542-481. Chętnie pomożemy Państwu.
1581243

PRODUKTY ROLNE

KUPIĘ topolę.
607-860-978.
1515769

Sprzedam wapno nawozowe węglanowe i magnezowe. Dowóz na terenie całego kraju. Sprzedaż bez pośredników. Dla stałych odbiorców atrakcyjne warunki współpracy. Wystawiam fakturę VAT. Więcej szczegółowych informacji pod numerem telefonu 603-404-131 Mariusz.
1392705

SPOŁECZNOŚCI

MATRYMONIALNE

38-LATEK z okolic Płocka pozna kobietę do 40 lat do stałego związku. 504-036-179.
1556871

USŁUGI I FIRMY

FINANSOWE

Bezpieczne pożyczki hipoteczne dla firm i rolników z prywatnego funduszu pod grunty rolne, nieruchomości komercyjne oraz mieszkalne, bez BIK i weryfikacji baz, umowa notarialna – tylko dział IV księgi wieczystej, RRSO od 28% rocznie, tel. 510-908-900.
1580651

Dochodzę odszkodowań, tel. 600 590 511.
948502

Kompleksowe usługi księgowe, kadry, ZUS, VAT - pełna księgowość, książka przychodów, ryczałt. Atrakcyjne ceny. Pomagamy założyć działalność, księgowość online, odbiór dokumentów. Biuro rachunkowe Twoja Księgowa, tel. 796 820 112.
1555163

Kredyt/ Oddłużenia / Upadłość konsumencka. stachura331@gmail.com
1579202

Oferujemy pozabankowe finansowanie dla każdej firmy, rolników, na rozpoczęcie działalności, bez sprawdzania baz bankowych, liczenia zdolności kredytowej, z zadłużeniami ZUS i US, bez wykluczania branż. Finansowanie na inwestycje firmowe w tym developerskie. 731531144||||flyingwallet@int.pl
1572917

Pożyczka prywatna dla zadłużonych. E-mail: stachura331@gmail.com
1576762

Pozabankowe finansowanie dla rolników prowadzących gospodarstwa rolne. Pożyczki pod zabezpieczenie ziemią rolną, gospodarstwem, maszynami. Indywidualne warunki. Również na zakup gospodarstw rolnych. Czas kredytowania 6 m-cy - 6 lat. 731531144||||podzastaw@int.pl
1573086

Pozabankowe pożyczki pod zabezpieczenie, hipoteka na nieruchomości i finansowanie dla każdej firmy, rolników, na rozpoczęcie działalności, bez sprawdzania baz bankowych, liczenia zdolności kredytowej, z zadłużeniami ZUS i US, bez wykluczania branż. 731-531-144, podzastaw@int.pl
1576409

Pożyczki prywatne i pozabankowe od 5 000 do 150 000 zl. E-mail: stachura331@gmail.com
1576758

Pożyczki_prywatne bez bik. Szybka gotówka bez BAZ. Oddłużanie. DOJAZD. E-mail: stachura331@gmail.com
1576768

Szybka pożyczka z dojazdem. stachura331@gmail.com
1579204

INFORMATYCZNE

Potrzebujesz strony internetowej, sklepu internetowego? Większej widoczności swojej firmy w internecie? WpWoo.pl wszystko to dla Ciebie wykona. 720-752-572.
947661

OGRODNICZE

Cięcie drzew, żywopłotów, koszenie trawy, pielęgnacja zieleni. Profesjonalnie i tanio. Płock, Gostynin i okolice. Tel. 695-238-997.
990562

POZOSTAŁE

Brukowanie. Układanie kostki wokół nagrobków. IW GALANTERIA NAGROBNA, Wyszogrodzka 44, 09-402 PŁOCK: Tel. 791-646-216, tel. 791-068-674.
1508636

Folie okienne Folkos. Oklejanie szyb, sprzedaż folii okiennych i narzędzi do ich montażu - usługa demontażu starej zniszczonej folii. Tel. 790-028-159, www.folkos.pl
1133378

ODNAWIANIE wanien. 600-979-826.
1578696

Rozładunki, załadunki, tragarze. Pomoc, kontenery, naczepy, wagony, busy. Wnosimy wszystko. 502-188-459.
1062559

Szkolenia BHP online. BHP Consulting, mstawicka@pogotowiebhp.com.pl, tel. 603-454-105, Płock, ul. Dworcowa 42. Możliwość zakupu szkoleń znajdziesz w naszym sklepie: https://sklep.pogotowiebhp.com.pl/pl/c/E-learning-BHP/18
1582523

Wykonuję transkrypcje nagrań audio/video w języku polskim. Mam doświadczenie w spisywaniu nagrań: wywiadów indywidualnych i grupowych, podcastów, rozpraw sądowych, innych. Kontakt: slyszeipisze.kontakt@gmail.com
1526658

Zapraszamy do naszego sklepu: IW GALANTERIA NAGROBNA, PŁOCK, WYSZOGRODZKA 44. 791-646-216.
1472663

PRAWNIK / DORADCA

„Rozwód kościelny" dla osób w kraju i za granicą. Mail: a.bolesta@op.pl Tel. kom. 693 876 173 (do godz. 19.00). Dr Arletta Bolesta adwokat kościelny zatwierdzony przez właściwą władzę kościelną, również za granicą.
1541779

Prywatny Detektyw - zdrady, rozwody, sprawy gospodarcze. Tel. 601-149-328.
1582532

REMONTOWO - BUDOWLANE

BALUSTRADY
nierdzewne,
łącznie ze szkłem i drewnem
www.boyk.pl, 691-96-96-69
Sa 12

DOCIEPLENIA budynków, struktury, malowanie elewacji, mieszkań, remonty. 504-22-40-40.
1108880

DROBNE remonty od ręki, sprzątanie, cięcie traw, drzew. 530-193-825.
1553941

Folkos: folie zewnętrzne przeciwsłoneczne. Oklejanie szyb, Płock i okolice. Folie do domu, mieszkania, biura, sklepów, szkół, szpitali, magazynów. www.folkos.pl Tel. 790-028-159 lub 792-457-282.
1046140

GŁADZIE, malowanie, tapetowanie, inne. Solidnie. 606-603-259.
1333195

GŁADŹ, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe i inne. 733-164-458.
1145825

Oferuję: układanie parkietu, bezpyłowe cyklinowanie podłóg profesjonalnymi maszynami marki Lagler i Numatic, montaż listew przypodłogowych, lakierowanie, olejowanie, woskowanie podłóg, konserwację parkietów. Tel. 501 476 998.
1215296

SERWISOWE

Nasza firma oferuje serwis i przeglądy maszyn siłowni zewnętrznej. Działamy dla klientów indywidualnych, instytucji publicznych i innych. Oferujemy modernizację, naprawy, przeglądy i ochronę antykorozyjną metalowych podzespołów. 607-715-169.
1581824

Specjalistyczne naprawy rowerowe - MobilnySerwisRowerowy.waw.pl. Odbieramy, naprawiamy, odwozimy. Pogotowie rowerowe dla stałych klientów. Tel. 607-715-169, Mazowieckie: 725-222-527. Wyjazdy do firm w Polsce. Naprawiamy rowery, także elektryczne.
1581969

SPRZĄTANIE

Oferujemy pranie tapicerki meblowej kanapy, narożnika. Czyścimy tapicerkę meblową, usuwamy plamy (krew, soki, ketchup, długopisy, kredki, atrament, gumy, plasteliny, farby, itd.) oraz nieprzyjemne zapachy (pot/uryna, wymioty itp.). Tel. 512-500-442.
1387221

Opróżnianie pomieszczeń, wywóz gratów. Utylizacja. 502-188-459.
1114442

Wywóz starych mebli, opróżnianie mieszkań, sprzątanie strychów, piwnic, działek. Utylizacja. 502-188-459.
1581381

Wywóz starych mebli. Opróżnianie mieszkań. Sprzątanie strychów, piwnic, działek. Odpady dostarczamy do Pszok. Utylizacja. 696-731-680.
1416922

Wywóz zbędnych gabarytów, opróżnianie mieszkań po i przed kupnem, utylizacja. 502-188-459.
1121281

TRANSPORTOWE

Przeprowadzki Gostynin: mieszkania, biura, firmy. Wolne terminy. 502-188-459.
1114387

Przeprowadzki kompleksowe. Najtaniej w mieście, profesjonalnie. 502-188-459.
1581379

Przeprowadzki międzynarodowe do wszystkich państw UE. Najszybsze terminy realizacji. Licencja transportu. Faktura VAT, list przewozowy. 502-188-459.
1162511

Przeprowadzki Płock. Profesjonalnie. 696-731-680, speedtransplock@op.pl
1039007

Przeprowadzki Sierpc. Najtaniej. 502-188-459.
1069629

Przeprowadzki Transport Gostynin. Najtaniej w mieście. Profesjonalnie. 502-188-459.
1581382

Przeprowadzki Transport Płock. Wywóz starych mebli, utylizacja. 502-188-459.
1465505

Przeprowadzki Transport. Najtaniej w mieście. Szybkie terminy realizacji. 502-188-459.
1581383

TŁUMACZENIA

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY (i symultaniczny) jęz. angielskiego, Płock, ul. Na Skarpie 24: ponad 35 lat doświadczenia, język petrochemii i rafinerii (14 lat pracy w PKN ORLEN SA), wojsko i militaria (12 lat służby czynnej, w tym misje zagraniczne), itp. 602-806-721.
1215745

ŚLUBY I WESELA

Witamy serdecznie, DJ „BROTHERS" oferuje oprawę muzyczną na: wesela, chrzciny, 18-stki, urodziny, komunie, jubileusze / rocznice, imprezy wśród znajomych i rodziny, imprezę sylwestrową, studniówki, inne imprezy okolicznościowe. 789-398-119.
1516964

ZWIERZĘTA

POZOSTAŁE

Mam do sprzedania narybek karpia. Słubice k. Płocka. Tel. 535-775-357.
1580478

TOWARZYSKIE

1. Atrakcyjna szatynka, biust „5". 664-523-049.
g/160/23

ATRAKCYJNA brunetka, domowa, cicha atmosfera, gwarantowana dyskrecja. 791-409-697
g/159/23

MASAŻ: 511-942-181.
g/153/23

MASAŻ: 513-515-621.
g/153/23

MASAŻE: 502-939-307.
g/153/23

PRACA dla pań z zamieszkaniem. 733-028-016.
g/153/23

OGŁOSZENIE DROBNE W INTERNECIE I W GAZECIE
tp.com.pl /ogloszenia
TWOJE OGŁOSZENIE GAZETOWE W RAMCE, ORAZ NA GŁÓWNEJ STRONIE WWW.TP.COM.PL

Proponujemy Państwu szybki i wygodny sposób zamieszczenia ogłoszeń drobnych w Tygodniku Płockim poprzez wysłanie SMS pod numer **79567**

Ogłoszenie drobne przez SMS

Wyślij SMS na numer **79567** Wpisz prefiks: **TPL.** Następnie kod rubryki oraz treść ogłoszenia np. : TPL.16.*Sprzedam mieszkanie. Tel. 262-77-66.*

KODY rubryk

AGD-RTV - 1	**ELEKTRONIKA** - 5	**NIERUCHOMOŚCI** - 16	**RÓŻNE** - 21
AUTO - MOTO - 2	**FINANSE** - 6	USŁUGI - 16A	KUPIĘ - 21A
KUPIĘ - 2A	**FOTO-VIDEO** - 7	SPRZEDAM - 16B	SPRZEDAM - 21B
SPRZEDAM - 2B	**HANDEL** - 8	KUPIĘ - 16C	USŁUGI INNE - 21C
USŁUGI - 2C	**KOMIS-LOMBARD** - 9	WYNAJMĘ - 16D	**TURYSTYKA**
TRANSPORT- 2D	KREDYTY - 10	ZAMIENIĘ - 16E	**I WYPOCZYNEK** - 22
BIZNES - 3	**MASZYNY I URZĄDZENIA** - 11	**NOCLEGI** - 17	**UROCZYSTOŚCI** - 23
BUDOWLANE - 4	**MATRYMONIALNE** - 12	**OPAŁ** - 18	**ZGUBY** - 24
KUPIĘ - 4A	**MEBLE** - 13	**PRACA** - 19	**ZWIERZĘTA** - 25
SPRZEDAM - 4B	KUPIĘ- 13A	DAM - 19A	**ZA DARMO** - 26
USŁUGI - 4C	SPRZEDAM -13B	SZUKAM - 19B	ODDAM - 26A
OGRODZENIA - 4D	**MEDYCYNA** - 14	**ROLNICZE** - 20	POTRZEBUJĘ - 26B
REMONTY - 4E	ZDROWIE i URODA - 14A	SPRZEDAM - 20A	
STOLARSTWO - 4F	**NAUKA** - 15	KUPI - 20B	
		USŁUGI - 20C	
		OGRODNICZE - 20D	

Ogłoszenie może zawierać **do 160 znaków (jako znak uważamy spację, znak interpunkcyjny, kody rubryk i prefiks gazety).** Jeśli wyślesz SMS do piątku do godziny 12.00, to Twoje ogłoszenie ukaże się w najbliższy wtorek w Tygodniku Płockim na stronach ogłoszeń drobnych. Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest w redakcji Biura Ogłoszeń oraz na stronie

Koszt ogłoszenia wynosi:
9 zł netto (11,07 zł brutto).
Integratorem usługi jest BILD PRESSE POLSKA www.bildpresse.pl
Usługa jest dostępna z telefonów, działających we wszystkich sieciach komórkowych na terenie Polski.

Prosimy nie przesyłać kilku SMS-ów o takiej samej treści do jednego wydania gazety.

Ogłoszeń Towarzyskich nadanych SMS-em nie przyjmujemy.

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl e3afdc05ca

GRANIT PLUS
Granity z całego świata
Nagrobki z granitu już od 5000,00 zł

NAJWIĘKSZA WYSTAWA NAGROBKÓW W KRAJU.

RABAT do 30%

PAMIĘTAJ, NAJTANIEJ U PRODUCENTA !

Płock, ul. Sierpecka 2, tel/fax (0-24) 268-95-99

SA-113

z tradycyjnego pieca opalanego drewnem

Knajpka 10, 5
pl. Narutowicza 2
tel. 24 264 72 92

Kupon Rabatowy
wytnij, wręcz dostawcy, w Płocku dowóz gratis

Sa-506

Zakład Pogrzebowy

Stanisław Frydrysiak

Rok założenia 4 lutego 1989

Płock, ul. Ostatnia 7, tel. 24 262-94-63

Świadczy usługi w zakresie

- kompleksowe usługi pogrzebowe
- duży wybór trumien
- własna kaplica, sala pożegnań
- przechowalnia zwłok
- odzież pogrzebowa
- wyrób wieńców i wiązanek
- nekrologi
- własna sala gastronomiczna
- organizowanie konsolacji po pogrzebie
- ekshumacje zwłok
- międzynarodowy transport zwłok

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta

Własne krematorium

SA-17

OGŁOSZENIE
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie z art. 17 pkt. 9, 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 977 z późn. zm.) w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688), art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3.10.2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.) oraz Uchwały Nr 246/XXXIX/2022 Rady Gminy Bulkowo z dnia 28 lutego 2022 r.,

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu **Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miejscowości Włóki** wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 08.11.2023 r. do 30.11.2023 r. w siedzibie Urzędu Gminy w Bulkowie, ul. Szkolna 1, w godz. od 8^{00} do 15^{00} oraz na stronie internetowej gminy www.bulkowo.pl

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 28.11.2023 r. w siedzibie Urzędu Gminy Bulkowo, o godz. 10^{00}

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu i prognozie, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Bulkowo lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres gmina@bulkowo.pl z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15.12.2023 r.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy.

Odnosząc się do art. 17a *ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* i zgodnie z art. 13 RODO, Wójt Gminy informuje, że jest administratorem przesyłanych danych, a dane osobowe podlegają zabezpieczeniom zgodnie z obowiązującymi przepisami, w tym art. 8a ust. 3 *w/w ustawy.*

SA-56-4

WYRÓŻNIJ OGŁOSZENIE DROBNE W INTERNECIE I W GAZECIE

tp.com.pl /ogłoszenia

TWOJE OGŁOSZENIE GAZETOWE W RAMCE, WWW NA STRONIE GŁÓWNEJ

Prezydent Miasta Płocka

wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej informuje, że na stronach internetowych Wojewody Mazowieckiego, Urzędu Miasta Płocka oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Płocka został zamieszczony wykaz Nr 11WNG-II/2023 z dnia 12.10.2023 r.
nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do dzierżawy.

SA-21-44

OGŁOSZENIE
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie z art. 17 pkt. 9, 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 977 z późn. zm.) w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688), art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3.10.2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.) oraz Uchwały Nr 280/XXVI/2022 Rady Gminy Nowy Duninów z dnia 18 listopada 2022 r.,

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu **Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów w miejscowości Stary Duninów** wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 8.11.2023 r. do 30.11.2023 r. w siedzibie Urzędu Gminy w Nowym Duninowie, ul. Osiedlowa 1, w godz. od 8^{00} do 15^{00} oraz na stronie internetowej gminy www.nowyduninow.info.pl

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 27.11.2023 r. w siedzibie Urzędu Gminy w Nowym Duninowie, o godz. 10^{00}.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Nowy Duninów lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres ug@nowyduninow.info.pl z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15.12.2023 r.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy.

Odnosząc się do art. 17a *ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* i zgodnie z art. 13 RODO, Wójt Gminy informuje, że jest administratorem przesyłanych danych, a dane osobowe podlegają zabezpieczeniom zgodnie z obowiązującymi przepisami, w tym art. 8a ust. 3 *w/w ustawy.* Więcej informacji odnośnie obowiązku informacyjnego dot. RODO znajduje się na stronie ugnowyduninow.bip.org.pl

SA-191

14.000.000 ODSŁON

strony internetowej
tp.com.pl

Zapraszamy do reklamy

bo@tp.com.pl | 24 262 77 66

Zapraszamy na oficjalny Fan Page Tygodnika Płockiego
https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki

informacje na żywo
zdjęcia z wydarzeń
konkursy

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl e3afdc05ca

Mecz na szczycie Superligi tuż przed świętami

Zwycięstwo pod choinkę?

Piłkarze ręczni Superligi, z wyjątkiem reprezentantów kraju, mają przerwę w rozgrywkach. ORLEN Wisła na parkiet wybiegnie dopiero 16 listopada – w meczu z Barceloną. Wiadomo już, że najważniejsze spotkanie w krajowych rozgrywkach, czyli to z Industrią Kielce, zostało zaplanowane na 20 grudnia – jego początek wyznaczono na godz. 20.30. Po nim będzie wiadomo, która z drużyn będzie przez najbliższe miesiące liderem tabeli.

D. Ossowski

Spotkanie na szczycie Superligi nie będzie miało takiego ciężaru gatunkowego, jak pojedynki na koniec pierwszej rundy w ostatnich latach. Od tego sezonu drużyny będą walczyć o medale w play offach, co oznacza, że droga do zdobycia tytułu mistrza Polski została wydłużona.

Co prawda wynik grudniowego pojedynku nie będzie miał wielkiego znaczenia, ale na pewno będzie emocjonujący. Takie są po prostu mecze ORLEN Wisły i drużyny z Kielc.

W Superlidze na piątkę

Płocka drużyna znakomicie spisuje się w krajowych rozgrywkach ligowych. Szkoda tylko, że określenie „znakomicie" odnosi się jedynie do wyników spotkań. Zespół Xaviego Sabate ma na swoim koncie komplet dziesięciu zwycięstw. Drużyna wygrała wszystkie spotkania, ale prezentowany przez Nafciarzy styl gry nie zawsze podoba się kibicom.

Ostatni mecz przed przerwą reprezentacyjną płocczanie zagrali z Górnikiem Zabrze – drużyną, która z pewnością chce powalczyć o powtórzenie wyniku z poprzedniego sezonu, czyli o zdobycie brązowego medalu.

Pojedynek obserwowała grupa około 2 tysięcy wiernych kibiców, którzy cały czas mają nadzieję, że *„ciężka praca zawodników na treningach wreszcie zaowocuje"* – jak mawia od początku sezonu trener Xavi Sabate.

Niestety, spotkanie z Górnikiem, choć oczywiście wygrane, nie dało nadziei na to, że zespół ORLEN Wisły zacznie zachwycać. Po spotkaniu trudno było znaleźć pozytywne oceny. Trzeba także przypomnieć, że płocczanie „przebudzili się" dopiero w 10. min, najpewniej licząc na to, że Górnik nie będzie zbyt wymagającym przeciwnikiem. A jednak postraszył wicemistrzów Polski.

Trudno patrzyło się na mecz, który ORLEN Wisła powinna rozstrzygnąć już w pierwszej połowie, tak by w drugiej trener mógł przećwiczyć zagrania na bardzo ważny pojedynek z Celje. Niestety, tak się nie stało, a Nafciarze musieli bronić wyniku, bo po kwadransie drugiej połowy prowadzili tylko 23:19, a goście, gdyby się trochę postarali, mogli zawalczyć o sprawienie niespodzianki.

Tak się na szczęście nie stało i komplet punktów został w Płocku. I właściwie tylko to cieszy, bo gra Nafciarzy w ataku nadal wymaga sporych zmian. Nie tylko po meczach Ligi Mistrzów widać wyraźnie, że wiele drużynie brakuje. A ponieważ wielkimi krokami zbliżamy się do półmetka sezonu, może to oznaczać, że na poprawę nie będzie czasu.

Trzeba, niestety, powiedzieć głośno, że ten zespół nie jest skrojony na potrzeby i oczekiwania. A przecież po dobrych występach na początku 2023 roku, gdy z zespołu, który nie miał szans na wyjście z grupy, któremu nawet realiści odmawiali szansy na zajęcie szóstego miejsca w tabeli, ORLEN Wisła stała się drużyną z TOP8 Ligi Mistrzów.

Dodajmy w tym miejscu, że ćwierćfinałowy pojedynek z SC Magdeburg był do wygrania, bo po trzech kwadransach mieliśmy remis 20:20, a w 56. min nawet 26:26. Niestety, końcówka należała wtedy do gospodarzy. W końcu był to ówczesny mistrz Niemiec, który grał w swojej hali i po prostu musiał ten mecz wygrać. Dla ORLEN Wisły zaś wygrana byłaby historycznym sukcesem. Wielka szkoda, że drużyna nie sprawiła wówczas niespodzianki.

Biorąc pod uwagę dzisiejszą sytuację, największym problemem drużyny jest obsada bramki. Mirko Alilovic przychodził do ORLEN Wisły jako wielki bramkarz, mający na swoim koncie wiele sezonów gry w topowych klubach i sukcesów, jakie odnosił z kolegami.

Niestety, zdaje się, że pobytu w Płocku nie będzie wspominał najlepiej, bo do tej pory nie pokazał, że jest bramkarzem, jakiego oczekiwała ORLEN Wisła. W meczu Ligi Mistrzów z Telekomem Veszprem w bramce rywali grał z kolei Ignatio Biosca, który przez kilka ostatnich miesięcy poprzedniego sezonu był przecież zawodnikiem płockiej drużyny.

Fakt, był krytykowany, ale w końcówce prezentował się znakomicie i na pewno miał swój udział w kolejnych udanych pojedynkach Ligi Mistrzów. W jego miejsce do Płocka sprowadził się Mirko, który choć jest przesympatycznym człowiekiem, to jednak nie jest zawodnikiem, jakiego oczekiwaliśmy. To m.in. z jego powodu tracimy szanse na wyjście z grupy B.

Do końca pierwszej rundy sezonu Superligi zostały cztery spotkania i piąty pojedynek wyznaczony na 20 grudnia – z Kielcami. Tu nie powinno być żadnych niespodzianek, trzeba wygrać wszystkie mecze i zaliczyć dobry występ z rywalami z Kielc.

Do końca pierwszej rundy Ligi Mistrzów pozostała tylko jedna kolejka, zaplanowany na 16 listopada mecz z Barceloną. Mamy nadzieję, że wszystko ułoży się po naszej myśli i jeszcze w tym roku będziemy cieszyć się z wyników.

Jol.

Tabela po 10 kolejkach

	drużyna	punkty	bilans
1.	Industria Kielce	30	413-266
2.	**ORLEN Wisła Płock**	**30**	**333-219**
3.	Chrobry Głogów	21	302-300
4.	Górnik Zabrze	19	295-271
5.	Azoty Puławy	19	305-284
6.	Piotrkowianin Piotrków Tryb.	14	271-314
7.	Gwardia Opole	13	260-273
8.	Unia Tarnów	13	252-271
9.	Zagłębie Lubin	12	267-298
10.	Ostrovia Ostrów Wlkp.	12	270-290
11.	MMTS Kwidzyn	11	271-321
12.	MKS Kalisz	9	238-270
13.	Wybrzeże Gdańsk	4	290-335
14.	Legionovia Legionowo	0	255-310

IV Otwarty Puchar Mazowsza Karate do Tsunami dla Dzieci i Młodzieży

Najlepsi karatecy są ze Staroźreb

W Staroźrebach odbył się IV Otwarty Puchar Mazowsza Karate do Tsunami dla Dzieci i Młodzieży. W turnieju organizowanym przez Uczniowski Klub karate do Tsunami Shuriken (czyli z języka japońskiego „gwiazda") rywalizowało blisko 100 zawodników i zawodniczek z siedmiu zaprzyjaźnionych klubów.

W turnieju wzięli udział zawodnicy z: Academy Martial Arts z Włocławka z szefem (kancho) 3 dan jiu-jitsu oraz 3 dan kickboxing Pawłem Sidorem; MOKSiR w Drobinie z opiekunem Marcinem Gajewskim 1 dan karate tsunami oraz 1 dan kickboxing; Krośniewickiego Klubu Sportowego Karate do Tsunami z trenerem Waldemarem Nowakiem 4 dan karate tsunami; Polskiej Akademii Karate i Samoobrony z Piekar Śląskich, gdzie szefem jest Andrzej Kaczmar 9 dan karate oraz 1 dan jiu-jitsu; UKS Powa Stare Miasto koło Konina reprezentujący kluby z okolic Konina, prowadzonego przez Jarosława Wadelskiego 8 dan karate oraz 1 dan kickboxing; Śląskiego Centrum Karate Tsunami działającego przy Szkole Podstawowej nr 31 w Zabrzu, gdzie trenerem jest Agnieszka Sokołowska 4 dan karate tsunami oraz Uczniowskiego Klubu Karate Do Tsunami Shuriken z kierownikiem drużyny, instruktor Katarzyną Nowak 7 kyu.

Sędzią głównym był Artur Denisiuk 7 dan z Honbu Dojo Warszawa (jap. „centralna szkoła").

Zawodnicy i zawodniczki startowali w czterech lub pięciu konkurencjach, w sześciu kategoriach wiekowych – od najmłodszych przedszkolaków do najstarszych z podziałem na płeć.

Od konkurencji pokazowych typu kata (jap. „forma układu") czy renraku waza (układ technik do pokazania przez młodszych ćwiczących z bronią i bez broni np. nun-chaku, z jap. „cep"), po konkurencje walk typu sumo grappling, czyli siłowanie się na macie z wykorzystaniem technik judo, jiu-jitsu i sumo.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się zmagania w light contact kumite, walk w lżejszym kontakcie z użyciem ochraniaczy na wrażliwe części ciała. Były emocje, a nawet łzy u niektórych zawodników i zawodniczek, którym nie udało się do końca opanować wzruszenia.

Same zawody były prawdziwym świętem dla startujących. Podczas zmagań panowała wspaniała atmosfera fair play. Zawodnicy rywalizowali na dwóch matach i dodatkowo na dwóch polach do pokazów.

Archiwum Klubu

W sumie rozdanych zostało 65 kompletów medali, zaś wszystkie drużyny otrzymały puchary.

Po raz czwarty ekipa z Dojo Shuriken Staroźreby obroniła tytuł i zajęła pierwsze miejsce wśród drużyn – przed UKS Powa Stare Miasto koło Konina. Na najniższym stopniu podium stanęli zawodnicy i zawodniczki z klubu działającego przy MOKSiR w Drobinie.

W uroczystości wręczania medali wziął udział wójt gminy Staroźreby. Urząd Gminy Staroźreby był głównym sponsorem zawodów. Imprezę wsparły także firmy działające w okolicy tej miejscowości.

UKS Shuriken reprezentowali: Alan Ostrowski, Kacper Leonarczyk, Nadia Matczak, Wiktor Kiliński, Hania Haratyk, Emilia Fabrykiewicz, Kamila Pomianowska, Julia Jaszczak, Weronika Charzyńska, Krystian Jędrzejewski, Luiza Marcinkowska, Jaś Jarzyński, Wiktoria Kurpiasiak, Maja Olaszkiewicz, Lena Brzezińska, Dominik Petera, Dominik Wachol, Zuzanna Fudała, Nikola Gołębiowska, Julia Mokok, Igor Gołębiowski, Mikołaj Witkowski, Jakub Rzechółko, Mateusz Żórawski, Aleksandra Pędowska, Oliwia Fudała, Marta Wachol, Kacper Tomczak oraz Adam Kowalewski.

Najlepszą zawodniczką turnieju została Lena Brzezińska, zdobywając 3 złote, 1 srebrny i 1 brązowy medal, a najlepszym zawodnikiem był Kacper Leonarczyk, który zakończył zawody z dorobkiem 3 złotych medali w różnych konkurencjach.

Przy okazji zawodów zbierano także pieniądze na rzecz chorego Tymka, który dzielnie walczy z rakiem.

Klub Shuriken istnieje nieprzerwanie od 2006 roku i prowadzi zajęcia z karate i kickboxingu dla dzieci i młodzieży oraz dorosłych, trzy razy w tygodniu. Zainteresowani mile widziani.

Jol.

eprasa.pl e3afdc05ca

Puchar Europy kadetek w judo w Rydze

Maja Kikolska na podium

Archiwum klubu

Trener Łukasz Smorzewski z Mają Kikolską

To wielki sukces Mai Kikolskiej i jej trenera Łukasza Smorzewskiego. Zawodniczka UKS Judo Sensei Stare Proboszczewice wywalczyła podczas rozgrywanego w Rydze Pucharu Europy w judo brązowy medal.

Młoda judoczka sprawiła sobie i klubowi wspaniały prezent. Wywalczyła brązowy medal Pucharu Europy, który dla UKS Judo Sensei Stare Proboszczewice jest pierwszym medalem międzynarodowej imprezy tej rangi.

Zawodniczka startowała w kategorii 70 kg i stoczyła cztery walki. Jak zapewnia trener Smorzewski, Maja prowadziła swoje pojedynki w bardzo dobrym stylu, wykonując kolejno na ippon, uchi-mata, tanio-otoshi oraz o-soto- gari.

Dla niezorientowanych wyjaśniamy, że ippon to termin używany w japońskich sportach i sztukach walki (budo), który oznacza decyzję sędziowską o zakończeniu walki przed czasem i ogłoszeniu zwycięstwa jednego z zawodników w wyniku uzyskania pełnego punktu. – *Ciężka, wieloletnia praca przyniosła rezultat* – cieszy się trener Smorzewski.

Jol.

Dwa medale młodego płockiego badmintonisty na ogólnopolskich zawodach

Srebrny Kacper Kosz

W Gdyni odbył się Krajowy Turniej Juniorów Młodszych, Młodzików, Młodzików Młodszych i Żaków. W zawodach wystartowali trzej młodzi zawodnicy KS Masovia Płock. O medale w kategorii młodzik i młodzik młodszy walczyli: Kacper Kosz, Gabriel Piskorski oraz Kuba Piotrowski.

W kategorii młodzik młodszy w grze pojedynczej Kacper Kosz – po wygraniu grupy (w której pokonał także turniejową "jedynkę") – dotarł do finału, w którym w walce o złoty medal musiał uznać wyższość zawodnika SKB Badminton4All Sulęcin – Waldemara Wójtowicza.

W grze mieszanej płocki zawodnik w parze z badmintonistką z KS Badminton Gdańsk – Natalią Szablewską również zajął drugie miejsce. A zatem Kacper wrócił do Płocka z dwoma srebrnymi medalami.

W kategorii młodzik występowali Gabriel Piskorski i Kuba Piotrowski. Grając razem w parze w grze podwójnej, zawody zakończyli na fazie grupowej, ulegając nieznacznie parze rozstawionej z nr 1: Hubertowi Grubie (MKB Lednik Miastko) i Adamowi Fikusowi (UKS Bliza Władysławowo) – 19:21, 18:21.

Na fazie grupowej grę pojedynczą zakończył Kuba Piotrowski, który jeden mecz wygrał, a jeden przegrał.

Gabriel Piskorski po zdecydowanych zwycięstwach we wszystkich meczach w fazie grupowej awansował do ćwierćfinału i na tym etapie zakończył zawody, przegrywając z zawodnikiem UKS Bliza Władysławowo – Jakubem Karbowniczakiem – 15:21, 18:21.

Rodzinna sobota w płockim klubie

W ten sam weekend, gdy młodzi badmintoniści walczyli w Gdyni, pozostali zawodnicy KS Masovia Płock wraz ze swoimi najbliższymi rywalizowali w turnieju rodzinnym „Aktywni Razem".

Jak można się spodziewać, chodziło nie tylko o rywalizację, ale – jak zapewniają organizatorzy – również (a może przede wszystkim) o dobrą zabawę i aktywnie spędzony czas ze swoimi dziećmi.

Na szczęście wszystko udało się pogodzić i w atmosferze przyjaźni oraz w duchu fair play cała płocka społeczność badmintonowa walczyła na korcie o każdy punkt.

Drugi turniej tego cyklu odbędzie się 18 listopada. Turniej został sfinansowany ze środków Urzędu Miasta Płocka.

Najlepsza „czwórka" zawodów: 1. Jakub Zołoteńko / Anna Zołoteńko; 2. Alek Krynicki / Adrian Krynicki; 3. Marta Marcinkiewicz / Katarzyna Sienkiewicz, 4. Olgierd Byczek / Konrad Byczek.

Jol.

Archiwum KS Masovia

Płoccy wioślarze pokazali się na poznańskiej Malcie

Dolna, Pietrzak, Sobieszek

Na poznańskiej Malcie odbyły się ostatnie w tym roku zawody na wodzie – Centralne Kontrolne Regaty Jesienne. Impreza odbyła się w typowej formule, czyli wszyscy ścigali się na małych typach łodzi: jedynkach i dwójkach bez sternika.

Zawody były obowiązkowe dla wszystkich zawodników chcących walczyć o miejsca w kadrze narodowej i przyszłorocznej reprezentacji kraju we wszystkich kategoriach wiekowych. Trenerzy kadry mieli dokładny przegląd potencjału polskiego wioślarstwa.

Dzięki wsparciu Gminy Płock oraz sponsora – firmy ORLEN SA w zawodach wystartowało 10 zawodników PTW, w tym uczniowie SMS przy płockiej „Siedemdziesiątce". Najlepsi nie zawiedli.

Daria Dolna wygrała rywalizację juniorek młodszych w obu rozegranych finałach.

Zosia Pietrzak, tegoroczna reprezentantka Polski, była dwa razy trzecia w konkurencji juniorek.

W finale rywalizacji juniorów zameldował się również tegoroczny reprezentant Polski, Wiktor Sobieszek.

Cała trójka została już powołana na konsultacje trenerskie kadry narodowej juniorów w COS-OPO Wałcz, które potrwają do 5 listopada.

W finałach B rywalizowała dwójka juniorów: Olivier Chandoszko i Karol Śmigrocki oraz juniorka młodsza – Aleksandra Maciaszek. Pozostali zawodnicy nabyli cenne doświadczenie w rywalizacji z najlepszymi.

Jol.

Archiwum PTW

Zapraszamy na trybuny

Piłka nożna

liga, 14. kolejka, 5 listopada godz. 18.00:

Motor Lublin – Wisła Płock,

3 listopada godz. 18.00: Miedź Legnica – Resovia, godz. 20.30: Wisła Kraków – Zagłębie Sosnowiec,

4 listopada godz. 15.00: Arka Gdynia – Podbeskidzie Bielsko-Biała, godz. 17.30: Odra Opole – Górnik Łęczna, godz. 20.00: Polonia Warszawa – Bruk-Bet Termalica Nieciecza,

5 listopada godz. 12.40: GKS Tychy – Lechia Gdańsk, godz. 15.00: Stal Rzeszów – GKS Katowice,

6 listopada godz.18.00: Chrobry Głogów – Znicz Pruszków.

4. liga, 4 lub 5 listopada:

KS Raszyn – Wisła II Płock, Hutnik Warszawa – Drogowiec Jedlińsk, Sokół Serock – Mazovia Mińsk Mazowiecki, Józefovia Józefów – Mszczonowianka Mszczonów, KS CK Troszyn – Mazur Karczew, Błonianka Błonie – Ursus Warszawa, Oskar Przysucha – Marcovia Marki, Wilga Garwolin – Ząbkovia Ząbki, MKS Piaseczno – KTS Weszło Warszawa.

5. liga, 13. kolejka, 4 lub 5 listopada:

Mazur Gostynin – Narew 1962 Ostrołęka, Amator Maszewo – Żbik Nasielsk, Świt Starożreby – Nadnarwianka Pułtusk, MKS Przasnysz – Huragan Wołomin, Wkra Bieżuń – MKS Ciechanów, Unia Warszawa – Polonia II Warszawa, Drukarz Warszawa – Makowianka Maków Mazowiecki, PAF Płońsk – Okęcie Warszawa.

Liga okręgowa, 11. kolejka, 4 lub 5 listopada:

Sparta Mochowo – Unia Iłów, Skrwa Łukomie – Skra Drobin, Start Proboszczewice – Zryw Bielsk, Kasztelan Sierpc – Delta Słupno, Unia Czermno – Stegny Wyszogród, Błękitni Gąbin – Szopen Sanniki.

Klasa „A", 11. kolejka, 4 lub 5 listopada:

Pogoń Słupia – Wicher Cieszewo, Lwówianka Lwówek – GKS Góra, Huragan Bodzanów – Orzeł Goleszyn, Polonia Radzanowo – Błękitni Raciąż, Błyskawica Lucień – Świt II Starożreby, Zorza Szczawin Kościelny – Stoczniowiec Płock.

Klasa „B", 12. kolejka, 4 lub 5 listopada:

Stoczniowiec II Płock – Sparta Nowe Miszewo, ULKS Ciółkowo – Wisła Głowina-Sobowo, Mazowia Słubice – Wisła Nowy Duninów, Orkan Sochaczew – Zjednoczeni Bulkowo.

Piłka ręczna

1.liga kobiet, 4. kolejka, 4 lub 5 listopada:

SMS ZPRP I Płock – MMKS Jutrzenka Płock, MKS PR II Gniezno – SMS ZPRP II Płock.

Jol.

eprasa.pl e3afdc05ca

W 6. kolejce Ligi Mistrzów ORLEN Wisła pokonała Celje Pivovarna 30:25

Nareszcie zwycięstwo

Piłkarze ręczni ORLEN Wisły wygrali w swojej hali z mistrzem Słowenii Celje Pivovarna Lasko 30:25 (17:11) w meczu szóstej kolejki Ligi Mistrzów. To pierwsze zwycięstwo płocczan w tym sezonie, lecz mimo tego Nafciarze nadal zajmują przedostatnie miejsce w tabeli.

D. Ossowski

Dla obu drużyn sezon 2023/24 w Lidze Mistrzów zaczął się fatalnie. Przez pierwszych pięć kolejek schodziły z parkietu pokonane. W 6. kolejce powód do radości mieli piłkarze ręczni ORLEN Wisły, którzy już przed przerwą wywalczyli sobie sporą przewagę.

Pierwsze minuty spotkania były jednak bardzo nerwowe, a po zawodnikach było widać napięcie spowodowane stawką meczu. Piłkarze gubili piłki, w 5. min Mirko Alilovic obronił rzut karny wykonywany przez Lukę Perica, zaś w 6. min Tomas Piroch z czystej pozycji trafił w słupek.

Wynik otworzył w 7. min Dawid Dawydzik, a chwilę później na 2:0 rezultat podwyższył Dmitrij Żytnikow. Przy stanie 4:0 w 9. min trener gości poprosił o przerwę w grze.

W płockiej bramce brylował Alilovic, który dał się pokonać dopiero w 10. min. Gola z rzutu karnego rzucił Mitia Janc. Rywale grali agresywnie, nie radzili sobie z płocką obroną, nie potrafili też zatrzymać strzelców ORLEN Wisły. Po pierwszym kwadransie gospodarze prowadzili 9:2.

Jeszcze w 19. min ORLEN Wisła podwyższyła wynik do 11:3, ale potem goście próbowali zmniejszyć rozmiary porażki. W 26. min gości od remisu dzieliło tylko pięć goli, ale ostatecznie pierwsza połowa zakończyła się prowadzeniem 17:11.

Po przerwie niewiele się zmieniło. Może jedynie to, że padały bramka za bramką. Płocczanie cały czas utrzymywali bezpieczną przewagę. Klasą samą w sobie był kołowy Dawid Dawydzik, który rzucał bramki z trudnych pozycji.

Od początku ostatniego kwadransa gry goście chyba już przestali wierzyć, że mogą coś ugrać, bo popełniali coraz więcej błędów, co wykorzystywali zawodnicy płockiej drużyny. W 48. min na tablicy był wynik 27:19, ale po reakcji trenera, który poprosił o przerwę w grze, szczypiorniści Celje powoli zaczęli odrabiać straty. Jednak ORLEN Wisła nie musiała martwić się o końcowy wynik.

ORLEN Wisła: Mirko Alilovic, Marcel Jastrzębski – Michał Daszek 2, Miha Zarabec 1, Tin Lucin 3, Tomas Piroch 4, Leon Susnja, George Fazekas 2, Przemysław Krajewski 4, Mirsad Terzic, Dawid Dawydzik 8, Lovro Mihic 2, Niko Mindegia, Dmitry Żytnikow 4.

Celje Pivovarna: Rok Zaposek, Gal Gabersek – Luka Peric 1, Mai Marguc 3, Tadej Mazej 5, Grega Krecic 1, Vukasin Antonijevic 1, Ante Ivankovic 1, Mitia Janc 8, Leon Gregoric 1, Uros Milicevic 1, Žan Korže Lesjak 2, Stefan Žabic 1.

Po meczu powiedzieli:

Trener Alem Toskić (Celje) - *Po pierwsze chciałbym pogratulować dobrego meczu i zwycięstwa naszemu dzisiejszemu przeciwnikowi. Mamy na uwadze to, że jesteśmy aktualnie w innym miejscu niż Wisła. Gospodarze są bardzo doświadczonym zespołem. My z kolei bardzo młodym i dopiero uczymy się, zbieramy doświadczenie w każdym meczu Ligi Mistrzów. Gratuluję Wiśle i życzę powodzenia w następnych meczach.*

Trener Xavi Sabate (ORLEN Wisła) – *Gratulacje, po pierwsze dla moich zawodników, bo zrobili bardzo dobrą robotę, wygrywając nasz pierwszy mecz w tych rozgrywkach w tym sezonie. Był to, niestety, mecz pod znakiem kontuzjowanych zawodników. Rozpoczął się dosyć nerwowo po obydwu stronach, natomiast pierwszych 15-20 minut było dla nas bardzo dobre. Dzięki temu mogliśmy kontrolować resztę meczu, a zaprezentowaliśmy się fantastycznie. Jesteśmy usatysfakcjonowani z naszej gry – szczególnie w pierwszej połowie, ale również w drugiej udało się nam utrzymać prowadzenie. Cieszę się, że wreszcie udało nam się wygrać, bo w każdym meczu było blisko, ale nie udawało nam się zdobywać punktów. Należało nam się to zwycięstwo, bo bardzo ciężko pracowaliśmy na to, aby pokazać, na ile nas stać.*

Pojedynek 7. kolejki grupy B Ligi Mistrzów został zaplanowany dopiero na 16 listopada, po przerwie na występy reprezentacyjne. Rywalem płockiej ekipy będzie wtedy Barcelona. Początek meczu wyznaczono na godz. 20.45.

Warto dodać, że bilety będą w sprzedaży już od 2 listopada. Hala musi być pełna, a po 8. kolejce widać, że z Barceloną można wygrać.

Portugalczycy walczyli do końca, jak przed rokiem ORLEN Wisła

W grupie B szósta kolejka była bardzo ciekawa. Barcelona przegrała u siebie 36:41 z Telekomem Veszprem.

Niesamowitą niespodziankę sprawili piłkarze Porto, którzy podejmowali duński GOG. Od 11. min, gdy był remis 7:7, piłkarze GOG – nie da się ukryć, że zgodnie z przewidywaniami – wyszli na prowadzenie, a pierwsza połowa zakończyła się wynikiem 15:21. Wydawało się, że po przerwie nic się nie zmieni.

W drugiej połowie gospodarze zaczęli odrabiać straty. W 50. min był już remis 27:27, a w 56. min na tablicy widniał wynik 29:29. Niemal minutę przed końcem pojedynku znowu był remis (31:31). W ostatniej chwili Fabio Magalhaes rzucił zwycięskiego gola. Porto wygrało 32:31, mocno komplikując sytuację ORLEN Wisły, bo przecież to z tą drużyną płocczanie mieli walczyć o szóste miejsce w tabeli grupy B.

W ostatnim meczu szóstej serii SC Magdeburg pokonał na wyjeździe HBC Montpellier 28:25.

Jola Marciniak

Tabela po 6. kolejce

drużyna	punkty	bilans bramkowy
1. Barcelona	10	211-177
2. Telekom Veszprem	10	209-186
3. GOG	8	197-189
4. Magdeburg	8	180-172
5. Porto	6	183-202
6. Montpellier	4	168-180
7. ORLEN Wisła	**2**	**154-165**
8. Cejle Pivovarna Lasko	0	173-205

Piłkarze Wisły Płock pokonali 2:1 Chrobrego Głogów

Dublet Sekulskiego

W 13. kolejce 1. Ligi Wisła Płock pokonała Chrobrego Głogów 2:1. Dublet dla Nafciarzy w 54. i 67. min zaliczył Łukasz Sekulski, gola dla gości w 57. min strzelił Gabriel Estigarribia. Mecz był debiutem trenera Dariusza Żurawia.

Pierwszą okazję do otwarcia wyniku mieli goście mieli. W 2. min po dośrodkowaniu Mateusza Ozimka niecelnie z pierwszej piłki przymierzył Michał Michalec.

Niedługo później ładną dwójkową akcję na prawym skrzydle przeprowadzili David Niepsuj i Paweł Chrupałła, lecz dośrodkowanie pierwszego z wymienionych wypiąstkował Damian Węglarz.

Żadna ze stron nie próbowała narzucać zbyt zabójczego tempa, a w akcjach ofensywnych brakowało wykończenia. W poczynaniach ofensywnych dominowały niecelne (Chrupałła – Bogusz, Ozimek) oraz zablokowane strzały.

Na chwilę przed zejściem do szatni kibice obejrzeli ładną akcję Nafciarzy lewą stroną boiska, ale po daniu do środka do Chrupałły skrzydłowy – wypychany przez obrońców – nie zdołał nawet oddać strzału.

Po przerwie do ofensywy mocno ruszyli gracze Chrobrego, którzy przeprowadzili kilka groźnych akcji. Przez obrońców Wisły zablokowane zostały strzały Artura Bogusza i Kacpra Tabisia, a po jednym z rzutów rożnych minimalnie pomylił się Mikołaj Lebedyński.

Nafciarze znaleźli na to odpowiedź. W 53. min w polu karnym sprytnie zachował się Dawid Kocyła, który został podcięty przez obrońcę. Rzut karny na bramkę zamienił Łukasz Sekulski, ale już po chwili było 1:1, bowiem dośrodkowanie ze stałego fragmentu wykorzystał Gabriel Estigarribia.

Kilkadziesiąt sekund później niecelny strzał z dystansu oddał Chrupałła, a Sekulski zbyt długo składał się do uderzenia i został zablokowany wślizgiem przez jednego z defensorów.

W 65. min świetną podwójną interwencją przy próbach Kocyły i Sekulskiego popisał się Węglarz, ale już po chwili był bezradny. Sekulski przyjął piłkę po płaskim dograniu Hiszpańskiego i z zimną krwią ponownie wyprowadził płocczan na prowadzenie.

Swoje szanse miał również wprowadzony za Kocyłę Krzysztof Janus, ale najpierw uderzył bardzo niecelnie, a później z jego próbą poradził sobie Węglarz oraz jeden z defensorów.

Przy czwartej próbie trafił w rękę Estigarribii, a sędzia wskazał na wapno. Niestety, po kilkuminutowej analizie VAR decyzja została zmieniona. Mimo naporu gości w ostatnich minutach wynik nie uległ już zmianie i cenne trzy punkty zostały w Płocku.

Kolejne spotkanie Nafciarze rozegrają w niedzielę, 5 listopada o 18:00. W ramach 14. kolejki Fortuna 1. Ligi zagramy na wyjeździe z Motorem Lublin.

Wisła Płock: Bartłomiej Gradecki, Adam Chrzanowski, Beniamin Czajka, Jakub Grič, Dawid Kocyła (66' Krzysztof Janus), Mateusz Szwoch, Fabian Hiszpański, Łukasz Sekulski, David Niepsuj, Paweł Chrupałła (92' Szymon Leśniewski), Jakub Szymański.

Chrobry: Damian Węglarz, Michał Michalec, Gabriel Estigarribia E Silva, Artur Bogusz (68' Bartosz Biel), Mateusz Ozimek, Mikołaj Lebedyński, Patryk Mucha (84' Kamil Wojtyra), Szymon Bartlewicz (68' Robert Mandrysz), Natan Malczuk, Dawid Hanc (84 Patryk Plewka), Kacper Tabiś.

Pozostałe wyniki: GKS Katowice – Polonia Warszawa 0:2, Podbeskidzie Bielsko-Biała – Wisła Kraków 2:1, Lechia Gdańsk – Stal Rzeszów 2:1, Zagłębie Sosnowiec – GKS Tychy 0:1, Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Górnik Łęczna 3:0, Motor Lublin – Odra Opole 2:0, Resovia – Arka Gdynia 1:2. Mecz Znicz Pruszków – Miedź Legnica został rozegrany w poniedziałek.

Jol.

#	drużyna	punkty	bilans meczowy	bilans bramkowy
1.	Odra Opole	27	8-3-2	18:9
2.	GKS Tychy	25	8-1-4	18:14
3.	Arka Gdynia	23	7-2-4	21:16
4.	Miedź Legnica	22	6-4-2	22:12
5.	Górnik Łęczna	22	5-7-1	15:11
6.	Motor Lublin	22	7-1-5	16:17
7.	Wisła Kraków	20	5-5-3	28:17
8.	Bruk-Bet Termalica	19	5-4-4	23:16
9.	Lechia Gdańsk	19	5-4-3	19:14
10.	**Wisła Płock**	**19**	**5-4-4**	**17:18**
11.	Polonia Warszawa	16	5-1-6	20:18
12.	GKS Katowice	16	4-4-5	16:15
13.	Stal Rzeszów	14	4-2-7	16:21
14.	Podbeskidzie Bielsko-Biała	12	2-6-5	11:19
15.	Resovia Rzeszów	11	3-2-8	11:25
16.	Zagłębie Sosnowiec	10	2-4-7	12:17
17.	Znicz Pruszków	10	3-1-8	9:18
18.	Chrobry Głogów	9	2-3-8	11:26

Bezpośredni awans do PKO BP Ekstraklasy
Play-offy o awans do PKO BP Ekstraklasy
Spadek do eWinner 2 ligi

* O kolejności w tabeli zespołów z tą samą liczbą punktów decyduje bilans ich meczów bezpośrednich

Dariusz Żuraw nowym trenerem Nafciarzy

Trudne zadanie szkoleniowca

Mecz Wisła Płock – Chrobry Głogów był debiutanckim pojedynkiem nowego trenera drużyny – Dariusza Żurawia. Przed tygodniem klub ogłosił, że „Żuraw nadleciał". My dodamy: „żeby się dobrze zagnieździł".

Dariusz Żuraw jest już trzecim trenerem prowadzącym w tym roku Wisłę Płock. Ale nie jest to rekord. Przypomnijmy, że w 2018 i 2019 roku z drużyną pracowało aż czterech szkoleniowców.

Mamy nadzieję, że Dariusz Żuraw będzie trzecim i ostatnim w tym roku trenerem Wisły, a być może uda mu się wypełnić kontrakt, który został podpisany do 30 czerwca 2025 roku z opcją przedłużenia na kolejny sezon, jeśli zespół awansuje do Ekstraklasy.

Nowy trener Dariusz Żuraw, rocznik 1972, może się pochwalić karierą piłkarską. Grał na pozycji środkowego obrońcy, a na swoim koncie ma 130 występów w Ekstraklasie, 131 w Bundeslidze i 1 mecz w reprezentacji Polski.

W roli trenera zaczynał pracę w WKS Wieluń, awansując z nim z IV do III ligi. Prowadził także Odrę Opole i Miedź Legnica, a w latach 2014-2015 był asystentem Macieja Skorży w Lechu Poznań.

Samodzielnie prowadził Znicz Pruszków i rezerwy Lecha. Jesienią 2018 r. został tymczasowym trenerem pierwszej drużyny Kolejorza, a na koniec marca 2019 zatrudniono go już na stałe. W tej roli pracował do kwietnia 2021 r.

Był to bardzo dobry okres w karierze trenera, awansował bowiem z prowadzoną przez siebie drużyną – po turniejach kwalifikacyjnych – do fazy grupowej Ligi Europy. Od lipca do grudnia 2021 r. prowadził Zagłębie Lubin, a poprzedni sezon spędził z drużyną Podbeskidzia w Bielsku-Białej.

Wraz z nowym trenerem do klubu przychodzi jego asystent Łukasz Becella, z którym pracował już w Lechu Poznań i Zagłębiu Lubin. Drugi trener prowadził ostatnio samodzielnie drugoligową Siarkę Tarnobrzeg.

Więcej o nowym trenerze i planach na najbliższą przyszłość napiszemy w następnym wydaniu TP.

Jol.

eprasa.pl e3afdc05ca

Dobra demokracja

Na początek pozwolę sobie postawić tezę, że z tytułową „dobrą demokracją" jest tak jak z yeti. Mówi się o nim, ale nikt go nie widział… Nieprawda? A jakieś przykłady? Jeden podaje znany Szanownym Czytelnikom publicysta, wdzięczny dostarczyciel tematów do niniejszych felietonów. Pisze bowiem „Teraz mamy drugą wielką szansę, by zbudować w Polsce dobrą demokrację". A kiedy mieliśmy pierwszą? W osiemdziesiątym dziewiątym roku. „Geremek, Mazowiecki, Kuroń, potem Balcerowicz uważali, że zmieniać trzeba skutecznie i trwale… skutecznie i metodycznie wprowadzili demokratyczne i rynkowe zmiany, które obroniły się nawet przed Kaczyńskim i Ziobrą". Zaprawdę skuteczne i trwałe były to zmiany! Tylko dlaczego rok później lider tej ekipy, jeden ze współtwórców owego wariantu „dobrej demokracji", przegrał demokratyczne wybory prezydenckie nie tylko z „charyzmatycznym" przywódcą protestów sierpniowych, ale i egzotycznym przybyszem zza oceanu? A dwa lata później w pierwszych wolnych wyborach parlamentarnych założona przez niego partia, z wyżej wymienionymi politykami, zdobyła „aż" sześćdziesiąt dwa miejsca w Sejmie i dwadzieścia jeden w Senacie?

Ale „przeszłość odkreślamy grubą linią"! Jesteśmy świeżo po wyborach. Pamiętamy co się działo w mediach, w Internecie, na wiecach, marszach, spotkaniach wyborczych… Ciągle jeszcze oglądamy uśmiechnięte twarze kandydatów na bilbordach. I co? Może należałoby „odpersonalizować" wybory i zamiast na osoby głosować po prostu na partie czy koalicje? Głosy przeliczałoby się na mandaty, które partie obsadzałyby swoimi działaczami według uznania. Zatem „listy wyborcze", nieporównanie krótsze, byłyby ustalane po wyborach. I tyle… W ten sposób powołuje się rząd i nikomu to jakoś nie przeszkadza!

I jeszcze jeden ważny problem. Motywacja! Ciągle słyszymy, że do władzy ludzie idą, żeby się „nachapać", czyli w wersji cywilizowanej, dla pieniędzy. I „trzymają się stołków", bo „odcięcie od koryta" to po prostu degradacja materialna. Jak temu zaradzić? Może rozwiązaniem byłaby zasada, że obejmując funkcję polityczną, człowiek otrzymuje wynagrodzenie takie jak na stanowisku, które zajmował przed wejściem do polityki? Z ewentualną waloryzacją w związku ze wzrostem płac w kraju.

Na koniec problem definicyjny. Demokracja to rządy większości przy poszanowaniu praw mniejszości? „Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne" (Art. 32. 1 Konstytucji RP)! Wszyscy! Nie ma szczególnych praw dla kogokolwiek!

Jerzy Ogonowski

F E L I E T O N Y

Ogonowski | Kopeć

Wzór dla naszych dziatek

W latach ubiegłych było tak. Przedłużano czas głosowania z powodu jakichś problemów w wybranych lokalach wyborczych, a szczekaczki telewizyjne czekały z wynikami i komentarzami do rzeczywistego zakończenia głosowania (decyzją PKW). W tym roku było odmiennie. Szczekaczki wystartowały zaraz po 21.00, a głosowanie trwało w niektórych miejscach nawet do trzeciej nad ranem. Miało więc miejsce złamanie prawa o ciszy wyborczej do zakończenia wyborów czy nie miało miejsca? Wpłynęło to na końcowy wynik czy nie wpłynęło? Dlaczego w tej sprawie nie podjęła właściwej decyzji, wzorem lat ubiegłych, Państwowa Komisja Wyborcza? Czy jej sędziowie zaspali? A może zaspali celowo? Nikt w zasadzie o tym nie dyskutuje. Czyżby więc wszystko było w porządku i możemy naprawdę hucznie obchodzić święto demokracji (i praworządności), jak nas o tym przekonują przegrane (choć zwycięskie) partie opozycyjne, które już przechrzciły się na „partie demokratyczne"? Nikt nie bije larum z powodu tych zajść, które już stawiają pod znakiem zapytania szczerość troski o praworządność jej dotychczasowych obrońców, nikt nie oskarża Państwowej Komisji Wyborczej, że nie wydała komunikatu o konieczności wydłużenia czasu głosowania z powodu olbrzymich kolejek przed lokalami wyborczymi, a przez to o wydłużeniu ciszy wyborczej. Czyżby naprawdę nie było problemu i dziatki szkolne mogą bez wahania wierzyć nadal w demokrację i w szczerość intencji „partii demokratycznych", którym, jak wiadomo, na niczym bardziej nie zależy, jak na przywróceniu w Polsce praworządności tak zszarganej przez „faszystowski reżim"?

Czyżby „partie demokratyczne" już przejmowały zwyczaje „faszystów" i przymykały oko na praworządność, która, owszem, jest ważna, ale tylko wtedy, gdy służy interesom właściwej strony? A kiedy tej właściwej stronie służy „niepraworządność", to też dobrze, tylko nie trzeba o tym głośno mówić. Milczy nawet „OTUA Wałęsa", wielki bojownik o bezwzględne przestrzeganie zasad prawa i Konstytucji. Ale któż by się tam przejmował Konstytucją, kiedy tryumf jest tak wielki i ślinka leci na samą myśl o tych wszystkich korzyściach dla demokracji i praworządności (a jakże, przecież nie dla siebie), jakie temu znękanemu przez faszystów narodowi „partie demokratyczne" będą mogły zaoferować. Tym bardziej, że przecież głosowanie tylko przez 6 godzin dłużej niż pozwalało na to prawo w warunkach ciszy wyborczej, to nieistotny drobiazg, który na pewno nie wpłynął na wynik wyborów. To, że telewizje w tym czasie trąbiły na okrągło o wynikach, a eksperci w studiach telewizyjnych roztrząsali wspaniałą wizję Polski demokratycznej i praworządnej pod panowaniem rasowych demokratów, a nie jakichś tam faszystowskich kundli, to też przecież drobiazg.

Martwi tylko, że na takie widzenie sprawy godzą się także prawnicy. Co powiedzieć w tej sytuacji dziatkom w szkole i na uniwersytetach, które tak wierzą w demokrację i praworządność, że nie mogą teraz się nadziwić, jak można było głosować aż do trzeciej nad ranem i nie wydłużyć oficjalnie czasu na to przeznaczonego, by powstrzymać szczekaczki od komentowania wyników przed zakończeniem głosowania. No ale skoro problemu nie widzą miłujący demokrację i praworządność niezawiśli sędziowie z Państwowej Komisji Wyborczej, to chyba wszystko odbywa się zgodnie z regułami demokracji, cokolwiek by o tych regułach sądzić. Milczy także nieprzejednany w walce o praworządność i niezawisłość sędziów pan sędzia Tuleja i sekundujący mu tak zapalczywie koledzy po fachu. Skoro milczą, to widocznie powinność urzędu swego czują. Nasza demokracja i praworządność zyskują dzięki temu całkiem nową jakość. Jej dobroczynne skutki dopiero przed nami. Tylko co na to wszystko powiedzą te biedne dziatki szkolne, które tak wierzą dorosłym, że nie przeszłoby im nawet przez myśl, że oni mogą postępować nieuczciwie i mogą nie przestrzegać ustanowionego przez siebie prawa?

Wiesław Kopeć

** Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.*

Ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym

Podział majątku wspólnego polega na tym, aby określone składniki majątkowe stały się tylko i wyłącznie własnością jednego, a nie obojga małżonków. Podziałowi po rozwodzie podlega co do zasady majątek wspólny małżonków. Przy podziale majątku prowadzone są jednak także rozliczenia dotyczące majątku osobistego. Majątek wspólny małżonków powstaje w chwili zawarcia związku małżeńskiego z mocy prawa, chyba że małżonkowie zawarli wcześniej małżeńską umowę majątkową lub zaistniały inne ustawowe okoliczności.

Udziały w majątku wspólnym

Co do zasady, oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym. Jednakże, zgodnie z art. 43 § 2 Kodeku Rodzinnego i Opiekuńczego, z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku. Z kolei art. 43 § 3 stanowi, że przy ocenie, w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, uwzględnia się także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym.

Sposoby ustalenia nierównych udziałów w majątku po rozwodzie

Małżonkowie po rozwodzie mogą podzielić majątek wspólny i ustalić nierówne udziały w tymże majątku umową małżonków (byłych małżonków) lub na drodze sądowej.

Po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej, małżonkowie mogą samodzielnie (bez postępowania sądowego) zawrzeć umowę, w której ustalą nierówne udziały w majątku wspólnym lub też dokonać podziału majątku wspólnego w taki sposób, aby wynik rozliczenia uwzględniał nierówne udziały w majątku wspólnym. Małżonkowie dysponują względną swobodą w ustalaniu wartości spłat i dopłat, ograniczaniu ich wartości lub też postanowieniu, że zniesienie współwłasności nastąpi bez spłat i dopłat na rzecz drugiego z małżonków. Umowny podział charakteryzuje się szybkością postępowania, ale wymaga pełnego porozumienia byłych małżonków.

Sądowe ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym

Żądanie ustalania nierównych udziałów w majątku wspólnym może zostać zgłoszone w toku postępowania o podział majątku wspólnego małżonków lub też zawarte w oddzielnym powództwie. Najczęściej jednak kwestią nierównych udziałów w majątku wspólnym sąd zajmuje się przy sprawie o podział majątku wspólnego stron. W toku sprawy podstawą do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym jest ustalenie przez sąd wystąpienia przesłanek z art. 43 § 2 k.r.o. do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, a zatem ważnych powodów i różnego stopnia przyczynienia się do powstania majątku. Przesłanki te muszą wystąpić łącznie.

Ważne powody do żądania ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym

Pojęcie ważnych powodów nie posiada definicji legalnej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że ważne powody powinny być oceniane w kontekście norm moralnych, które powodują, że w danym stanie faktycznym uznanie równych udziałów małżonków w majątku wspólnym byłoby sprzeczne z zasadami życia społecznego. W szczególności stwierdzić należy, iż ważnym powodem jest rażące lub uporczywe naruszanie przez jednego z małżonków obowiązków wobec rodziny, jak również długotrwała separacja zawiniona przez danego małżonka.

Stopień przyczynienia się do powstania majątku wspólnego

Istotną przesłanką ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym jest też stopień przyczynienia się do powstania majątku wspólnego. Znaczenie ma tutaj nie tylko działanie małżonków prowadzące do powiększenia majątku wspólnego, ale również całokształt ich starań w zakresie ciążących na nich obowiązków w stosunku do rodziny, którą założyli. Ocena dokonana przez sąd nie może sprowadzać się wyłącznie do czysto ekonomicznych obliczeń (np. dotyczących wysokości dochodów), ale ma też znaczenie działanie polegające na staraniach o właściwe funkcjonowanie rodziny. W sytuacji, kiedy jeden z małżonków nie przyczynia się do powstania majątku wspólnego z uwagi na chorobę czy nieporadność życiową, a zatem stany o charakterze obiektywnym, nie można stwierdzić, że istnieje przesłanka ustalenia nierównych udziałów.

Zasada uwzględniania prac domowych

Przepis art. 43 § 3 k.r.o. stanowi, że ustalając nierówne udziały małżonków w majątku wspólnym sąd ma obowiązek uwzględnienia nakładu osobistej pracy przy wychowywaniu dzieci oraz we wspólnym gospodarstwie domowym. Przepis ten wysławia więc szczególną zasadę nakazującą, aby przy stosowaniu art. 43 § 2 k.r.o. zawsze uwzględniać nakład tej pracy małżonka. W praktyce dotyczy to przede wszystkim uwzględnienia nakładu osobistej pracy żony, ponieważ jak to najczęściej występuje w praktyce społecznej, to żona zwykle w znacznie większej części wykonuje obowiązki domowe, a w szczególności jest przez dłuższy czas znacznie bardziej zaangażowana w pielęgnację i wychowywanie niemowlęcia, a następnie małego dziecka, aż do osiągnięcia przez nie wieku przedszkolnego.

W postępowaniu uwzględnić należy nie tylko wykonywanie obowiązków domowych, ale i uchylanie się od nich przez jedną ze stron w takim stopniu, który bezspornie wskazuje, że ciężar obowiązków wychowawczych i prac domowych spoczywać musiał, w analizowanym okresie, na barkach drugiej strony. Dane Kancelarii:

Adwokat Marta Wach
Kancelaria Adwokacka
ul. Tadeusza Kościuszki 1/207
09 – 400 Płock
strona www.kancelariawach.pl
kontakt: 606 225 243
biuro@kancelariawach.pl

eprasa.pl e3afdc05ca